

Protokół Nr IX/15
z obrad IX sesji Rady Miasta Hajnówka
która odbyła się 28 października 2015 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Hajnówka
w godz. 14:00 – 23:10

Stan Rady Miasta – 21
Obecnych na sesji – 21
Nieobecnych usprawiedliwionych – 0
Nieobecnych nieusprawiedliwionych – 0

Radni obecni na posiedzeniu :

1. Androsiuk Tomasz
2. Borkowski Maciej
3. Chaniło Alicja
4. Charytoniuk Jerzy
5. Czurak Adam
6. Giermanowicz Jan
7. Golonko Sławomir
8. Kiendys Ireneusz Roman
9. Kośko Krystyna
10. Kuklik Helena
11. Kulik Sławomir
12. Laszkiewicz Barbara
13. Łabędzki Bogusław Szczepan
14. Markiewicz Piotr
15. Mironczuk Piotr
16. Nieciecki Karol Marek
17. Ostapczuk Jakub
18. Puch Janusz
19. Rygorowicz Ewa
20. Szlifarska Maria
21. Tomaszuk Grzegorz

/lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu/

Do punktu 1, 2 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Otwieram obrady IX sesji Rady Miasta. Zanim przedstawię porządek obrad, a tak, w sesji uczestniczy 18 osób, 18 radnych, to znaczy wszystkie podjęte uchwały będą prawomocne. Przed przedstawieniem porządku obrad chciałem poinformować, że z porządku obrad na wiosek Burmistrza zostanie wycofany Raport realizacji Programu opieki nad zabytkami miasta Hajnówki oraz w punkcie uchwały przyjęcie Programu opieki nad zabytkami miasta Hajnówki na 2016-2019. Nad tym nie będziemy głosowali. I do porządku obrad, wszyscy radni otrzymali na komisjach dodatkowy punkt. Będzie on obecnie jako punkt i/ uchwała intencji Rady Miasta Hajnówka przystąpienia do realizacji inwestycji drogowych w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”. Kto jest za tym, żeby w porządku obrad właśnie ten punkt się znalazł? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się

wstrzymał. I teraz przedstawię cały porządek obrad.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przegląd wybranych inwestycji prowadzonych przez Urząd Miasta Hajnówka, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych spółka z o.o. i Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji spółka z o.o. w Hajnówce.
4. Przyjęcie protokołu z VIII sesji Rady Miasta Hajnówka.
5. Interpelacje.
6. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie 29.08.2015 r. do 09.10.2015.
7. Informacja Powiatowego Urzędu Pracy w Hajnówce o stanie bezrobocia.
8. Informacja o przedsiębiorczości w mieście.
9. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Hajnówka i Burmistrza Miasta Hajnówka o złożonych oświadczeniach majątkowych.
10. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał:
 - a/ udzielenia pomocy finansowej,
 - b/ zmian w budżecie miasta na 2015 rok,
 - c/ zmiany uchwały w sprawie emisji obligacji,
 - d/ uchwalenia Roczego programu współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2016,
 - e/ wyborów ławników na kadencję 2016-2019,
 - f/ warunków udzielenia bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych,
 - g/ wyrażenia woli ustanowienia herbu oraz innych symboli Gminy Miejskiej Hajnówka,
 - h/ zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówka oraz nadania nazwy ulicy,
 - i/ intencji Rady Miasta Hajnówka przystąpienia do realizacji inwestycji drogowych w ramach programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na 2016-2019.
11. Wolne wnioski, zapytania.
12. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.
13. Zamknięcie obrad.

Jakub Ostapczuk – Kto jest za przyjęciem powyższego porządku obrad? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. Porządek obrad został przyjęty.

Do punktu 3 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – I przechodzimy do punktu 3. Przegląd wybranych inwestycji. Zapraszam radnych do autokaru. I przejdziemy... Wszystkich radnych... Wszystkich zapraszam. I przewodniczących komisji, i kto chce, rad osiedla, i kto chce z osób obecnych tutaj. Miejsca powinno starczyć.

Wyjazd

TVK Hajnówka – IX sesja Rady Miasta Hajnówka w porządku obrad miała ujęty przegląd wybranych inwestycji prowadzonych przez Urząd Miasta Hajnówka. Radni po przyjęciu obrad udali się między innymi do Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych oraz Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Hajnówce. W pierwszej jednak kolejności odbył się przegląd wybranych inwestycji drogowych w naszym mieście. Następnie radni udali się do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Miejszem przeglądu była oczyszczalnia ścieków, która dzięki realizacji projektu pod nazwą Rozbudowa i modernizacja gospodarki wodno-ściekowej w mieście Hajnówka została rozbudowana w części osadowej o technologii przeróbki osadów pościekowych. Osady pościekowe są podstawowym i najbardziej uciążliwym odpadem powstającym w procesie oczyszczania ścieków i aby zniwelować uciążliwość osadów dla środowiska, należy poddawać je dalszej przeróbce. W wyniku przemian biochemicznych nastąpi istotna redukcja ilości osadów a powstający finalnie substrat nawozowy będzie można zagospodarować przyrodniczo. Kolejnym miejscem, do którego dotarli radni, był zakład Zagospodarowania Odpadów Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych. W związku z realizacją przez Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych projektu Rozbudowa Zakładu Zagospodarowania Odpadów w Hajnówce dobiega końca modernizacja Zakładu Zagospodarowania Odpadów. Obecnie prace dotyczą rozbudowy linii technologicznej do produkcji paliw alternatywnych. Pod koniec maja w Zakładzie uruchomiono kompostownię. Powstała też nowa kwatera składowania odpadów oraz instalacja do przetwarzania odpadów zielonych. Cała przebudowa ma dostosować Zakład do pełnienia funkcji Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych. Jej celem jest ograniczenie liczby odpadów trafiających na składowisko oraz maksymalne wykorzystanie potencjału tych, które muszą być deponowane. Postawiono na efektywne przetwarzanie odpadów zarówno pod kątem środowiskowym, jak i ekonomicznym. Wizyta w Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych zakończyła punkt wyjazdowy obrad i radni powrócili do Urzędu Miasta.

Po powrocie z wyjazdu

Jakub Ostapczuk – Jesteśmy w punkcie 3. Dalej kontynuujemy i proszę Prezesów o jeszcze zabranie głosu. Pan Prezes Wodociągów. Proszę o przedstawienie tego filmiku krótkiego i... Czy nie będzie tego?

Jerzy Aleksiejuk – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, dziękuję Państwu serdecznie za wizytę na oczyszczalni naszej. Prosiłbym o obejrzenie filmu z realizacji tej naszej inwestycji. Film został zrobiony jako promocja projektu. Jest to obowiązek beneficjenta. Unia Europejska stawia taki na nas obowiązek, by promować te inwestycje, na które przeznaczają pieniądze. Zapraszam serdecznie.

Projekcja filmu pt. Projekt „Rozbudowa i modernizacja gospodarki wodno-ściekowej w mieście Hajnówka – etap II”

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za przedstawienie filmu. Czy ktoś z Prezesów chce jeszcze zabrać głos? Prezes.

Jerzy Aleksiejuk – ... materiały, które obejrzeliście dzisiaj na sesji bądź zwiedzając nasze obiekty.

Jakub Ostapczuk – Czy są pytania do Prezesów? Jest chyba wszystko jasne. Dużo informacji uzyskaliśmy w trakcie zwiedzania. Jeśli nie ma więcej pytań do tego punktu...

Karol Marek Nieciecki – Może jeszcze jedno.

Jakub Ostapczuk – Proszę, jeszcze radny Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Radny Nieciecki. Ja mam może pytanie do Pana Prezesa Kota. Kiedyś, będąc na spotkaniu w firmie Astwa, rozmowie z Panem Prezesem Łoniewskim, dowiedziałem się, że samochody tego typu, które zbierają śmieci, mają kamery. Czy nasze samochody też posiadają kamery, które liczą właśnie ilość pojemników odebranych czy nie? Po prostu tak z ciekawości pytam.

Jakub Ostapczuk – Proszę, Prezesie.

Jarosław Kot – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo. Jeżeli chodzi o samochody śmieciarki, to samochody są wyposażone w dwie kamery. Jedna kamera cofania a druga kamera, która pozwala nam na możliwość przy odbiorze pojemników na weryfikację, czy te pojemniki, tak, na niektórych samochodach są, nie na wszystkich.

Karol Marek Nieciecki – Dziękuję.

Jarosław Kot – Ale mamy w planach zakup do wszystkich samochodów. To też jest jakiś koszt a przetargi, które były i mieście, i w gminach, w których braliśmy udział, nie przewidywały montażu kamer w takich samochodach. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli nie ma więcej pytań, przejdziemy do punktu. Oczywiście dziękuję Panom Prezesom za pokazanie, udostępnienie obiektów swoich. I jeszcze Pan Burmistrz mówi o, Pan Prezes Żukowski może przedstawić swoje inwestycje tutaj na miejscu. Proszę Prezesa.

Anatol Żukowski – Wysoka Rado, inwestycje w PEC-u nie były aż takie, aż takie wielkie, żeby przedstawiać to w formie filmów czy prezentacji. Inwestycje w tym roku, nasze inwestycje w tym roku było wymiana w całości instalacji ziemnej na, czyli rur centralnego ogrzewania na całym osiedlu Mazury. Inwestycja jeszcze nie została do końca rozliczona, ale zamknie się około 600 000. Została zakończona przed sezonem grzewczym. Została w części materiałowej sfinansowana z kredytów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, w pozostałej części ze środków własnych. Będzie to około 611 000 tak mniej więcej złotych. Pozostałe inwestycje są, powiedzmy, małe, nieduże, to są przeróbki na przykład węzła ciepłego w Urzędzie Miasta, węzłów ciepłych na ulicy 11 Listopada i

jeszcze jakieś takie niewielkie, niewielkie prace. Także całość zadań wykonaliśmy swoimi ludźmi. Korzystaliśmy jedynie w bardzo specjalistycznych z pomocy obcych firm. I to tylko tyle. Dlatego nie mieliśmy takich wielkich funduszy, pozyskanie funduszy unijnych do energetyki jest bardzo trudno. Praktycznie wszystkie nasze zadania są niekwalifikowane do projektów unijnych. W następnym roku nas czeka z kolei, z kolei, z kolei modernizacja własnej kontroli z tytułu obniżenia bardzo drastycznego norm pyłów, jakie możemy emitować przez naszą, przez nasz komin na tym osiedlu. Jest to około 7-krotne obniżenie normy. Jeżeli nie damy rady zmieścić się w tych normach, będziemy musieli zrezygnować z korzystania z naszej kotłowni nawet, iż te przepisy są tak mocno, tak mocno, tak mocno wyostrome, że takie małe kotłownie typu naszej kotłowni, która ma tam 5 megawatów, po prostu instalacje odpylające będą, będą procentowo droższe od samej tej kotłowni. Ale na razie jeszcze, jeszcze to nie jest do końca rozpatrzone, niemniej jednak od następnego roku te przepisy już będą obowiązywały. Ja tylko tyle. Jeśli są pytania, to proszę bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Prezesowi. Czy są pytania jeszcze do Prezesa i innych Prezesów?

Do punktu 4 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Jeśli nie ma, przechodzimy do punktu 4 porządku obrad. Przyjęcie protokołu z VIII sesji Rady Miasta Hajnówka. Protokół był wyłożony w Biurze Rady. Można było się zapoznać. Czy są uwagi do protokołu? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu z VIII sesji Rady Miasta? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Protokół został przyjęty jednogłośnie. Chcę jednocześnie powiedzieć, że obecnie na sesji uczestniczy 100 % radnych.

Do punktu 5 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 5. Interpelacje. Proszę radnych o składanie interpelacji. Pani radna Rygorowicz.

Ewa Rygorowicz – Szanowni Państwo, składam interpelację na ręce Pana Burmistrza w sprawie zwiększenia budżetu miejskiego na rok 2016, na funkcjonowanie Orkiestry Dętej przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Hajnówce. Od wielu miesięcy dyrygent orkiestry Pan Krzysztof Romaniuk zabiega o zwiększenie kwoty w budżecie. Orkiestra jest jednym, jest godnym reprezentantem naszego miasta na licznych imprezach kulturalnych w naszym mieście oraz poza jego granicami. Liczba osób grających w orkiestrze zwiększyła się z 14 w 2010 r. do 49 w 2015 r. Druga grupa to ok. 20 uczniów oczekujących na wolne miejsce w orkiestrze. Jak orkiestra ma funkcjonować przy zmniejszonym budżecie, gdy liczba orkiestrantów wzrosła 3,5-krotnie. Orkiestra boryka się z różnymi problemami, między innymi: 30-letnie instrumenty, które nie nadają się do gry. Bardzo są potrzebne niskie instrumenty, jak puzony, tuby, na które trzeba wydać 3 000 – 4 000 złotych. Drugi aspekt to stroiki i oliwki do tłoków, bez tego instrument nie zagra. Dodatkowo trzeba wymienić ustniki, futerały, poduszki. Następnie zakup umundurowania oraz nowych koszul dla orkiestrantów. Trzecim aspektem jest pomoc w dofinansowaniu wyjazdów na przeglądy orkiestr dętych. Wyjazdy zachęcają młodzież do pracy, budują pozytywnie i motywują do pracy, gdy orkiestra może zmierzyć się w konkursach z innymi orkiestrami. To tylko niektóre aspekty problemów, z jakimi boryka się dyrygent Pan Krzysztof Romaniuk. Prosi on o 40 000 złotych po to, aby orkiestra istniała. Bez naszej pomocy prawdopodobnie za 5

lat orkiestry nie będzie. Ponadto podstawowym narzędziem pracy w orkiestrze jest instrument. Na starych instrumentach ciężko grać i dzieci zniechęcają się. Nie wspominałam tu o wkładzie osobistym Pana Krzysztofa, który jest nie tylko dyrygentem, nauczycielem, ale również konserwatorem. Zajmuje się naprawą instrumentów oraz jest współorganizatorem niektórych projektów, z których korzysta młodzież. Reasumując, proszę o analizę i uwzględnienie w budżecie potrzeb orkiestry, pracując wspólnie na dobry wizerunek naszego miasta i naszego regionu. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Prosi o głos jeszcze, jeśli nie ma, Pan... A nie, zaczekaj. Karol Nieciecki prosi o głos.

Karol Marek Nieciecki – Panie Przewodniczący, szanowna Rado, Panie Burmistrzu. Szanowny Panie Burmistrzu, należałoby przypomnieć, że zbliża się listopad, a więc mija rok od wyborów samorządowych a zarazem termin ustawowy wyboru Rad Osiedla. Rady Osiedla są pierwszą i zarazem najlepszą szkołą samorządności. Może przypomnę, że: „Rada Osiedla jest samorządową jednostką pomocniczą miasta w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym.” Podstawowym celem istnienia i działania samorządu osiedla jest dbałość o zaspokojenie potrzeb wspólnoty jego mieszkańcom oraz współpraca w tym zakresie z samorządem miasta. Śmiem twierdzić, że nie na rękę było naszemu Panu Burmistrzowi istnienie Rad Osiedla, bo po co ktoś jeszcze ma patrzeć naszej władzy na ręce i wytykać błędy. Nadmienić należy, że w tym roku Burmistrz i szanowna Rada (a raczej jej część) czyniły starania aby powołać Rady Osiedlowe, a mianowicie ustalono nowy regulamin powołania Rad Osiedlowych i ogłoszono konsultacje w internecie na temat wyboru Rad Osiedlowych, w których udział wzięło zaledwie kilka osób. Pan Burmistrz dobrze wie, jak się manipuluje ludźmi, aby osiągnąć zamierzony skutek. Świadczy o tym także udział Pana Burmistrza w zebraniu osiedlowym dnia 20.05.2015 roku Osiedle Lipowa. Zamiarem tego zebrania była konsultacja regulaminu wyboru Rad Osiedlowych, a nie uprawianie kampanii przedwyborczej, w trakcie której padały odpowiedzi następującej treści, cytuję Pana, Panie Burmistrzu: „Wszystko zależy, jaka opcja obejmie władzę w naszym kraju, takie możliwości rozwoju będzie miała Hajnówka”. Panie Burmistrzu, niestety opcja, do której Pan należy od ponad 30 lat, nie tylko obecnie nie objęła władzy, ale nawet jej nie będzie w Parlamencie. Może Pan tego nie wie, więc śmiem przypomnieć. Przypominam Panu także, że jest Pan Burmistrzem Miasta Hajnówka, a nie członkiem jakiegokolwiek opcji politycznej, dlatego też podczas wyborów ogólnokrajowych powinien Pan zachować się jak na to przystało, a nie agitować tak, jak to miało miejsce na obchodach Dnia 3 Maja, czy podczas wizyty jednego z kandydatów na Prezydenta Polski w Białowieży. Kończąc, chciałbym uzyskać merytoryczną odpowiedź, jak Pan rozwiąże problem i powoła Rady Osiedla, aby miasto nasze mogło się rozwijać i realizować oddolne postulaty społeczne? To była pierwsza moja interpelacja dzisiaj. Burmistrz Miasta Hajnówka, interpelacja nr 2. Szanowny Panie Burmistrzu, zwracam się z prośbą o wyjaśnienie niżej wymienionych zagadnień dotyczących serwisu urządzeń solarnych zainstalowanych na potrzeby mieszkańców miasta Hajnówka w 2014 r. Jak wszystkim wiadomo, urządzenia te od samego montażu były awaryjne i firma, którą wyłoniono w ramach przetargu, już nie istnieje. Oczywiście rozwiązanie jest proste, wyłoniono w drodze przetargu następną firmę jako serwisanta, co wiąże się z dodatkowymi zbędnymi kosztami dla budżetu naszego miasta. Gwarancja na powyższe urządzenia trwa do 2020 r. To znaczy, że jeszcze przez pięć lat będziemy musieli płacić za błędy Pańskich urzędników lub Pańskie. W związku z powyższym chciałbym uzyskać wyczerpujące i zasadne odpowiedzi

na niżej wymienione pytania. Pytanie nr 1. Na jakim etapie jest proces związany z dochodzeniem roszczeń od firmy, która wygrała przetarg na instalację? Pytanie nr 2. Czy pracownicy Urzędu Miasta zażądali od firmy wygrywającej przetarg referencji? Pytanie nr 3. Co dzieje się z wymaganym wadium w wysokości 100 000, które firma winna złożyć przed przystąpieniem do przetargu? Pytanie nr 4. Czy firma obecnie serwisująca posiada wszelkie certyfikaty potrzebne do tego typu prac? Pytanie nr 5. Czy prace serwisowe w ramach gwarancji będą prowadzone co rok aż do 2020 r. łącznie z wymianą anody antykorozyjnej? Pytanie nr 6. Jaki jest okres gwarancji na lustra solarne, czyli panel kolektora słonecznego? Pytanie nr 7. Czy firma obecnie serwisująca prowadzi tzw. książkę serwisową przypisaną do każdego urządzenia? Jeśli tak, to gdzie one się znajdują, bo na pewno nie u użytkownika urządzeń? Chciałbym także zaznaczyć i uświadomić szanownym Państwu, że zgodnie z wymogami Unii Europejskiej i zasad przyznawania dotacji do tego typu urządzeń, gwarancja na kolektory słoneczne powinna obejmować 10 lat. To znaczy chodzi tu głównie o te lustra. Jeśli w budżecie naszego miasta brakuje pieniędzy na inne działania, na przykład na piłkę nożną, lekkoatletykę, czy orkiestrę dętą, łatwo więc stwierdzić, jak są wydawane pieniądze z tego budżetu i jaka jest jakość prowadzonej kontroli przez członków Rady Miasta, zatwierdzając planowane i wykorzystywane wydatki. Uważam, że istnieje potrzeba jak najszybciej wyciągnąć wnioski z takiego stanu rzeczy. Dlaczego takie sytuacje mają miejsce tylko u nas? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I teraz Pan Giermanowicz.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo, pół roku temu powiedziałem literę A, wygląda na to, że dzisiaj trzeba powiedzieć B. Czyli pół roku czasu rozmawiamy na temat działalności gospodarczej gminy naszej i w wyniku złożonych interpelacji, spotkań, między innymi też z Burmistrzem, spotkań z naszymi przedsiębiorcami lokalnymi, jestem w stanie dzisiaj Państwu przedstawić pewną diagnozę czy też podzielić się z Państwem refleksjami końcowymi. Więcej nie będę zabierał w tej sprawie głosu, niemniej jednak diagnoza czy też wnioski końcowe, myślę że Państwa dadzą odpowiedź na wszystkie pytania i wątpliwości, które z działalnością gospodarczą gminy, naszej gminy się wiążą. Otóż w wyniku złożonych interpelacji dostałem odpowiedź od Pana Burmistrza na w dwóch pismach, za co dziękuję. I otóż wrócę też do takiego spotkania, które miało miejsce 7 października w ramach inauguracji roku akademickiego w ramach Uniwersytetu III Wieku. I tam jakby do końca już zostałem przekonany, kiedy, gdzie i z jakiego powodu taki stan rzeczy mamy, jeśli chodzi o działalność gospodarczą gminy, głównie naszych spółek miejskich, jaką mamy na dzień dzisiejszy. Niemniej jednak po kolei, żeby chronologicznie Państwu odpowiedzieć na pytania, pozwolę sobie czytać pytanie zadane w interpelacji, jak również zacytować odpowiedź Pana Burmistrza. Otóż pierwsze pytanie, które zadałem 26 czerwca w ramach interpelacji, było następującej treści: „Czy w naszej gminie został opracowany i wdrożony do realizacji system nadzoru właścicielskiego nad wszystkimi jednostkami organizacyjnymi, w tym 3 spółkami, których właścicielem jest gmina miejska?” Odpowiedź Pana Burmistrza brzmi następująco: „W Gminie Miejskiej Hajnówka nie został opracowany i wdrożony do realizacji system nadzoru właścicielskiego nad wszystkimi jednostkami organizacyjnymi”. Odpowiedź jest prosta i jednoznaczna. Otóż nie jest żadnym przepisem prawa taki system wymagany, niemniej jednak dla sprawnego zarządzania, spełniania wszystkich przesłanek określonych w art. 30 ustawy o samorządzie gminnym, gdzie jest powiedziane, że Burmistrz zarządza mieniem komunalnym, taki system powinien funkcjonować dla spełnienia tychże zapisów ustawy.

Jeśli chodzi o stanowisko NIK w wyniku kontroli, innych niż nasza na na szczęście na razie jednostek, były takie opinie: „Kontrolowane gminy miejskie nie opracowały spójnej i kompleksowej polityki właścicielskiej w stosunku do spółek, w których posiadały udziały oraz przejrzystych zasad nadzoru, zarówno merytorycznego, jak i ekonomiczno-finansowego. Większość miast nie posiada nawet stosownych komórek organizacyjnych do sprawowania nadzoru właścicielskiego. Nie określono również zasad współpracy z organami tych spółek. Niektóre z miast w ogóle nie wiedziały, co dzieje się w podległych im podmiotach. Przykładowo Urząd Miasta nie posiadał kompletu dokumentów (m. in. informacji o sytuacji spółek, protokołów z posiedzeń rad nadzorczych i innych uchwał) służących właścicielowi do oceny sytuacji ekonomiczno-finansowej spółki. W dodatku samorządy nie określiły stojących przed spółkami celów społecznych i ekonomicznych ani strategii, w jakim zakresie zaangażują się kapitałowo w spółkę. W efekcie nadzór właścicielski sprowadzał się często do czynności czysto formalnych – powoływania i odwoływania członków organów spółek oraz zatwierdzania rocznych sprawozdań z działalności. Gminy nie reagowały też dostatecznie szybko na ujemne wyniki finansowe spółek.” To oczywiście te ostatnie zdanie nie dotyczy naszych spółek, albowiem wszystkie wykazały w sprawozdaniu wiosną, że mają dodatni. To jest przykład, jak funkcjonuje to w innych gminach. My nie możemy stwierdzić, jak jest u nas na dzień dzisiejszy, albowiem nie było takiej kontroli i nie znamy jej po prostu wyników. Niemniej jednak taki system powinien mieć następujące elementy: Sposób pomiaru procesu funkcjonowania spółek, który jest wyrażany przez: wynik finansowy, wskaźnik bieżącej płynności finansowej, stopień realizacji zaplanowanych zadań rzeczowych. Jakie są sposoby nadzoru, powinny być? Analizy miesięcznych i rocznych sprawozdań z funkcjonowania spółek, informacja Rad Nadzorczych w temacie skarg i wniosków. Jak powinny być wybierane w spółkach władze? Burmistrz Miasta, działając jako Zgromadzenie Wspólników, powołuje uchwałą Zgromadzenia Wspólników Radę Nadzorczą spółki, która powołuje następnie Zarząd takiej spółki. Zarząd jest oceniany przez: analizę rocznego sprawozdania merytorycznego, analizę rocznego sprawozdania finansowego, analizę miesięcznego sprawozdania finansowego FO-1 i DG-1. Kontrole wewnętrzne przez Radę Nadzorczą, Burmistrza Miasta, bądź osobę upoważnioną przez Burmistrza Miasta również powinny się odbywać. Określenie zasad współpracy w takim systemie również jest pożądane i są to: ustawy i rozporządzenia oraz inne akty prawne, między innymi ustawa o gospodarce komunalnej, do której jeszcze wrócę, umowy spółki, uchwały Zgromadzenia Wspólników, regulamin Rady Nadzorczej, regulamin Zarządu spółki. Współpraca: bieżące rejestrowanie podstawowych informacji i innych danych ekonomicznych dotyczących spółki, przygotowanie dla Burmistrza jako Zgromadzenia Wspólników, Rady Miejskiej oraz jej komisji informacji, analiz, opinii, ocen i koncepcji w zakresie funkcjonowania spółki. Uczestnictwo w Radach Nadzorczych spółki osoby upoważnionej na polecenie Pana Burmistrza. Tak, jeśli chodzi o nadzór właścicielski, powinno być. Oczywiście, my nie jesteśmy w stanie stwierdzić, bo sama odpowiedź, że nie ma systemu ani nie przemawia w sposób, nie daje nam po prostu postawić tezy, czy jest dobrze, czy źle w przypadku zarządzania naszymi spółkami. Jeśli chodzi o drugie pytanie: „Czy funkcjonowanie spółek prowadzących działalność gospodarczą (wykraczającą poza zakres działalności komunalnej) była i jest uzgadniana z Burmistrzem Miasta Hajnówka?” Otóż Pan Burmistrz odpowiada w sposób następujący: „Funkcjonowanie spółek komunalnych prowadzących swoją działalność opiera się o ustawę z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych” (Dz. U. itd. ze zm.). Proszę Państwa, Kodeks spółek handlowych określa, w jaki sposób jest prowadzona działalność i jakie są zobowiązania określone prawem, jeśli chodzi o przestrzeganie tychże przepisów.

Tam jest powiedziane, jak jest umocniona prawnie, czy to jest spółka kapitałowa, czy to jest spółka jawna, jak, z ilu członków się składa Rada Nadzorcza, jakie są zadania Rady Nadzorczej, ewentualnie Komisji Rewizyjnej. Po prostu to są określone przepisy. Nie ma tutaj w odpowiedzi, czy była uzgadniana z Panem Burmistrzem. Unika tej odpowiedzi, żeby powiedzieć wprost, czy była, czy nie. No jeśli nadzór nie jest właściwie prowadzony, to tu należy domniemać, że takiego uzgodnienia nie było. Teraz trzecie pytanie: „Jak często Burmistrz Miasta organizuje spotkania robocze z kierownikami podległych jednostek, w tym spółek miejskich w celu konsultacji podejmowanych działań i ich planowania? Czy są sporządzone protokoły dokumentujące takie spotkania?” No i to jest odpowiedź bardzo ciekawa, drodzy Państwo: „Funkcjonowanie spółek i perspektywy rozwojowe są systematycznie omawiane na spotkaniach z władzami spółek. Natomiast spotkania robocze z kierownikami podległych jednostek są organizowane zgodnie z potrzebami tak często, jak to jest konieczne. Zgromadzenia Wspólników spółek komunalnych są protokołowane”. Drodzy Państwo, stanowisko NIK jest takie, że jeśli jest odpowiedź na takiej zasadzie, że Zgromadzenie Wspólników, czyli Burmistrz tłumaczy się, że zgodnie z potrzebami, to znaczy, że takich spotkań nie ma i protokołów, jak widać, również nie ma. Nie będę pytał wprost, jak często się spotykał przez ostatnie 5 lat Pan Burmistrz z Prezesami naszych spółek i czy są dokumenty, bo podejrzewam, że nie ma. Najciekawsze jest: „Zgromadzenia Wspólników spółek komunalnych są protokołowane”. Proszę Państwa, otóż na podstawie art. 12 ust. 4. ustawy o gospodarce komunalnej Zgromadzeniem Wspólników jest nasz Burmistrz. Czyli wygląda na to z tej odpowiedzi, że się sam ze sobą spotyka i na tą okoliczność sporządza. ”Jaka jest geneza powstania placówki handlowej „Fachowiec” i czy była wyrażona zgoda przez Pana Burmistrza?” Nie ma również jednoznacznej odpowiedzi, że takie zezwolenie zostało udzielone czy też wyrażone. Drodzy Państwo, geneza jeśli chodzi o powstanie składu handlowego i rozpoczęcia działalności handlowej, sięga roku 2007 – 2008. Otóż wygląda na to, że dla swoich potrzeb prowadzonych działań w zakresie termomodernizacji budynków Spółdzielni Mieszkaniowej, Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych zrobiło skład budowlany, żeby po prostu mieć na miejscu materiały. No i wpadli na pomysł sprzedaży, najpierw tam na Łowczej a w 2012 roku 27 września, kiedy to przekazaliśmy nieodpłatnie budynek na Armii Krajowej, jest w takiej formie, jak dzisiaj. Wynika z tego, drodzy Państwo, jednoznacznie, że po prostu tutaj został naruszony art. 10 ustawy o gospodarce komunalnej, kiedy to spoza sfery działalności komunalnej nasze przedsiębiorstwo rozpoczęło działalność gospodarczą, handlową. Żeby taką działalność rozpocząć, to zgodnie z art. 10 muszą być spełnione dwa warunki. Ja już o tym Państwu mówiłem. Mianowicie, niezaspokojone potrzeby na rynku lokalnym oraz bezrobocie, które w wyniku takiej działalności zostanie w sposób znaczny ograniczone. Drodzy Państwo, jeśli chodzi o orzecznictwo NSA dotyczące gospodarki komunalnej a działalnością gospodarczą: „Zasadnicza odmiennosc między gospodarką komunalną a działalnością gospodarczą polega głównie na tym, że gospodarka komunalna nie ma celu zarobkowego. Musi się ona mieścić w ramach działalności komunalnej, a jej obligatoryjnym celem pozostaje wykonywanie zadań własnych gminy, w tym zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty (zadań użyteczności publicznej). Gmina jest przede wszystkim organem władzy publicznej, przez co siłą rzeczy musi przejąć określone funkcje interwencyjne w gospodarce. Chodzi tu zwłaszcza o dziedziny działalności społecznie niezbędnej, w których podmioty prywatne nie są zainteresowane podjęciem działalności (np. brak opłacalności), o tworzenie nowych miejsc pracy, o podtrzymywanie lokalnych tradycji i lokalnych ośrodków aktywności gospodarczej. Zadania własne gminy określone w art. 7 ustawy o samorządzie gminnym.” I na tym powinniśmy się skupić jako gmina, drodzy Państwo. Jest to wyrok NSA z

19 stycznia 2003 r., SA/Gd 1968/02. Była jeszcze kolejna interpelacja, która dotyczyła spółek nadzorczych. To było 16 września. Tu dostałem na dwa pytania jedną odpowiedź, znaczy w jednym zapisie. Pytania brzmiały: „Czy Gmina Miejska Hajnówka posiada opracowane zasady i kryteria wyboru członków rad nadzorczych spółek miejskich? Jaki sposób postępowania zastosowano przy wyborze aktualnych członków rad nadzorczych PUK, Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji oraz PEC?” Otóż w odpowiedzi jest napisane w ten sposób, że: „Rady Nadzorcze spółek komunalnych składają się z 5 członków. 3 członków Rady Nadzorczej powołuje Burmistrz Miasta Hajnówka” (przypomnę, jako Zgromadzenie Wspólników), „natomiast pozostałych 2 członków Rady wybierają pracownicy spółki w głosowaniu bezpośrednim i tajnym przy zachowaniu zasady powszechności. Rady Nadzorcze zostały wybrane zgodnie z zasadami określonymi w art. 215 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 roku – Kodeks Spółek Handlowych (...) oraz art. 12 ust. 4 i art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 roku o gospodarce komunalnej (Dz. U. z 2011 r. Nr 45, poz. 236)”. Otóż te artykuły po prostu mówią, jaki jest skład osobowy tych rad nadzorczych i proszę Państwa, i kto jest uprawniony do powołania tych rad nadzorczych. Drodzy Państwo, według Najwyższej Izby Kontroli wybór Rad Nadzorczych powinien być w sposób przeprowadzony transparentny i jawny, albowiem jest to w interesie nas mieszkańców, czyli głównie Burmistrza, który wykonuje zadania wszystkie w roli Zgromadzenia Wspólników, albowiem ona sprawuje Rada Nadzorcza funkcje kontrolne nad Zarządem spółek. I drodzy Państwo, tutaj sytuacja, która zaistniała, iż doszło do naruszenia przepisów dotyczących zakresu działalności wykraczających poza działalność komunalną, być może leży również po stronie Rad Nadzorczych. Tu trudno rozstrzygnąć, albowiem Burmistrz powołując Radę Nadzorczą, jakby wykazuje zaufanie i powierza ten zakres działalności właśnie Radzie Nadzorczej. Zadałem przy okazji również pytanie jeśli chodzi o Rady Nadzorcze, jaka jest wysokość wynagrodzeń w skali roku? Oczywiście, spodziewałem się tego. To było, że tak powiem, celowe pytanie postawione, albowiem wiadomo, że jeśli chodzi o zarobki w Radach Nadzorczych, one nie są jakby pozostawione same sobie, ponieważ obowiązuje tam tak zwana ustawa kominowa. Niemniej jednak jak na pytanie jakie są roczne wynagrodzenia Rad Nadzorczych, to proszę Państwa, dostałem odpowiedź, że Przewodniczący Rady Nadzorczej to ma 8 % przeciętnego wynagrodzenia określonego kwartalnie przez Prezesa GUS, Zastępca ma 6 %, Członkowie 5 %. To znaczy po prostu Pan Burmistrz uniknął odpowiedzi bezpośredniej na te pytanie, chociaż ta informacja jest jawna i powszechnie dostępna. Zresztą prezesi przecież składają oświadczenia majątkowe i możemy zobaczyć, ile zarabiają. Nie wiem, dlaczego tutaj unikano tej odpowiedzi. Drodzy Państwo, więc reasumując to wszystko, wszystko to jest jakoś owiane wielką tajemnicą i wiele rzeczy nie możemy rozstrzygnąć jakby w takiej dyskusji bez bliższych danych. Niemniej jednak no należy tutaj pytanie postawić jakby końcowe takie reasumując to wszystko. Czy, Panie Burmistrzu, czy my mamy tutaj do czynienia z ignorancją, czy mamy ze złą wolą, o co nie podejrzewam, czy my mamy po prostu, jest taki artykuł w Kodeksie karnym 231, zaniechanie działań? Czy to właśnie jest może grzech zaniechania w przypadku Pana postawy? Dlaczego my nic nie próbujemy? Przez pół roku rozmawiamy na ten temat działalności gospodarczej. Mówił Pan, że Pańscy prawnicy są zdania, że prawo nie jest naruszone a nie miałem okazji porozmawiać z Pana prawnikami i żeby przekonali mnie do tego, że nie mam racji i żeby posypał głowę popiołem i przeprosił: No nie miałem racji. A tu się okazuje, że są jakieś tam spotkania w Cechu Rzemiosł Różnych. Ten, kto powinien stać po stronie przedsiębiorcy, staje po stronie Pana. Pan się domaga jakichś spraw sądowych. Tu jest wszystko jasne i oczywiste. Poruszajmy się w granicach określonych prawem. Powiem Panu, że pokusiłem się o konsultacje z prawnikami

Najwyższej Izby Kontroli i mój pogląd jest podzielany. Nie wiem, może się Pan jeszcze zastanowi i dzisiejsze moje wystąpienie jest spowoduje, że zastanowimy się i wspólnie ustalimy, jak powinno być z tą działalnością gospodarczą naszej gminy, albowiem takie, taki pomysł zrodził się mojej głowie w kwietniu i powiedziałem do ludzi, którzy są oburzeni zaistniałą sytuacją, że nasze przedsiębiorstwa, zwłaszcza jedno, stwarza dla nich konkurencję na rynku i niszczy ich dotychczasowy dorobek, w niektórych przypadkach całego życia, albowiem stwarza, tak, albowiem stwarza nieuczciwą konkurencję na zasadzie takiej, że oto tak silne przedsiębiorstwo, jak nasz PUK, zresztą ciągle się rozwijający przy gospodarce śmieciowej, że straty w jednej części działalności może pokrywać swobodnie z drugiej. A gdzie prywatni przedsiębiorstwa, prywatne podmioty nie mogą tego robić, bo są wyspecjalizowani w wąskiej sferze jakby. Mnie się wydaje, że jeśli nie będzie dobrej woli ze strony Pana Burmistrza w tym, ja te wszystkie informacje, te wszystkie materiały zgromadzone przez ten czas, no czuję się moralnie zobowiązany do tego, żeby przekazać właśnie do Najwyższej Izby Kontroli i żeby tutaj na miejscu prawnicy postanowili Pana przekonać co do tego, że musimy zmienić profil działalności w niektórych sektorach na taki, który nie będzie stwarzał zagrożenia czy stwarzał konkurencji dla naszych podmiotów gospodarczych, a jednocześnie będzie wpływał korzystnie na rozwój tego przedsiębiorstwa. Tu w międzyczasie jak ta dyskusja była i mamy 3 Prezesów, i zobaczcie Państwo, taki piękny przykład można podać. Pan Prezes Aleksiejuk w ramach swojego procesu...

Jakub Ostapczuk – Ale to już...

Jan Giermanowicz – Dobra, ale już tylko kończę. ... procesu technologicznego produkuje nawóz, który można wykorzystać do produkcji na przykład Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych paliwa alternatywnego w postaci wierzby energetycznej, którą ewentualnie spaliłby w swojej kotłowni Pan Prezes Żukowski. Drodzy Państwo, trzeba tylko pomyśleć, a nie pójść po najprostszym linii oporu, założyć sklep, gdzie sprzedają nawet już węgiel. Co w naszym regionie nie było węgla gdzie kupić? Że teraz ogłoszenia są, że Fachowiec węgiel sprzedaje, poczynając od pościeli, ramek a kończąc na polbruku i na innych rzeczach? Trzeba się zastanowić. My jesteśmy wszyscy właścicielami tych spółek. Jesteśmy 100 % własność gminy. Nas reprezentuje jako Zgromadzenie Wspólników Burmistrz. Niech w końcu zacznie to funkcjonować tak jak zgodnie z prawem, zgodnie z literą prawa, nic ludzie się innego nie domagają. Panie Burmistrzu, i ostatnie moje zdanie. Minęło okres ochrony, że tak powiem, Pana Burmistrza. Jest zielone światło, 9 miesięcy od wyborów. Niech Pan nie prowokuje mieszkańców do tego, żeby tu jakieś było organizowane referendum, bo już są na mieście dyskusje, kiedy to referendum się odbędzie. I faktycznie, wszedłem na forum Kuriera Porannego i coś ludzie już przebąkują. Po co takie sytuacje prowokować? Ma Pan wszystkie instrumenty, ma Pan Radę nadzorczą, ma Pan przepisy prawa. Zróbmy porządek z tą działalnością gospodarczą gminy i zamknijmy temat raz na zawsze. Bardzo Pana o to proszę.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę o tak długich interpelacji już nie za tego. To przerodziło się w takie wystąpienie dłuższe. ... Proszę? ... No właśnie, właśnie tego, ja tylko chciałem przerwać, żeby radny Giermanowicz jeszcze do tego wniósł to, że mamy jedno z najdroższych ciepł w województwie i to akurat odwrotnie, prywatna firma zabrała działalność, którą powinna robić firma komunalna. Tu jest też pytanie.

Karol Marek Nieciecki – Też prawda. A czy Pan wtedy nie był radnym? Jak to było

odebrane? Przyczynili się do tego...

Jakub Ostapczuk – Panowie, Panowie, jeżeli możecie, pozwolą Państwo, powiem krótko. Firma Forte sprzedała kotłownię i my nie mieliśmy, sprzedała, komu chciała. Jest...

Karol Marek Nieciecki – A czy miasto mogło...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale oferta była...

Do punktu 6 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Dobra. Przechodzimy do punktu 6. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 29 sierpnia do 9 października. Informacja została przekazana Państwu. Proszę o zadawanie pytań. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, w związku z tym, że w okresie, którego dotyczy informacja o działalności Burmistrza, otrzymamy też informację o decyzji w sprawie Suwalskiej Strefy Ekonomicznej, Panie Burmistrzu, kieruję pytanie. Naszym miejskim, gminnym zobowiązaniem, także wobec tych osób, czy tych firm, z którymi podpisane są listy intencyjne, a takie są, z tych informacji, które mamy, wynika, naszym zobowiązaniem była budowa w IV kwartale 2015 roku i to jest ujęte w uzasadnieniu do Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów, była w IV kwartale budowa drogi bodajże na odcinku, dosyć długi ten odcinek, 148 metrów, szerokość 6 metrów, koszt 800 000 złotych. Rozpoczęliśmy, informacja z uzasadnienia do Rozporządzenia, także... 800 000 złotych. No tej drogi na razie nie zaczęliśmy budować. Ona funkcjonuje w dziale w budżecie jako na etapie planistycznym. W ubiegłym miesiącu mieliśmy tam sumę 110 000 na realizację tych planów, w tym dzisiaj będziemy zmniejszali tą sumę dla 81 000. Ale jeżeli jest to nasze zobowiązanie i od tego należy przyciągnięcie do nas przedsiębiorców, no to wyglądamy trochę niepoważnie. I chciałbym tutaj wyjaśnić. Pan Wiceprzewodniczący już poruszył ten temat, że Pana odpowiedzi często są lakoniczne. Ja na temat spółek, Janku, otrzymałem odpowiedź formułowaną z naszego pytania na przykład, więc to była analiza, tak? Panie Burmistrzu, kolejne pytanie, siłownia w parku miejskim. Myśmy mieli jakiś czas temu możliwość oglądania projektu, który obejmował modernizację całego parku. Teraz będziemy to realizowali z budżetu obywatelskiego, to powiem szczerze, a no takie działanie takie na skrót, tak? Myślę, że skoro planujemy jako miasto modernizację całego parku i budowę tam siłowni, no to po co z funduszu obywatelskiego to budować? Można było zrealizować jakieś inne przedsięwzięcie. Ale czy ten budowany w przyszłym roku z projektu obywatelskiego, czy to przedsięwzięcie będzie nawiązywało do wcześniej przedstawianego nam projektu estetycznie, funkcjonalnie? Czy z kolei nie zepsujemy tamtego projektu, który no już jakąś akceptację wśród nas znalazł? Ceny działek, Panie Burmistrzu, my schodzimy z ceny działki na ulicy Dowgirda, na razie 89 000 w drugim przetargu. W tym czasie obrót działkami na Filipczuka wskazuje na to, że cena za hektar w Hajnówce to mniej więcej tam no 200 000, no powiedzmy 250 000. Czy to nie będzie tak, że na Dowgirda też do tej ceny zejdziemy po prostu? To może już od razu zejść i spróbować sprzedać ten, już i tak jak gdyby strata, proszę Państwa, wartość inwestycji tam na tym terenie wynosi 4 000 000 a my już sprzedajemy za 3 500 000 tą działkę. Ja rozumiem, że to są przedsięwzięcia inwestycyjne, także trochę musimy stracić, żeby w perspektywie czasu zyskać, ale może faktycznie ta cena działek wtedy była zwyżona, skoro mówię, w innych regionach miasta działki kosztują o połowę taniej. Jakiej

wielkości dług związany był z działkami 379/3 i 379/5, które nabyliśmy do zasobów miejskich, no właśnie, za zadłużenie. Proszę o odpowiedź na te pytania. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są pytania jeszcze do? Proszę, Pan Stankowski.

Zdzisław Stankowski – Ja przede wszystkim na początku muszę przeprosić swoich kolegów, bo oni powiedzieli mi: Oglądałem kablówkę i tam Burmistrz rozmawiał z Wiceprzewodniczącym Rady Miasta i to dla nas bardzo było zaskakujące, dlaczego Burmistrz go tam potraktował, że ma iść do prokuratury? O, to dla nas takie było zaskoczenie. A oni koledzy mówią: Bo Janusz tak dużo porusza dobrze na tej sesji, to dlaczego tak Burmistrz go traktuje?

Jakub Ostapczuk – Wiesz, o co chodzi? Dobra, nie ma więcej pytań. Proszę Pana Burmistrza o odpowiedzi na te pytania.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, 20 października bieżącego roku Pan Premier Piechociński w imieniu Rządu Rzeczypospolitej podpisał decyzję o utworzeniu Strefy Ekonomicznej w Hajnówce jako Podstrefy Suwalskiej Strefy. Wszyscy wiemy, że o utworzenie tej Podstrefy w Hajnówce zabiegaliśmy od dłuższego czasu. W związku z tym, że teren inwestycyjny, na którym zlokalizowana jest Strefa, tak możemy już dzisiaj mówić, jest terenem, przez który przebiega kolektor ciepłowniczy z kotłowni Rindipolu do osiedla Lipowa, w tym miejscu została zaprojektowana droga i ta droga jest powierzchnią wyłączoną z powierzchni, ale oczywiście będzie ona wykorzystywana na potrzeby tej Strefy. Z chwilą podpisania ostatecznej umowy z Suwalską Strefą Ekonomiczną, niezwłocznie przez Strefę Suwalską zostanie ogłoszony przetarg na sprzedaż tej nieruchomości i zgodnie z listem intencyjnym jest zainteresowany inwestor. Możemy się wszyscy cieszyć, że ten inwestor jest z pochodzenia hajnowianinem, ma poważne zamiary inwestycyjne. Nie mogę w tej chwili mówić, jakiego rodzaju działalność produkcyjna ma być tam prowadzona, ale myślę, że wszyscy będziemy szczęśliwi, jeżeli do realizacji tej inwestycji dojdzie, ponieważ jest szansa na stworzenie wielu nowych miejsc pracy w Hajnówce. I tak jak słusznie Pan radny zauważył, w projekcie tegorocznym jest opracowanie dokumentacji technicznej na tą drogę i do projektu budżetu na przyszły rok wprowadzimy już środki finansowe na bezpośrednią realizację tej drogi. Chociaż tak naprawdę z punktu widzenia samej inwestycji byłoby o wiele lepiej, gdyby najpierw została zbudowana sama fabryka a potem już jako ten element końcowy była zbudowana droga, żeby w czasie budowania, realizacji samej tej inwestycji budowlanej nie niszczyć nowo wybudowanej drogi. Ale to już będziemy uzgadniać bezpośrednio z nowym inwestorem i wierzę w to, żeby w przyszłym roku rozpoczęcie tej inwestycji będzie możliwe. Pyta Pan o siłownię w parku miejskim. No jeżeli chodzi o inicjatywę obywatelską przy projekcie obywatelskim, my tutaj nie ingerujemy, jakie pomysły mają nasi mieszkańcy. Skoro mieszkańcy zdecydowali, wybrali i chcą, żeby ten projekt został zrealizowany, to będzie on zrealizowany i oczywiście zrobimy to w taki sposób, żeby był on elementem tej infrastruktury, która była zaplanowana w ramach koncepcji zagospodarowania samego parku. Natomiast jeżeli chodzi o realizację koncepcji w całości, nie ukrywam, że będziemy czekali na ogłoszenie konkursu z nowej perspektywy budżetowej projektów transgranicznych Polska – Białoruś – Ukraina i będziemy się starali wspólnie z naszymi partnerami z Białorusi zabiegać o pieniądze na realizację tego zadania inwestycyjnego. Pyta Pan o ceny działek. Panie radny, proszę nie manipulować cyframi i nie wmawiać tu nam

obecnym i mieszkańcom przed telewizorami, że nieruchomości na ulicy Dowgirda kosztowały 4 000 000. Bo w tym, w tej kwocie 4 000 000...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie powiedziałem o cenie działek....

Jerzy Sirak – Proszę Pana...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Proszę nie manipulować moją wypowiedzią.

Jerzy Sirak – No proszę Pana...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja mówiłem o całym...

Jerzy Sirak – Ale mówmy, mówmy o inwestycji. To jest przede wszystkim, to jest droga, to jest doprowadzenie kanalizacji, to jest doprowadzenie instalacji burzowej w tej drodze, to jest doprowadzenie instalacji kanalizacyjnej, to jest doprowadzenie instalacji ciepłowniczej i to jest, że tak powiem, warunek, jeżeli teren inwestycyjny ma być inwestycyjnym. Otrzymaliśmy korzystne środki finansowe, wykorzystaliśmy, i ja powiem Panu szczerze, ja bym się cieszył, żeby za te pieniądze obniżone jak najszybciej inwestor się znalazł. Jeżeli to się nie uda, bo to jest biznes, to jest rynek, nam zależy, żeby powstał tam ciekawy, nowy ośrodek atrakcyjny nie tylko w skali naszego województwa, ale szerzej. I naszym obowiązkiem wspólnym jest zrobić wszystko, żeby takiego inwestora znaleźć, bo z punktu widzenia przyszłości miasta to nie ma większego znaczenia, czy my to sprzedamy za 1 500 000 czy 2 000 000, czy jeżeli nie sprzedamy, wprowadzimy to aportem w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Najważniejsze jest, żeby tego typu obiekt powstał. I zawsze i wszędzie będzie to. Inwestycja końcowa jest najważniejsza. Po to podjęliśmy trud uzbrojenia terenu, po to kupiliśmy te dodatkowe działki, żeby skoncentrowany areal 7 hektarów na skraju Puszczy Białowieskiej mieć. Zapłaciliśmy tyle, ile musieliśmy zapłacić. Dlaczego to tam jest? Dlatego, że jako miasto mieliśmy w tej części około 4 hektarów własnych nieruchomości. Natomiast te, które były po sąsiedzku, należało wykupić, żeby mieć skoncentrowany uzbrojony teren inwestycyjny. Niech wszyscy oceniają, czy jest to prawidłowe postępowanie, czy nie. Ja wierzę w to, że w przyszłości tego inwestora pozyskamy i wynik będzie ostateczny i pozytywny. Czy to będzie trwało rok, dwa czy może nawet więcej, trudno mi powiedzieć, czy to ja będę robił, czy jakiś inny Burmistrz. Czas pokaże, bo słyszę tu z wypowiedzi Pana radnego Giermanowicza, że według niektórych już nie powinienem być Burmistrzem. Ale żyjemy w demokratycznym kraju i wyborcy ewentualnie zdecydują, jak przyjdzie czas. Nie wiem, o jakich tutaj działkach Pan mówi, nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć. Jeżeli chodzi o dokupienie, musiałbym sprawdzić. Także pozwoli Pan, że odpowiem kiedy indziej. Ale skoro jestem przy głosie, to też powiem, że będziemy dokupować jeszcze działki inwestycyjne przy ulicy Filipczuka od Gryfskandu. Ogłosiliśmy przetarg w tej chwili, chcemy sprzedać jedną działkę też pod budowę zakładu produkcyjnego, tu mogę powiedzieć – branży spożywczej, ale po to, żeby optymalnie ten teren wykorzystać, musimy jeszcze trochę dokupić od Gyfskandu. Gryfskand się zgodził na sprzedanie tej działki. Część środków zapłacimy w tym roku i akt notarialny podpiszemy, pozostałe środki zapłacimy do końca czerwca przyszłego roku. Pan Stankowski pytał o coś.

Jakub Ostapczuk – To nikt nie wie.

Jerzy Sirak – A, rzeczywiście, ja już niejednokrotnie mówiłem Panu Przewodniczącemu Giermanowiczowi. Jeżeli Pan uważa, że jest naruszane prawo, to mamy w Polsce właściwe organy, które zajmują się sprawdzeniem tego. Ja twierdziłem i nadal twierdę, że działalność spółek prowadzona jest zgodnie i w oparciu o Kodeks prawa handlowego. I ja swojego zdania w tej sprawie nie zmieniam. Pan przywołuje tutaj art. 10 ustawy. I słusznie. Ale interpretacja prawna nie jest taka łatwa i taka prosta. Ja nie jestem skłonny do tego, żeby być wyrocznią w tym wszystkim. Jeżeli Pan uważa, że trzeba poinformować, proszę bardzo, NIK przyjedzie na kontrolę, NIK sprawdzi. Zwykle po kontroli NIK-u są wnioski pokontrolne. Nie pierwszy i nie ostatni raz NIK przyjeżdżał na kontrolę. I jest to normalna sprawa. Natomiast tenże art. 10, tak jak Pan słusznie wspominał, mówi o dwóch aspektach tej działalności, kiedy spółki komunalne mogą prowadzić działalność inną niż działalność związana bezpośrednio z sektorem usług publicznych. Słusznie Pan zauważył, że w całej Polsce wygląda to różnie. Tylko Pan to tak przedstawił, żeby w odbiorze tu słuchających i tych przed telewizorami wynikało, że takie nieprawidłowości występują generalnie w naszym mieście. Ten artykuł mówi 10, o czym wspominałem. I drugi przykład, weźmy przykład spółki Wodociągów i Kanalizacji. Mamy w Hajnówce bezrobocie? Mamy. Co do tego nie ma wątpliwości. A więc ten aspekt jest spełniony. Drugi element, nie jest prowadzona działalność na terenie naszego miasta tego typu? Nie jest, bo nie ma w Hajnówce firm, które prowadziłyby działalność usługową w postaci budowy kolektorów sanitarnych, wodociągów, instalacji burzowych. Nie ma tu żadnych przeszkód, żeby Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji świadczyło tego rodzaju usługi. Natomiast jeżeli chodzi o drugi sklep Fachowiec, element bezrobocia jest oczywisty, tym bardziej że sklep ten zatrudnia bardzo dużo kobiet, a wszyscy wiemy, że problem bezrobocia wśród kobiet w mieście jest duży. Natomiast sprawa oferty już nie jest taka oczywista i taka prosta, jak się mogłoby wydawać. Bo ja mogę stwierdzić z całą odpowiedzialnością, że oferta zaproponowana przez pracowników Fachowca, przez Fachowiec jest tak duża i tak szeroka, jaka do tej pory przez żaden inny podmiot w mieście nie była oferowana. Także nie jest to takie proste, oczywiste. Jeżeli będą inspektorzy NIK-u, oni to ocenią i sprawdzą, wtedy będziemy się zastanawiać. Na dzień dzisiejszy spółka jest, swoją działalność ma zarejestrowaną w Sądzie Gospodarczym. Rozlicza się ze wszystkich podatków, jest kontrolowana. Musi też robić weryfikację bilansu i tak dalej i według mojej oceny jest prowadzona działalność prawidłowo. Ale tu te tematy, które Pan porusza, to nie są tematy, na które można odpowiedzieć prosto i szybko. Są to tematy, które mogą być przedmiotem wielu poważnych konferencji prawniczych. Pan mówi o tych dietach. No są podane, takie są podane stawki no. To nie jest żadna tajemnica, słusznie, ma Pan rację, rocznie taka dieta przewodniczącego Rady, jak dobrze pamiętam, w złotówkach to jest w granicach tam 1 300 czy 1 400 złotych. Jeszcze uzupełniając swoją informację, bo tego 9, kilka tam dni minęło, wspólnie z Panem Sekretarzem byliśmy na zaproszenie władz Suure-Jaani w Estonii. Uczestniczyliśmy w takiej konferencji międzynarodowej organizowanej przez tą gminę, przedstawiciele z samorządu z Finlandii, z udziałem przedstawicieli władz samorządowych miasta okręgowego z Finlandii i przedstawiciele administracji centralnej z Tallinna. Na prośbę naszych partnerów samorządowych z właśnie z Suure-Jaani przedstawiłem tam referat na temat roli samorządów we współcześnie zmieniającym się świecie. Również wczoraj z Panem Wiceprezesem Monachium byłem na targach w Poznaniu. Targi poświęcone generalnie gospodarce odpadami, bo trzeba to powiedzieć, z prawdziwą satysfakcją powinniśmy się cieszyć, że mamy takich prezesów, którzy mają wszechstronne i szerokie myślenie i myślą nad zagospodarowaniem, jeszcze lepszym wykorzystaniem

odpadów a po to, żeby to robić, to trzeba, trzeba szukać, pytać i analizować różne sytuacje, ale w tym wszystkim jest miłe to, że na targach byli przedstawiciele z naszego miasta, z naszego regionu, bo ze swoim nowym produktem prezentował się hajnowski Hamech a stoisko Pronaru Narew naprawdę, według nas, prezentowało się najlepiej i z tych wszystkich wystawców, którzy uczestniczyli w tych prezentacjach w czasie targów poznańskich. Także tyle, co mam do dodania. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Burmistrzowi. Czy są jeszcze pytania do informacji? Jeśli nie ma, przystąpimy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem informacji Burmistrza Miasta za okres? A, już. Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Informacja została przyjęta jednogłośnie.

Do punktu 7 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Punkt 7. Informacja Powiatowego Urzędu Pracy w Hajnówce o stanie bezrobocia. I informację taką Państwo dostali, była przedstawiana na komisjach. I czy jest przedstawiciel? A, to Pani jest. Właśnie nie tego, przepraszam. Czy są pytania jeszcze? Proszę, Pani radna Chaniło.

Alicja Chaniło – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, mam tutaj taką wypowiedź. Miasto Hajnówka pod względem największej liczby bezrobotnych zajmuje pierwsze miejsce w powiecie. To jest bardzo niepokojąca sytuacja. I teraz mam w związku z tym pytanie. Jaka jest ilość osób bezrobotnych, którzy nie mają zatrudnienia więcej niż rok lub więcej, 2 – 3 lata? I tutaj z wyższym wykształceniem jest 14,9 % bezrobotnych, więc to jest jak na Hajnówkę, w której liczba ludności się zmniejsza niestety, nie zwiększa. Jakie są formy doksztalcania bezrobotnych? I czy po tych formach różnych doksztalcania ci ludzie gdziekolwiek są zatrudniani? Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I jeszcze Pan radny Czurak. Proszę mikrofon. Pani odpowie na koniec bloku.

Adam Czurak – Wysoka Rado, Burmistrzu, witam Panią, ja prawdę mówiąc czekałem na ten raport, bo wielu mieszkańców Hajnówki sygnalizuje taki fakt, że wiele rozmawiamy o chodnikach, o skrzyżowaniach, o krawężnikach, tak? A jakby naszym podstawowym zadaniem i podstawowym problemem i podstawowym jakby to, o czym powinniśmy myśleć, jest jakby przyszłość Hajnówki. Wiele osób w czasie wyborów deklaruje zwiększenie zatrudnienia. Pojawiało się wiele, pojawia się wiele różnych, powiedzmy, nawet twierdzeń. Raz, że bezrobocie jest niskie, drugi raz, że mamy wysokie bezrobocie, że jest niskie a mamy słabą jakby, potrzebujemy innego kształcenia pod kątem osób bezrobotnych. Ja w ogóle na przyszłość chciałbym, żeby jakby to nie była informacja, tylko żeby to był raport albo analiza, coś więcej. Po prostu mamy tu, w tym momencie mamy 5 tabelek, z których no pewne dane wynikają, ale żeby my jako radni, nawet o dzisiaj rozmawialiśmy o terenach inwestycyjnych, rozmawiamy o pewnych zakładach, konkretnych przedsięwzięciach, przedsiębiorstwach, żebyśmy mieli obraz sytuacji rynku pracy. Hajnówka jest największym, największą miejscowością w powiecie. To jest jakby to pytanie Pani Alicji jest, z tego wynika, że tu mamy największą liczbę bezrobotnych, bo po prostu jesteśmy miastem. Ale ja bym sobie życzył, żeby na przyszłość, w przyszłości były takie dane, jak jakby procent osób, znaczy tak, po pierwsze to w ogóle w tym raporcie nie ma stopy bezrobocia podanej w Hajnówce, tylko w powiecie. Jakby jest podstawowy zarzut

no w tym momencie. Ale tak, ja bym sobie życzył, żeby była mowa o tym, jak dużo mamy osób długotrwale bezrobotnych, którzy nie mają już jakby uprawnień do zasiłku dla bezrobotnych, tak, i z czego to wynika? Czy oni chcą podejmować pracę, czy nie? Chciałbym wiedzieć, jaka jest dynamika ofert pracy? Czy były, czy dużo jest ofert pracy od naszych lokalnych przedsiębiorców? Czy one spotykają się jakby z odpowiedzią, jeżeli chodzi o kwalifikacje osób bezrobotnych w naszym mieście? Widzimy, że zmniejsza się liczba osób bezrobotnych i z czego to wynika? Czy to wynika przede wszystkim z tego, że znajdują pracę, czy wynika z tego, że migrują, czy z innych powodów, zdarzeń losowych, emerytur i tak dalej? Chciałbym wiedzieć, czy Urząd Pracy ma też jakby, czy ma jakby zastrzeżenia co do, jakie plany co do uzyskania funduszy z Funduszu Pracy? Znaczący no widzimy, że są pewne formy aktywizacji, prace interwencyjne, roboty publiczne, staże i tak dalej, ale jakby fajnie by było wiedzieć, czy mamy plany jakby w stosunku do podnoszenia kwalifikacji naszych bezrobotnych? No i w ogóle, warto by było podsumować taki raport stwierdzeniami, jakie są mocne i słabe strony naszego rynku osób bezrobotnych. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan Karol Nieciecki jeszcze.

Karol Marek Nieciecki – Szanowna Rado, Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, popieram całkowicie tutaj Pana radnego w swojej wypowiedzi. Chciałbym powiedzieć, że ta informacja całkowicie mnie nie zadowala. Chciałbym wiedzieć, jaka jest rola Urzędu Pracy w pozyskiwaniu nowych miejsc pracy? Na przykład, jeśli są szkolenia, jeśli są szkolenia w kierunku zmiany zawodu, prawda, to ci ludzie, którzy się szkolą, tak naprawdę otrzymują pracę, jeśli tak, to w jakim procencie. Czy wygląda to tak, na przykład, proszę Państwa, kiedyś uczestniczyłem w takim szkoleniu, gdzie strażaków z 20-letnim stażem pracy szkolono w obsłudze piły motorowej. I to szkolenie kosztowało 1 000 000 złotych, znaczący spółka prywatna, która wygrała przetarg, prawda, tyle zapłaciła. Także czy może to tego typu są szkolenia, że tylko jest przelewanie pieniędzy, jakieś tam cwane firmy, prawda, pozyskują ogromne środki z Unii, a nie ma tych środków tak naprawdę, no bo powinno, mi się wydaje, że tak, Urząd Pracy powinien, Urząd Pracy powinien doprowadzić do jakiejś analizy, że na naszym terenie potrzebni są pracownicy w zawodzie, prawda, i w tym zawodzie szkolić. Jeśli to robi, to jaki procent tych szkolonych, prawda, uzyska tą pracę? Natomiast ja uważam, że to jest nie do przyjęcia po prostu. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowna Pani, już ten wątek niejako zafunkcjonował u mojego przedmówcy. Szczególnie chodzi mi o odpowiedź na pytanie, myślę, zasadnicze. Czy Powiatowy Urząd Pracy analizuje poziom depopulacji ludności w powiecie hajnowskim? I na podstawie tego szacuje faktycznie bezrobotnych w naszym powiecie? Bo jeżeli mamy w tej chwili ten współczynnik faktycznie najwyższy w kraju, minus 8,2, to ja powiem, że z tego spadku bezrobocia, które wynika z tabelki, ja bym się w ogóle nie cieszył, bo ono pokazuje, że i tak mamy sytuację bardzo trudną. Ja sobie liczyłem procentową skalę bezrobocia i od sumy mieszkańców, których mamy w statystyce oficjalnej i od sumy, która wynika nam w mieście z umów podpisanych na odbiór śmieci, które ja uznaję jednak za liczbę opisującą faktyczny stan naszych mieszkańców. To jest powiedzmy, no przyjmijmy, że jeszcze na dzisiaj 18 000, tak, mieszkańców. No to wtedy te 731 osób liczone od 18 000 stanowi zupełnie inny odsetek niż liczony od 21 500. Druga rzecz, ja sobie zadałem trud i sprawdziłem, bo powiat się tym

trochę chwali, jak będzie wyglądała oferta dla bezrobotnych, czy działania oferowane przez Powiatowy Urząd Pracy, i to, proszę Państwa, niestety, będą szkolenia, generalnie. Czyli kolejne pieniądze będziemy, będziemy niestety przejadali no. Jak osoby biorące udział w tych szkoleniach mówią: Warto pójść na obiad, bo smaczny, ciasteczka, kawka, tak, to, ale potem pracy nie ma, niestety. Mnie natomiast bardziej interesowałoby to, ja rozumiem, że w tej chwili w Powiatowym Urzędzie Pracy jest sytuacja taka dziwna, bo jest tylko pełniący obowiązki Dyrektora, że ta sytuacja jest ciągle nierozwiązana, że każdy czeka na rozwój wydarzeń. Ale te wydarzenia już się dzieją i Pan Burmistrz dzisiaj mówi tak, że czekają nas inwestorzy. No nie zdradza, nie zdradza tego, jakie to będzie przedsiębiorstwo, ale chciałbym wiedzieć, na jakim etapie są rozmowy z samorządami lokalnymi dotyczące chociażby tych planów inwestycyjnych. Bo tu powinny być kierowane, tak? Jeżeli są przekwalifikowania, kierowanie na kursy kwalifikacyjne, to one powinny być podyktowane konkretną prognozą, tak, że za dwa lata wybudujemy zakład, nie wiem, mleczarski dodatkowy jeszcze, więc potrzebujemy tutaj takich specjalistów. Za 3 lata powstanie wielki ośrodek sanatoryjno-wczasowy – potrzebni będą tacy specjaliści, Mówię, to raczej my jako samorządowcy oczekujemy takiej informacji, tak, co wynika z tej współpracy z innymi samorządami? Jaki wskazówki, jakich kursów możemy oczekiwać? Bo te, które widziałem, no powiem szczerze, obserwuję je od 8 lat, one mniej więcej mają ten sam charakter i w tą samą stronę idą. No może, może to nie będzie obsługa piły motorowej, ale że tak powiem, ten sam kierunek. Natomiast zaskoczyło mnie to, to już oczywiście nie pytanie do Pani, ale czasami samorząd powiatowy, Panie Burmistrzu, zwraca się do nas z prośbą o taki czy inny udział w ich finansowaniu, 79 000 na nagrody dla Powiatowego Urzędu Pracy się znalazło w budżecie powiatu, także nie jest tam tak źle, żeby aż chodzić do nas z prośbą o kasę. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I jeszcze jedno pytanie. Pani radna Kuklik.

Helena Kuklik – Szanowna Rado, Panie Burmistrzu, szanowna Pani, ja również podobnie jak radny Czurak, oczekiwałam na spotkanie z przedstawicielem Urzędu Powiatowego Pracy. Miałam co prawda nadzieję, że zjawi się pełniący obowiązki Dyrektora Pan Marek Roszczenko. Ale myślę, że Pani też będzie w stanie odpowiedzieć na te pytania. Ja chciałam nawiązać konkretnie do sytuacji, która miała miejsce w Hajnówce w Urzędzie Powiatowym. Było to myślę, że kwiecień, maj, początek roku w każdym bądź razie. Sytuacja taka, że 5 osób zwróciło się z prośbą o sfinansowanie przygotowania zawodowego tych pracowników, tych ludzi. W ich imieniu również interweniował pracodawca, prosząc o sfinansowanie takiego miesięcznego czy półtoramiesięcznego przygotowania zawodowego. Powiatowy Urząd Pracy stanowczo odmówił, twierdząc że raz, że nie ma pieniędzy na sfinansowanie takiego szkolenia, a po drugie, że te osoby nie były zarejestrowane jako bezrobotne przez pół roku. Czy stawia się takie granice, takie wymagania? To trudno, żeby pracodawca czekał, aż pracownik się zarejestruje, pół roku odczeka i dopiero wtedy tego, tych ludzi miałby przyjąć. No tak zakłady pracy niestety nie funkcjonują. A z drugiej strony wiemy, że nie wszyscy bezrobotni się rejestrują, bo po prostu takie rejestrowanie się czasami jest bezcelowe. Można czekać na pracę parę lat. Więc ludzie sobie jakoś radzą dorywczo, omijając urzędy pracy. Co się wydarzyło w tym przypadku? Ci ludzie, czyli znane mi z imienia i z nazwiska 5 osób, 2 zamieszkujące w Hajnówce i 3 z powiatu hajnowskiego musiało się zameldować w Białymstoku. W mieście w Białymstoku zameldowali się dziś, jutro zarejestrowali się w Urzędzie Pracy i następnego dnia dostaje decyzję o dofinansowaniu, o sfinansowaniu tego przygotowania zawodowego. Czy to jest takie

trudne, żeby w Hajnówce też mogli tak działać? Te osoby się wymeldowały, przypominam. One już nie są naszymi mieszkańcami. My straciliśmy 5 mieszkańców powiatu hajnowskiego. Dlatego chciałam nawiązać tutaj również do tej tabelki nr 3, gdzie jest mowa, że ogółem bezrobotnych w 2014 roku było 834 a we wrześniu 2015 roku już 731. Czyli moje pytanie tutaj po części odpowiada, dlaczego mieliśmy mniej bezrobotnych. Bo po prostu ludzie się wyprowadzili z Hajnówki. Wyprowadzili się i dlatego mamy mniej bezrobotnych. I teraz pytanie, czy jest plan funkcjonowania Urzędu Pracy na przyszły rok, kto akceptuje ten plan i dlaczego już w maju nie ma pieniędzy na sfinansowanie szkolenia? Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I jeszcze Janusz Puch, proszę.

Janusz Puch – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, szanowna Pani, ja po prostu chciałem tutaj się zapytać i prosić, żeby w przyszłości, jak będą robione tego rodzaju zestawienia, żeby tutaj uściślić również, dobrze by było i o osobach niepełnosprawnych, ile osób niepełnosprawnych jest bezrobotnych na terenie miasta Hajnówki, bo to też dość specyficzna grupa ludzi, ale też nie mają pracy i dobrze by było wiedzieć, ile ich jest i poszukuje pracy. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I Pani Krystyna Koško.

Krystyna Koško – Ja mam do Pani pytanie następującej treści. Czy w Hajnówce nie ma osób bezrobotnych? Bo z tej statystyki mało wynika informacji. Bo tylko jest podana liczba ogółem, kobiety. A gdzie są mężczyźni? I się potem, no jak można wywnioskować, kogo jest więcej, a kogo jest mniej?

Karol Marek Nieciecki – Można odjąć.

Krystyna Koško – Mężczyzn czy...? Nie, nie, Panie Karolu.

Karol Marek Nieciecki – Nie?

Krystyna Koško – Nie.

Jakub Ostapczuk – Proszę nie dyskutować. Zadawać pytania.

Bogusław Szczepan Łabędzki – A są jeszcze nie-mężczyźni też?

Jakub Ostapczuk – Dobra, koniec zadawania pytań.

Krystyna Koško – Także to tyle.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli więcej nie ma pytań, to poproszę Panią, co Pani, jak Pani da rady, to odpowie na te pytania, a jeśli nie, to Pani na piśmie przygotowuje. To taka prośba, ponieważ Urząd Pracy to jest jednostka powiatowa i nie możemy za bardzo wymagać, tylko prosić. Dziękuję bardzo.

Aneta Jakubowska – Aneta Jakubowska. Reprezentuję Powiatowy Urząd Pracy, ale jestem

kierownikiem jednej z komórek i niektóre informacje, niektóre pytania, które tutaj były zadawane, nie wiem, czy będę w stanie odpowiedzieć na nie, bo na przykład nie mam wiedzy na temat tych 5 osób, które chciało sfinansować, nie wiem, czy to było, myślę, że to miał być, miało być pewnie szkolenie w ramach krajowego funduszu szkoleniowego. Nie jestem pewna, więc przekażę to dla Pana Dyrektora. Może zacznę od początku. Stopa bezrobocia na terenie, nie mamy takiej wiedzy na temat stopy bezrobocia na terenie miasta Hajnówka. Takimi danymi Główny Urząd Statystyczny, nie mamy jak pozyskać z GUS-u takich danych, więc operujemy tylko stopą bezrobocia na terenie powiatu, dlatego trudno nam się odnieść. Czasami niektóre gminy też do nas zgłaszały takie pytania. Nie jesteśmy w stanie na to odpowiedzieć, jaka jest stopa bezrobocia na terenie danej gminy. No nie wiem, co powiedzieć na temat tej informacji, którą Państwo dostali, bo być może gdyby były tutaj jakieś informacje, czego Państwo oczekują, to te dane byłyby zawarte. Na naszej stronie jest opublikowany monitoring zawodów deficytowych, nadwyżkowych. Te dane są przesyłane też do wszystkich szkół na terenie naszego powiatu, więc to też jest swego rodzaju analiza i szkoły powinny brać pod uwagę, planując kierunki kształcenia. Wszyscy wiemy dobrze, że no w sumie największy nasz pracodawca, który funkcjonuje tutaj na terenie naszego powiatu, nie może, my nie jesteśmy w stanie zapewnić pełnej, tak, nie jesteśmy w stanie, na dzień dzisiejszy mamy takie oferty jak spawacz, jak tokarz, frezer. Niestety, wśród naszych, wśród osób, które są zarejestrowane, nie posiadają takich kwalifikacji albo są one już no zdevaluowały się. Więc jak Pan zauważył, corocznie organizujemy kurs spawacza. Te kursy są tylko i wyłącznie pod kątem firmy Pronar. Z organizowanych kursów z naszych analiz wynika, że około 30 % osób, które kończą szkolenia, otrzymuje zatrudnienie. Więc jak z naszej wiedzy jest to dość dobry, dość dobry procent, odsetek osób, które kończą. Odnośnie pytania właśnie, jakie formy doksztalcenia są i ile osób z nich korzysta, to chyba właśnie pod kątem, nie wiem, czy chodziło Pani o szkolenie, czy też o jakieś innego rodzaju doksztalcenia. W tym roku szkolenie rozpoczęliśmy dość późno. Teraz są realizowane 4 szkolenia, między innymi spawacz, sprzedawca. Rozpocznie się z początkiem listopada kurs kierowca operator wózka jezdniowego, no i jest też szkolenie dla osób, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą, to jest ABC. W tej analizie rzeczywiście nie ma informacji na temat osób, wielkości, jaka to jest wielkość osób powyżej 12 miesięcy, które figurują u nas w Urzędzie. Taka informacja, wydaje mi się, że na naszej stronie jest opublikowana. Tutaj akurat została pominięta. Odnośnie środków, środki na funkcjonowanie, na realizację form aktywizacji każdy urząd otrzymuje na początku roku algorytmem. To jest przyznawane przez Ministerstwo w formie decyzji. W ciągu roku Urząd może też pozyskiwać środki dodatkowe ze źródeł, z rezerwy Ministra. W tym roku 5 razy występowaliśmy o dodatkowe środki. To był, wydaje mi się, że to był chyba marzec, maj, lipiec być może, nie pamiętam dokładnie, ale dostaliśmy 5 razy dodatkowe środki ogólnie dla około 130 osób w kwocie około chyba 700 000. Były tam różne formy przewidziane, były tam staże, prace interwencyjne, roboty, szkolenia, nie tylko grupowe, również indywidualne, środki finansowe na podjęcie działalności oraz doposażenie. Urząd jako jeden z pierwszych, nie wiem, czy w powiecie jakaś instytucja jeszcze uzyskała, zdołała pozyskać środki z Europejskiego Funduszu Społecznego, chyba jako pierwsi podpisaliśmy umowę na realizację projektu w ramach Regionalnego, w ramach RPO, Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na kwotę ponad 600 000 złotych. Ten projekt jest już realizowany od sierpnia bodajże. Od sierpnia rozpoczęły się staże w ramach tego projektu i projekt trwa do końca marca 2016 roku, i w ramach tego projektu staże rozpoczęło już około 41 osób. Wystąpiliśmy z pismem do Wojewódzkiego Urzędu Pracy o zwiększenie liczby osób akurat w tym zadaniu. W ramach tego projektu są

również przewidziane doposażenia, środki dla osób, które chciałyby rozpocząć działalność. Projekt ten jest skierowany do osób powyżej 30 roku życia. I tutaj wytyczne no nakładają szereg takich, no nakładają szereg wskaźników, które musi Urząd uzyskać. I między innymi musimy też aktywizować osobę, która pozostaje w naszym rejestrze powyżej 12 miesięcy. Wiec tutaj te osoby jakby mają szczególnie, są szczególnie uprzywilejowane. Również Urząd realizuje projekt też współfinansowany ze środków Unii Europejskiej przewidziany dla osób do 30 roku życia. Ten projekt kończy się z końcem grudnia 2015 i tam, dostaliśmy około miliona, 990 000 i tam, tam również przewidzieliśmy staże, staże, prace interwencyjne, szkolenia, dwa szkolenia dla osób do 30 roku życia, oczywiście środki i doposażenia. Na temat planu funkcjonowania Urzędu na 2016 rok, nie ma opracowanego takiego planu. Jeżeli dostajemy informacje z Ministerstwa bądź z Wojewódzkiego Urzędu Pracy na temat przewidywanej puli środków, którą będziemy dysponować, wtedy są, planujemy na jakie działania przeznaczyć i jaką liczbę osób objąć tymi działaniami. To wygląda w ten sposób. Informacja na temat osób niepełnosprawnych, które są zarejestrowane w Urzędzie, corocznie taką informację przekazujemy do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i tam ona jest umieszczana. Pewnie to w jakiejś strategii jest brane, więc tam podajemy taką informację, ile osób bezrobotnych jest zarejestrowanych ze stopniem niepełnosprawności, ile osób poszukujących i z jakich form skorzystały w danym roku. Na pewno nie na wszystkie pytania zdołałam odpowiedzieć.

Jakub Ostapczuk – To jak coś Pani tego, to przekaże nam jeszcze informację, my prześlemy wszystkim radnym do Biura Rady.

Aneta Jakubowska – Dobrze, ja te wszystkie te, co zdołałam zapisać, wszelkie pytania prześlę dla Pana Dyrektora.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję serdecznie.

Aneta Jakubowska – Dziękuję.

Do punktu 8 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do, tutaj nie ma głosowania, przechodzimy do punktu 7, nie 8. Informacja o przedsiębiorczości w mieście. Taką informację Państwo otrzymali. To ona wynika z naszego planu pracy Rady. Czy są pytania? Tą informację przygotował Burmistrz. Czy są pytania do tej informacji? Pan radny Łabędzki prosi o głos.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja zanim przejdę do pytania, to chciałbym jeszcze wrócić do wystąpienia Wiceprzewodniczącego Rady w ramach interpelacji. Powiem tak, ja nie byłem zwolennikiem tego, żeby nadmiernie spółki miejskie inwestowały w różne przedsięwzięcia nienależące do ich gestii. Składałem wniosek niegdyś o to, żeby ten teren, który trafił pod dzisiaj funkcjonujący sklep, był wystawiony na sprzedaż dla jakiegoś inwestora prywatnego. Ale powiem tak, kiedy już coś się stało i funkcjonuje, to należy się skoncentrować na tym, żeby służyło mieszkańcom chociażby w taki sposób, jaki proponuje od wielu lat, żeby te spółki brały udział we wspieraniu różnych inicjatyw, także społecznych w mieście. I po części to robią, bo swego czasu zadałem pytanie. Otrzymałem też odpowiedź wtedy, ile różnych przedsięwzięć te spółki miejskie dofinansowują sportowych, kulturalnych, różnych innych. Pamiętają też Państwo, że nie jestem zwolennikiem

podnoszenia ciągłego stawek za różne usługi tych spółek. Panie Przewodniczący, te ciepło w Hajnówce jest drogie nie tylko dlatego, że jest produkowane w drogiej kotłowni, drogi jest prąd, także, o którym mówiłem już. Ale z drugiej strony wzmiankowany, bo to tak widzę, nie, że jedna firma szczególnie jest na celowniku. Jestem zwolennikiem tego, żeby wszystkie trzy firmy nie podnosiły nam opłat a zarabowały w innej sferze i w ten sposób dbały o swój budżet. Prosiłem Pana Burmistrza o analizę tych dochodów firm. Nie otrzymałem jej, termin minął i prawdę mówiąc, jeżeli to ma być taka analiza, jak ta, o której słyszałem, to faktycznie poczekajmy na inspektorów NIK-u, niech oni to zrobią. Natomiast ja powiem szczerze, że jestem w kropce, bo jak robię zakupy w Hajnówce, to szukam tam, gdzie jest taniej i tam jadę, i powiem szczerze, w zakresie budowlanki to nie zawsze trafia się ten jeden sklep, są też inne konkurencyjne. Jako klient mam do tego prawo, ale zdarzyła mi się taka sytuacja, kiedy przywiózł mi materiały budowlane kierowca jednej z firm prywatnych i on mówi tak: Proszę Pana, ja to bym chciał pójść do tego PUK-u do pracy, bo tam mam wypłatę na czas, bo tam mam trzynastkę, świadczenia urlopowe. I powiem szczerze, to są argumenty. To też jest konkurencyjność, tak. To też jest zasada konkurencyjności. I o ile bardzo sympatycznie wspominam wszystkich przedsiębiorców prywatnych, bardzo miło mi się z nimi rozmawia, to są osoby też, które przetrwały różne trudne chwile w naszym państwie i dzisiaj możemy czytać, że ich firmy jeszcze funkcjonują. I chwała im za to. Naprawdę, chylę czoła, bo w Hajnówce prowadzić przedsiębiorstwo jest jeszcze trudniej, niż gdzie indziej, proszę Państwa, proszę mi uwierzyć. Zresztą z Jankiem też się spotykamy, z przedsiębiorcami, wiemy o tym. Natomiast ja w tej chwili naprawdę byłbym daleki od tego, żeby proponować na przykład zamknięcie tego czy innego sklepu. Bo co powiemy wtedy tym pracownikom? Idźcie do Powiatowego Urzędu Pracy? Myślę, że nie tędy droga, tak, i tutaj naprawdę no, że tak powiem, jeżeli spółka miejska winduje poziom płacy w mieście i poziom zatrudnienia, no to tylko się z tego cieszyć. A inni przedsiębiorcy niech gonią po prostu, niech wypłacają trzynastki, niech wypłacają świadczenia urlopowe. Panie Burmistrzu, natomiast ja chcę tylko do tej tabelki ewaluacyjnej zwrócić taką uwagę, organizacja konkursów na najlepszego młodego przedsiębiorcę. Myśmy chyba tego nie mieli, tak? I mamy w tym miejscu wpisany konkurs dla młodzieży hajnowskich szkół ponadgimnazjalnych Młodzi Aktywni Skuteczni. Fajny konkurs, w ogóle jestem zadowolony, że funkcjonuje coś takiego w naszej przestrzeni. Natomiast to nie jest to, o co tutaj chodzi. Z kolei mam pytanie, czy wróci Pan do pomysłu konkursu na najmłodszego młodego przedsiębiorcę? Czy Pan do tego wróci? Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jedno pytanie. Czy jeszcze mamy pytania do Burmistrza? Pan Karol Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Szanowny Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, jestem cały czas zainteresowany, na jakim poziomie jest przepływ informacji między Urzędem Miasta a przedsiębiorcami? Wrócę tu, dlatego powiem szczęśliwego czy nieszczęśliwego spotkania, zebrania Pana Burmistrza w MOPS-ie z przedsiębiorcami, gdzie przedsiębiorców tyłu było, że trudno było policzyć. Ci, co przyszli, to byli chyba dzięki Jankowi. Janek poinformował, prawda, lub tam kilku ja zaprosiłem też. Więc gdyby nie radni, to chyba by było wstyd spojrzeć na salę. Myślę, że jakieś, jakieś procedury informacji powinny być opracowane. Dzisiaj nie ma przedsiębiorstwa chyba, które nie ma e-maila, które nie ma telefonu. Mamy tyłu pracowników w Urzędzie Miasta i żeby tego typu spotkanie z pracownikiem Urzędu Skarbowego, gdzie są bardzo ważne szczegóły dotyczące podatków dla tych przedsiębiorców omawiane i żaden przedsiębiorca z Urzędu Miasta nie dostał informacji.

Po prostu Pani, którą zapytałem na komisji, dlaczego prawda, tak się dzieje: Na naszej stronie internetowej, prawda, jest informacja. Tak, przedsiębiorca nie ma co robić, tylko siedzi od rana do wieczora i patrzy, śledzi, prawda, stronę Urzędu Miasta, czy tam przypadkiem nie ma jakiegoś komunikatu dla niego. To nie o to chodzi. To my powinniśmy wychodzić do tego przedsiębiorcy, to my powinniśmy go informować. I tutaj, naprawdę musimy to jakoś sprawnie opracować, żeby jeżeli coś takiego, ja nie rozumiem, w czym jest problem. Ja na przykład dostaję e-maila, gdzie jest 500 odbiorców czasem. I odpisuję na tego e-maila, i też trafia do tych 500 odbiorców, więc w czym problem jest tu w Urzędzie Miasta? Czy nie ma takich ludzi, którzy potrafią w ten sposób puścić informację? Czy, nie wierzę, że nie ma bazy danych, że nie ma e-maili tych ludzi. Jeśli nie ma, to proszę stworzyć. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan jeszcze radny Przewodniczący Giermanowicz.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja raczej ad vocem do Pana wystąpienia, do wystąpienia Pana radnego Łabędzkiego. Otóż kolego radny, tu nie chodzi o to, czy to jest atrakcyjne dla naszej społeczności, tylko chodzi o przestrzeganie prawa. Otóż działalność gospodarcza wykraczająca poza zakres działalności gospodarczej przedsiębiorstw musi być oparta na przepisach prawa i jeśli nie są zaspokojone potrzeby mieszkańców w takim zakresie, to w taką sferę przedsiębiorstwo może wejść. I to właśnie jest ten artykuł, który cytował Pan Burmistrz 10 ustawy o gospodarce komunalnej. Natomiast czy ta konkurencyjność jest zdrowa, to tu ja bym miał wątpliwości, dlatego że takie potężne przedsiębiorstwo o takim kapitale stać na obniżenie cen, na tak zwany dumping i tu jeszcze działają inne siły, bo rozmawiałem z jednym z przedsiębiorców, który prowadzi działalność na terenie miasta i mówi, że niektóre asortymenty są kupowane przez placówki oświatowe ze wskazaniem konkretnego miejsca a u niego dany asortyment jest taniej. Rozumie Pan radny. A idą do PUK-u, bo to nasze miejskie. Tu ja bym widział taką filozofię, zresztą pozwolę sobie prywatną rozmowę przytoczyć, bo ona nie jest jakaś, że tak powiem, taka, która, którą, której należy unikać na forum publicznym z Panem Burmistrzem. Myśmy rozmawiali, dyskutowaliśmy wielokrotnie. Ja byłem święcie przekonany, że takie stanowisko Pana Burmistrza będzie, bo on podtrzymuje cały czas to samo. Ale zapytałem go tak banalnie. No to może skoro ludzie tacy są szczęśliwi i kupują chętnie, to może zacznijmy w ramach działalności przedsiębiorstwa hodować konopie indyjskie, marihuanę? Będą chętnie wszyscy kupować, będą zadowoleni. Ale Pan Burmistrz mówi: Ale to jest niezgodne z prawem. Ja rozumiem, że to narusza przepisu kodeksu karnego i są duże sankcje. A że to jest ustawa o gospodarce komunalnej, to znaczy że niekoniecznie ją przestrzegać. Nie przestrzegajmy jej, bo to jest tylko ustawa i wiele wykładni jest. To rozumiem, że nasza najjaśniejsza Rzeczpospolita w Bełchatowie te same prawo obowiązuje i jest stosowane, w Opolu nie jest stosowane, w Łodzi nie jest stosowane, w Hajnówce nie jest stosowane. To znaczy czy my jesteśmy ignorantami prawnymi? Czy te przepisy prawa dotyczą jednych, a nie dotyczą drugich? Będziemy jeszcze dyskutować o różnych sferach, prawda? Ja wiem, że to jest konkurencyjny i stwarza miejsce pracy. Ja nie dążę do tego, żeby zlikwidować PUK czy taką inną spółkę. Chodzi o to, żeby zmienić profil działalności, który nie wkracza w sferę działalności podmiotów prywatnych. Tylko tyle. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan radny Łabędzki ad vocem. To już takie, jak w telewizji.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie radny, ja Panu odpowiem tak no, Pan naprawdę od pewnego czasu bardzo mocno stara się tego prawa trzymać. Na podstawie tego trzymania się ścisłego prawa głosował Pan za podwyżką cen wody w innej spółce. Jakoś wtedy nie widzi Pan problemu. Tak, to że tak powiem, jest pewna droga, tak? Ja natomiast znam takie miejscowości, gdzie spółki komunalne bardzo mocno inwestują w różne przedsięwzięcia lokalne i dlatego te gminy wyglądają tak świetnie, jak wyglądają. I czemu nie tą drogą pójść? Dlaczego nie tą drogą? Natomiast jeżeli Pan mówi, że przestrzeganie prawa nie rodzi za sobą likwidacji takiego przedsięwzięcia, no to Pan w tej chwili nie mówi prawdy, Panie radny.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Na ten temat to chyba kiedyś zrobimy debatę taką poświęconą...

Z sali – Na komisjach.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Janusz Puch radny.

Janusz Puch – Panie Burmistrzu, ja mam pytanie do Pana w sprawie rozmów prowadzonych w sprawie gazyfikacji miasta Hajnówka i regionu Puszczy Białowieskiej. Jak one przebiegają? Na jakim etapie są? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Skoro więcej pytań nie ma, Pan Burmistrz odpowie na zadane pytania.

Jerzy Sirak – No ustosunkuję się tu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, do poruszonych tematów. Inicjatywa tutaj Pana radnego Łabędzkiego o tym, żeby zorganizować konkurs młodego przedsiębiorcy no jest bardzo interesująca. Ja nie widzę powodów, żeby tego nie robić. To, o czym Pan wspominał i co było już opisane w tej informacji, to był bardzo ciekawy projekt. My się bardzo z tego cieszymy, że nasza młodzież w Hajnówce ma ciekawe pomysły i te pomysły zostały zrealizowane. Będziemy to kontynuowali, bo z punktu widzenia budżetu nie wymaga to wielkiego zaangażowania finansowego, a z drugiej strony jest bardzo dobrym przykładem aktywności naszej hajnowskiej młodzieży, dlatego też no pomyślimy o tym wyróżnieniu dla młodych przedsiębiorców. No bo ja przypomnę, że jeżeli chodzi o przedsiębiorców i aktywność gospodarczą, to od w zasadzie to od tego roku mamy początek tego wyróżnienia, tego hajnowskiego Quercusa, statuetki, która jest dziełem naszego hajnowskiego artysty Pana Perszki, statuetką, która się generalnie bardzo, bardzo podoba i to będziemy kontynuowali. Ale niezależnie od tego, no pomyślimy nad tym konkursem dla młodych przedsiębiorców. Pan mówi, że jest za mało informacji czy sugeruje Pan, że jakieś informacje z działalności spółek są ukrywane, czy ja coś ukrywam. Nie, ja myślę że wiecie, przedsiębiorcy nasi niezależnie czy to dotyczy przedsiębiorstw komunalnych, czy innych przedsiębiorstw, mają dosyć kontroli. Ja nie wiem czy nawet tak naprawdę w Polsce tych kontroli nie jest za dużo, bo gdyby system nawet podatkowy był prosty i wyraźny, nie byłoby takich różnych problemów. Ludzie chcą pracować. Ja też się spotykam z przedsiębiorcami, oni często mówią tak: My wolelibyśmy płacić nawet wyższe podatki, tylko żeby wszystko było jasne, klarowne i przejrzyste. I proszę mi wierzyć, na pewno nic tutaj nie ukrywamy. Firmy są kontrolowane, wtedy kiedy trzeba, jest zawsze obowiązkowy ten audyt biegłego księgowego. Pan Nieciecki, spotkanie z Przedsiębiorcami.

Wie Pan, te spotkania organizujemy i będziemy organizowali niezależnie od tego, jaka jest frekwencja. I to nie jest tak, że nie informujemy. Bo oprócz tego, że jest informacja o spotkaniu na stronie internetowej, staramy się docierać bezpośrednio do jak największej liczby przedsiębiorców. I tak jak Pan słusznie poruszył, tematem tego spotkania były sprawy podatkowe. Bo nie są to łatwe sprawy, Wydaje nam się, że nigdy nie jest za mało rozmowy o podatkach. Bo kiedy w spotkaniu uczestniczy specjalista z Urzędu Skarbowego, to zawsze jest okazja, żeby spytać o pewne sprawy, które mogą budzić u przedsiębiorców wątpliwości. Na pewno też jednym z tematów, który był zawsze poruszany przy takich spotkaniach i przy następnej okazji również do niego wrócimy, to są możliwości pozyskania finansowania zewnętrznego. Takie spotkania organizowaliśmy również w tym roku z udziałem bezpośrednio przedstawicieli Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego, było bardzo interesujące. Przygotowaliśmy na to nawet salę w Górniku. Liczyliśmy na to, że tam cała sala będzie pełna. Był dużo ludzi, ale mniej niż mogłoby być. Bo dlaczego warto o tym mówić? Właśnie dlatego i z tymi ludźmi, i z tymi ekspertami z Podlaskiej Fundacji Rozwoju Regionalnego, bo to ta Fundacja będzie dysponentem środków na wsparcie przedsiębiorczości z nowej perspektywy budżetowej 2014-2020. I tak naprawdę to od aktywności, kreatywności naszych przedsiębiorców będzie zależało, w jakim zakresie, w jakiej mierze z tych środków zechcą skorzystać. Pan Janusz Puch pyta o gazyfikację. Tak, rzeczywiście, ja nie mówiłem o tym wcześniej, no bo temat jest trudny, ale i w imieniu miasta, i w imieniu Euroregionu Puszcza Białowieska w ostatnim okresie podjęliśmy działania i korespondencję, i rozmowy z Polską Spółką Gazownictwa na temat podłączenia gazu do miasta. W tej chwili zebraliśmy wszystkie informacje o potencjalnych przedsiębiorcach i przedsiębiorstwach zainteresowanych korzystaniem z gazu przy założeniu, że zostanie do Hajnówki dostarczony. Te ilości przy uwzględnieniu gazu, którego potrzebuje ewentualnie firma Pronar we wszystkich swoich zakładach w naszym powiecie, jak również firma Leier, a więc ta, która planuje budowę cegielni w Trywieży, zostały już przekazane i w najbliższym czasie będę próbował umawiać się z prezesem i kontynuować te rozmowy. Dobra wiadomość to jest ta, że po raz pierwszy ze strony Polskiej Spółki Gazowniczej no mamy okazane pewne zainteresowanie, czego raczej w minionych latach nie było. Także ja będę Wysoką Radę na bieżąco informował, jak będą przebiegały dalsze rozmowy. To chyba wszystko.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za odpowiedź.

Do punktu 9 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 9. To punkt przed przerwą, bo widzę jesteście troszkę zmęczeni. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Hajnówka i Burmistrza Miasta Hajnówka o złożonych oświadczeniach majątkowych. I ja tutaj rozpocznę. Te oświadczenia są za, składane akurat teraz, które analizujemy, dwa miesiące przed upływem kadencji 2010-2014 i w związku z rozpoczęciem kadencji 2014-2018. I tutaj oświadczenie Pana Burmistrza. Burmistrz złożył oświadczenia zgodnie z ustawowym terminem. I po przeprowadzeniu analizy, są następujące wnioski o złożonych oświadczeniach, tak jak w każdym, każdego roku bardzo dużo jest takich, zobaczycie Państwo, małych uwag. I tak, w oświadczeniu złożonym przed zakończeniem poprzedniej kadencji w części A w pkt I oraz pkt VIII przy wykazanych środkach pieniężnych, funduszach oraz uzyskanych dochodach powinna być określona ich przynależność majątkowa. Następną uwagę, w każdym z oświadczeń, to jest tych dwóch, w pkt II ppkt 3 dotyczącym gospodarstwa rolnego, podana została tylko jedna kwota, a powinien być wyszczególniony zarówno przychód, jak i

dochód uzyskany z gospodarstwa. Następny punkt, w każdym z oświadczeń w pkt II w ppkt 1 i 4 oprócz domów podane zostały powierzchownie jeszcze innych nieruchomości bez sprecyzowania ich rodzaju. I w oświadczeniu złożonym z rozpoczęciem kadencji w pkt II w podpunktach 1, 3 i 4 oprócz określenia dla nieruchomości ich przynależności majątkowej należy podać również tytuły prawne dla każdej z nich, to jest czy jest komunalna, spółdzielcza i tak dalej. Do tej pory tego nie mieliśmy. W oświadczeniu złożonym za rok 2014 w pkt II ppkt 1 przy wykazanym domu i drugiej nieruchomości podana tylko ich przynależność majątkowa bez wskazania tytułu prawnego. W oświadczeniu jw. w pkt IX przy wykazanym samochodzie nie został podany rok produkcji tego samochodu. W oświadczeniach złożonych przed zakończeniem poprzedniej kadencji oraz za 2014 rok w pkt VIII jedna z wykazanych kwot stanowi przychód, tymczasem zgodnie z treścią tego punktu powinny tu być wskazane jedynie dochód. To jest tyle u Pana Burmistrza. Następną osobą, która składała oświadczenie, która, Przewodniczący to jestem ja, Przewodniczący Rady Miasta Hajnówki. Składałem do Wojewody. Te moje oświadczenia też zostały złożone w odpowiednim terminie i po przeprowadzeniu analiz oświadczeń stwierdzono: W każdym z oświadczeń w części A w pkt II w podpunktach 1, 3 i 4 przy wykazanych nieruchomości podana została tylko ich przynależność majątkowa, a zgodnie powinno być podane tytuł prawny do każdej nieruchomości. Również w każdym z oświadczeń pkt VIII przy wykazanych dochodach brak informacji o ich przynależności majątkowej tych dochodów. W oświadczeniu złożonym w związku z rozpoczęciem nowej kadencji w pkt IX przy wykazanym samochodzie również brak informacji o jego przynależności majątkowej. Tak, to jest tyle Przewodniczący. A teraz przechodzimy do radnych. Brak kserokopii zeznania podatkowego dotyczy jednej osoby. To dotyczy Marii Szlifarskiej. W oświadczeniach majątkowych niżej wymienionych osób nie określono przynależności poszczególnych składników majątkowych do majątku odrębnego i do majątku objętego małżeńską wspólnością majątkową. Dotyczy Adam Czurak, Sławomir Kulik, Piotr Markiewicz, Bogdan Szczepan Łabędzki, Bogusław, przepraszam, Piotr Mironczuk i Maria Szlifarska. Oświadczenia majątkowe niżej wymienionych osób zawierają niekompletne dane w części B oświadczenia, nie uzupełniono bądź w przypadku, gdy poszczególne rubryki nie miały zastosowania, nie wpisano „nie dotyczy”. To jest Adam Czurak, Barbara Laszkiewicz, Piotr Mironczuk i Maria Szlifarska. I w oświadczeniu majątkowym niżej wymienionej osoby nie podano informacji o dochodach, przychodach osiągniętych za 2014 rok z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego. To dotyczy jednego radnego Sławomira Golonko. I tyle. A, oświadczenie, bo już podawałem wcześniej, Pani Barbara Laszkiewicz w poprzednim punkcie już podałem. W rubryce nie wpisano „nie dotyczy” u Barbara Laszkiewicz. Takie są informacje. Teraz poproszę Pana Burmistrza.

Jerzy Sirak – Tak, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, już o moich tam drobnych uchybieniach to Pan Przewodniczący wspomniał. Zwykle to, no zapomniałem napisać, że to, co mamy, to jest nasze, to znaczy moje i mojej żony. Może nie wszędzie napisałem. Poprawię się za rok. A samochód to sam nawet nie wiem, z którego roku ten mój samochód, nie? Pisz, jaki samochód...

Jakub Ostapczuk – Tańszy od 10 000.

Jerzy Sirak – Ja powiem tak, ja osobiście bym nigdy nie wydał dużo pieniędzy na samochód nowy i drogi, także ten mój samochód jest chyba 2006 rok, ale to jest dobra, porządna Skoda i na moje potrzeby to starcza. Pewnie, że wolałbym mieć Skodę super z 2015 roku,

ale ciesze się z tego, co mam. O przepraszam, ale w oświadczeniu majątkowym to ja musiałem napisać, jaki to jest samochód, nie? Przepraszam. Także natomiast jeśli chodzi o nieruchomości, jeżeli piszę, że jest dom i podaję obok powierzchnię nieruchomości, to ja rozumiem, że to jest nieruchomość, na której stoi dom. Jeżeli ktoś uważa, że dom może wisieć w powietrzu bez nieruchomości, to trudno, ale wniosek, że trzeba wyraźnie pisać, że jest to nieruchomość, na której stoi dom. Natomiast jeśli chodzi o pracowników Urzędu, te oświadczenia zostały złożone w terminie. 16 stycznia Zastępca złożył oświadczenie majątkowe. 13 marca odchodzący na emeryturę Kierownik Kiendyś Mikołaj i obejmująca funkcję Kierownika Pani Żornaczuk Elżbieta. 9 i 13 maja wszystkie oświadczenia zostały przekazane do Urzędu Skarbowego w Hajnówce, natomiast 9 lipca oświadczenie majątkowe złożyła odchodząca na emeryturę Pani Dyrektor ze szkoły na Mazurach i jednocześnie pierwszego złożyła też oświadczenie Pani Dyrektor Markiewicz obejmująca funkcję Dyrektora w Zespole Szkół. Urzędnik Naczelnik Urzędu Skarbowego 21 sierpnia natomiast przekazał oświadczenie Pana Dyrektora Chudka według właściwości miejsca zamieszkania do Urzędu Skarbowego w Białymstoku. Natomiast jeżeli chodzi o uchybienia, w jednym oświadczeniu majątkowym Pani Dyrektor z Przedszkola nie dołączono jednej kserokopii załącznika do zeznania PIT 0 i w kilku, w trzech oświadczeniach majątkowych dyrektorów jednostek nie podano informacji o dochodach i przychodach osiągniętych w 2014 roku z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego, także możemy powiedzieć, że były to niewielkie uchybienia. Wszystkie oświadczenia majątkowe, które miały być złożone, zostały złożone w terminie i przekazane do Urzędu Skarbowego.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Do punktu 10 porządku obrad

a/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 10. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach udzielenie pomocy finansowej. Uchwała była analizowana na komisjach. Czy są pytania do powyższej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały udzielenia pomocy finansowej? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

b/ Jakub Ostapczuk – Podpunkt b/ zmiana w budżecie miasta na 2015 rok. Do tej uchwały zostały jeszcze Państwu dostarczone autopoprawki. Na komisjach Pani księgowa, przynajmniej na mojej komisji, przedstawiała. Czy Pani Skarbnik ma coś jeszcze do? Nie. Jeżeli... Czy są pytania? Pan radny Łabędzki, proszę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja wrócę do wątku, który już dzisiaj się pojawił, ale on tutaj występuje w tej zmianie. Tutaj konkretnie przekazujemy 56 000 na naprawę bubla, który został zafundowany części mieszkańców. I Panie Burmistrzu, drogą wyjaśnienia, dlaczego będę głosował przeciwko tej zmianie. Ponieważ mieszkańcy, którzy nie partycypują w tym projekcie solarowym, zadają pytanie: Skąd się bierze solidaryzm ekonomiczny? Nie chcą dokładać się do czegoś, co zostało źle zrobione na prywatnych posesjach i oczekują raczej tego, że koszty pokryje osoba, która zafundowała nam taką sytuację. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Pan Karol Nieciecki radny.

Karol Marek Nieciecki – W związku z budżetem oraz zmianami, które tam widzimy, dostaliśmy radni, nie wiem, czy wszyscy, myślę że wszyscy, pismo od Pana Darka Drywulskiego Prezesa Zarządu Klubu Sportowego Puszcza, aha, to dalej, tak?

Jakub Ostapczuk – To w następnym punkcie.

Karol Marek Nieciecki – To następny punkt. To przepraszam bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania do punktu zmiana w budżecie miasta? Jeśli nie ma, Pan Burmistrz odpowie na pytania. Proszę.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja zamierzałem odpowiedzieć na to pytanie, odpowiadając na interpelację, bo poruszał Pan Nieciecki. Jak też tego słucham, to dochodzę do wniosku, że wiele moich kolegów samorządowców miało rację, bo mówili: Po co wy się tym zajmujecie? Przecież to będzie 300 problemów, bo tyle jest 300 instalacji. Ale czy z tego powodu to się nie podejmuje jakiejś aktywności? Ja chciałbym powiedzieć, że żyjemy w określonych ramach prawnych, tak? Jeżeli są zasady przetargowe i kryterium wyboru oferty jest cena, to ja prywatnie jako Jerzy Sirak mogę sobie powiedzieć, ja wybiorę Wiessmanna, zapłacę 2 000 więcej. Ale jako Burmistrz, wybierając ofertę, muszę wybrać ofertę najtańszą. To się wiąże z określonymi problemami. Firma, która wygrała u nas przetarg, miała 40 % polskiego rynku. Różne są sposoby prowadzenia biznesu, ta firma akurat robiła to w taki sposób, że zrobiła najwięcej instalacji w całej Polsce ile się dało, a w wielu wypadkach nawet nie skończyła, i po prostu ogłosiła upadłość. To nie moja wina, że polski system prawny jest taki, jaki jest. Firma założyła, ci sami, te same osoby założyły pewnie nowe firmy i prowadzą działalność gospodarczą dalej. Te instalacje, które są założone, owszem, one są założone na posesjach, na dachach osób fizycznych, ale one są, póki co, własnością gminy i my jako właściciel odpowiadamy za ich właściwe funkcjonowanie. Pan, Panie radny, może by Pan te osoby, że tak powiem, zostawił bez pomocy, bez serwisu. Ja tego nie zrobię. I zdaję sobie w pełni sprawę z tego, że ponoszę za to odpowiedzialność. Trochę czasu minie, problemy związane z serwisem w zdecydowanej większości zostały już usunięte, na dzień dzisiejszy miniony sezon był, można powiedzieć, sezonem udanym. Będą kolejne sezony i woda ciepła w gospodarstwach domowych będzie. Ja tylko zauważam, że nie było jakiegoś limitu, nie było wyboru ludzi. Wszystkie osoby, które były chętne do przystąpienia do tego projektu, mogły z tego projektu skorzystać i skorzystały. Natomiast w tej chwili też, już podpisaliśmy umowę z Prosumenta w ramach Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i też będą problemy. To będą instalacje fotowoltaiczne. Czy z tego powodu mamy rezygnować? Nie, nie będziemy rezygnować. Bo ja uważam, że trzeba korzystać z każdej szansy, która daje możliwości dodatkowego zewnętrznego dodatkowego finansowania. Owszem, w sprawach Prosumenta też moglibyśmy powiedzieć, a co nas to obchodzi, niech sobie ludzie robią każdy, co chce. Tylko, proszę Państwa, różnica jest taka, że jeżeli Pan Kowalski weźmie sam udział w projekcie Prosumenta, to z tych 40 % dotacji, które dostanie, 19 % podatku będzie musiał zapłacić. Jeżeli zrobimy to przez Urząd, zdaję sobie z tego sprawę, przez samorząd, że związane jest z określonymi tam problemami i tak dalej, to te 19 % zostaje w kieszeni no mieszkańca Hajnówki. Mówiąc szczerze, już dzisiaj byśmy szukali nowych chętnych, bo ludzie przychodzą i pytają. Ale ja świadomie tego nie robię, bo ja nie wiem, co wymyśli województwo, jakie będą kryteria w RPO. Bo możemy się spodziewać wszystkiego. Ja osobiście uważam, że te kryteria ustalone w ramach Prosumenta przez Narodowy Fundusz

Ochrony Środowiska 40 % dotacji, 60 % preferencyjnej pożyczki 1% powinny być obowiązujące we wszystkich innych projektach kierowanych do osób fizycznych. Bo w innej sytuacji się okaże, że ci, którzy chcieli być pionierami, no mogą wyjść na tych, którzy trochę więcej, mniej skorzystają, tak bym powiedział. Także serwisu będziemy pilnować, ale niezależnie od tego postępowanie sądowe w sprawie przeciwko Solverowi, Solverowi w likwidacji będziemy prowadzić, chociaż zdajemy sobie sprawę z tego, jak miałą polskie młyny.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Karol Marek Nieciecki – Mogę jeszcze?

Jakub Ostapczuk – Jeszcze dodatkowe pytanie.

Karol Marek Nieciecki – Panie Burmistrzu, Panie Burmistrzu, żeby było wszystko jasne, jeśli chodzi o kryterium ceny, inna jest cena na półprodukt, czyli na solar, na lustro solarne, które jest do połowy wypełnione cieczą a inna jest cena na solar wypełniony cały cieczą. Tak jakbym, wie Pan co, sprzedał Panu rower i hulajnogę w tej samej cenie. Ja nie wiem, kto przeglądał właśnie ten przetarg, kto tutaj był odpowiedzialny za to, ale proszę mi wierzyć, ja swoją wiedzę ostatnio bardzo dużo zwiększyłem na ten temat i wiem, jakie produkty zostały tu sprzedane. I nie tylko kryterium ceny, kryterium skutki społeczne, jakie tego są, prawda? Skutki społeczne są takie, że sąsiad Pana Kowalskiego już nie kupi solaru, bo wie, jakie problemy ma Kowalski, który kupił od Urzędu Miasta. Przykładem jest mój znajomy. Mówi: A nigdy w życiu, chłopie, nie mów mi o żadnych solarach. Ja widzę, co się dzieje, naprzeciwko ma mój sąsiad. To są między innymi skutki społeczne. Druga rzecz, mam nadzieję, że na pozostałe pytania odnośnie wadium, prawda, odnośnie, prawda...

Jakub Ostapczuk – To już były zadane.

Karol marek Nieciecki – ...certyfikatu i tak dalej, Pan Burmistrz odpowie, bo proszę Państwa, serwisant, ja zaraz powiem, skąd wynika to pytanie. Serwisować może tylko firma, która przeszła szkolenie u danego producenta tego urządzenia. Jeśli ta firma nie przeszła tego na przykład w Niemczech, czy w Szwecji, nie wiem, prawda, w tej chwili, w Szwecji zdaje się były produkowane te urządzenia, to nie może serwisować. Takie, proszę Państwa, i druga rzecz, książka serwisowa. Jeśli nie ma wpisów, bo wiem, że mieszkańcy nie mają tych książek, to w razie, jakby można powiedzieć, wymiany całkowitej tego lustra czy tam urządzenia, firma nie przyjmie. Więc tutaj są naprawdę, no proszę, ja czekam na odpowiedź i chętnie tu Państwa zapoznam. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania do podpunktu zmiana w budżecie miasta? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały zmiana w budżecie miasta na rok 2015? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? 4 przeciwnych. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Za uchwałą głosowało 17 radnych, przeciwnych było 4, nikt się nie wstrzymał.

c/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do podpunktu c/ zmiana uchwały w sprawie emisji obligacji. Na komisjach była wyjaśniona ta uchwała. Czy są jeszcze pytania? Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, na ostatniej sesji przyjmowaliśmy uchwałę, którą dzisiaj będziemy poprawiali. Na poprzedniej sesji też sygnalizowałem ten problem. Co jakiś czas bubel prawny jest nam podsuwany do przyjęcia. Proszę Państwa, po ostatniej sesji, ja nie byłem świadomy tego, bo nie oglądam się wstecz, kiedy cokolwiek mówię, ale podobno mieszkańców Telewizji Kablowej oglądali reakcję Pani radcy, która wtedy swoim podpisem deklarowała, że uchwała jest zgodna z prawem. I oto jeden z listów, proszę Państwa, ja proszę mi wierzyć, wybrałem jeden z najłagodniejszych listów, które otrzymałem po ostatniej sesji a już przed obecną po opublikowaniu materiałów na BIP-ie. „Szanowni Państwo, dla nikogo z obecnych na sesji Rady Miasta, radni, pracownicy Urzędu Miasta, mieszkańcy, nie jest tajemnicą, iż posiedzenia te rejestrowane są za pomocą nagrań a następnie odtwarzane w lokalnej telewizji. Dzięki temu my mieszkańcy miasta mamy możliwość śledzenia sesji na bieżąco. Poznajemy opinie radnych, sposób, w jaki głosują, pochylając się nad naszymi lokalnymi sprawami. Mamy także możliwość obserwowania zachowań pracowników Urzędu obecnych podczas obrad. Niektóre zachowania wręcz rażą, jak chociażby zachowanie radcy prawnej” – tutaj imię i nazwisko, ale nie będę go wymieniał – „Urzędu Miasta Hajnówka podczas sesji, która odbyła się w dniu 23 września 2015 roku...” –16, tak, tutaj błąd. „Kiedy jeden z radnych mówił o uchwale zakwestionowanej przez RIO w Białymstoku, uchwale, którą opiniowała Pani radca, a która to podjęta została z naruszeniem prawa, oczom mieszkańców miasta ukazała się owa Pani radca, która na krytykę zareagowała śmiechem. Pozostaje tylko pytanie: Co ten śmiech spowodowało? Czyżby niekompetencja? Szanowna Pani, swoje obowiązki należy wykonywać dobrze a krytykę przyjmować z powagą i pokorą, zwłaszcza że jak wynika z materiałów opublikowanych na BIP-ie Urzędu Miasta Hajnówka, na dzisiejszej sesji znów mamy do czynienia z wadliwie przygotowaną uchwałą, którą to właśnie Pani opiniowała.” Oczywiście jest mowa nie o dzisiejszej naszej Pani radcy, która nadzoruje pracę, ale o Pani, która jest dzisiaj nieobecna z kolei. Panie Przewodniczący, w listach mieszkańców pojawiały się różne propozycje, co z tym trzeba zrobić. Ja pozostawiam to w Pana gestii. Jakie będą wyciągnięte konsekwencje? Proszę Państwa, naprawdę nagminnie się to powtarza. No nie może tak być po prostu. Jeżeli żadnych konsekwencji Pan nie wyciągnie, ja opublikuję resztę listów z propozycjami, co należy zrobić. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania czy wyjaśnienia do tej uchwały? Jeśli nie, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem uchwały zmiana uchwały w sprawie emisji obligacji? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? 4 radnych jest przeciwnych. Kto się wstrzymał? 4 radnych się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 14 radnych, przeciwnych było 4 i 4 się wstrzymało. Uchwała została przyjęta.

Z sali – To 22?

Jakub Ostapczuk – A, tak, tak, 13, dobrze, przepraszam. Nie ma tego zegara jak to w Sejmie, bo to lepiej.

d/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu e/ uchwalenia Rocznej strategii współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2016 rok. Uchwała została przedstawiona na komisjach. Wszystkie komisje zaopiniowały pozytywnie. Czy są uwagi

do uchwały? Proszę, radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, do programu będę się rozwodził bardzo długo, bo dużo się nad tym pochylałem. Zrobiłem sobie taką analizę, w której odnotowałem od 2012 roku składki, jakie Pan Burmistrz teraz proponuje, cięcia, tak, w dotacjach, i zacznę tak, przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym, 2012 rok – 37 000, 2013 rok dotacja – 25 000, 2014 – 25 000, i tak leci, na 2016 rok Pan Burmistrz proponuje 15 000 złotych. Przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym na przełomie 4 lat dotacja zmalała o 60 %. Panie Burmistrzu, proszę więc o informację, o ile osób przestało mniej zażywać narkotyki, ile osób mniej nadużywać alkoholu? I o ile mniej problemów z tym związanych, skoro o 60, na przełomie 4 lat, o 60 % Pan obcina w tym dziale pieniążki, to proszę o takie informacje, czy te problemy znikają w naszym mieście? Prosiłbym na to odpowiedź. Organizacja czasu wolnego i ferii dzieci i młodzieży. 2012 rok – 97 000, 2013 – 70 000, 2014 – 70 000, 2015 – 70 000, teraz propozycja jest 55 000. Na przełomie 4 lat 42 000 ucinamy. To jest ferie i wakacje. Oszczędzamy również na dzieciach. Orkiestra dęta i mażoretki – 25 000 od 2012 roku, teraz Pan Burmistrz proponuje 22 500. Spadek 2 500 złotych, gdzie orkiestrę mamy wszędzie, wszędzie zapraszaną, mamy się czym szczyścić. Pani radna tutaj słusznie zauważyła, jakie problemy ma orkiestra dęta. Przychyłam się do tego również. Panie Burmistrzu, proszę, aby Pan odpowiedział, na czym szuka Pan oszczędności, o tym przeciwdziałaniu uzależnieniom, tak, bo 60 % w skali 4 lat, więc ja myślę, że problemu powinno nie być według tego. Chciałem zwrócić jeszcze uwagę Państwu na ten Program, tak? Program współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami, rozdział VI. Proszę sobie tam obrócić. I tutaj mamy § 8. Ustala się następujące priorytetowe obszary, w których może odbywać się współpraca. I to są priorytetowe zadania publiczne. Priorytetowe. Ja myślałem, że świat biegnie tak szybko do przodu, że słowo priorytet zmieniło swoje znaczenie. Sięgnąłem trochę do internetu, poszukałem. Nie myliłem się, nie zmieniło. Priorytet – pierwszeństwo, sprawa pilnej wagi, najistotniejszej w tej chwili opcji i przystąpienie do jej realizacji. To są priorytety, to są priorytety: przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym, wypoczynek dzieci i młodzieży, kultura sztuki, ochrona dóbr, działalność w sferze edukacji i wychowania. Panie Burmistrzu, przeciwdziałanie uzależnieniom – 22 000 na przełomie 4 lat. To ja się pytam, co znaczy, niech Pan mi zdefiniuje, co znaczy słowo priorytet według urzędników miasta, tak, Pana, Pana zdaniem? Bo ja już się gubię. Dla mnie priorytet to jest rzecz najważniejsza. Nie wiem, czy Państwo wiecie, z jakimi problemami tak, tutaj będziemy głosować nad tym programem przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym. Nie wiem, czy Państwo wiecie, ile pieniążków z tych 25 000 przeznacza się na terapie i wykłady dla tych ludzi, aby weszli w normalne życie, przestali pić, ćpać, żeby przestali męczyć swoje rodziny. To jest 13 000 złotych, oświecę was, 13 000 złotych. Często tu słyszymy o takich problemach, tak? Pan Karol często mówi. A my teraz mamy zabierać pieniądze z tego tytułu? Nie rozumiem tego. Panie Burmistrzu, jesteśmy przy, Pan szuka oszczędności jak tu widać po wszystkim. Zaraz jeszcze dojdę do sportu. Niech Pan zacznie od siebie. Niech Pan zacznie oszczędzać od siebie. Ja przypomnę tylko początek Pana kadencji, co było, podwyżka, tak? Ustalenie wynagrodzenia, gdzie Pan Przewodniczący, argumentem koronnym było Pana Przewodniczącego, że Pan nie ma Zastępcy, że oszczędza miasto dzięki temu ćwierć miliona złotych. Panie Przewodniczący, ja do Pana mówię. To był argument koronny Pana. Ćwierć miliona złotych, potem co się okazuje? Pan Burmistrz dostaje podwyżkę, Pan Burmistrz bierze również swojego Zastępcę. To jakie to jest

oszczędzanie? Pana polityka prowadzi wie Pan do czego? Że biedni pracują na bogatych w tym mieście. A Rada Miasta się do tego przyczynia, podnosząc rękę jak automaty, wtedy kiedy Pan Burmistrz tego wymaga. Ja do Państwa apeluję. Mieszkańcy tego miasta oglądają sesję, patrzą wam na ręce, kiedy te ręce są podnoszone do góry. Ale cierpliwość mieszkańców się skończy, zresztą tu dzisiaj o tym słyszeliśmy. Przejdę do siatkówki, tak, do sportu, przepraszam. Siatkówka, 2010 rok, analiza moja – 258 000. 2012 rok – 240 000, 2013 rok – 200 000. I na tym poziomie się utrzymuje do dzisiaj. Przez 4 lata sekcja siatkówki 83 000 straciła. Judo i kulturystyka, 2010 rok – 60 000, 2012, przepraszam, że 11 nie mam, ale nie ma tego na BIP-ie, w 2012 – 60 000, 2013 – 80 000. Dziwne. W siatkówce znika 40 000, judo i kulturystyka – 20 000 do góry. I tak się utrzymuje do dnia dzisiejszego, czyli 20 000 na przełomie 4 lat judo i kulturystyka jest na plusie. Piłka nożna, 2010 rok – 82 000, 2012 – 70 000, 2013 – 80 000, 2014 – 85 000, 2015 – 108 000, na dzisiaj propozycja 80 000. 2 000 jak gdyby do przodu na przełomie tych lat. 2 000. Przeliczając to wszystko od 2010 to jest 2 000 złotych. Karate, od 2014 roku – 3 000 złotych, na tym samym poziomie. Boks, 2014 – 3 000, 2015 – 3 000 i teraz na 2016 – 4 000. Pan Burmistrz podwyższył o 1 000. 2012 rok – 2 000, to jest lekkoatletyka, 2013 – 3 000, 2014 – 5 000. Tak się utrzymuje na tym poziomie. Największym zwycięzcą tego biegu w sekcji tych sportu jest kulturystyka i judo, tak? 20 000 na przełomie 5 lat to tak reasumując 4 000 co roku jakbyśmy dotacji dokładali. Tak wzrastała o tyle. Chciałem się zapytać, znaczy w tym samym czasie co się dzieje z innymi podmiotami tu, o których mówiłem, tak? Siatkówka traci 83 000, mimo że gra na tym samym poziomie, piłka nożna zyskuje 2 000. Nie wiem, karate, boks, co się dzieje, mimo że mają osiągnięcia, mogą się tym pochwalić, poszczycić, tylko że są skromni, dostają 1 000 złotych. Z jakimi problemami boks się spotyka to mieliśmy na jednym spotkaniu odnośnie sportu wiele informacji, gdzie musi pożyczać trener rękawice od innych klubów. Wstyd. Wstyd dla miasta. Ale jak widać, są uprzywilejowani w tym mieście. Lekkoatletyka zyskuje 3 000, mimo znakomitych osiągnięć. Z 9 punktów na 18 wskoczyła. Progres z rokiem poprzednim 100 %. Ale nikt tego nie docenia. Nasuwa mi się takie pytanie, czy to jest zbieg okoliczności, droga Rado, że judo i kulturystyka ma 20 000 na plusie? Czy ma to wpływ zasiadanie Pana Jakuba no na stołku Przewodniczącego Rady Miasta? To takie pytanie mi się nasuwa. Czy w tym mieście są równi i równiejsi? Drodzy Państwo, mało kto wie, nawet z radnych, że była taka umowa użyczeniowa zawarta 7 maja 2007 roku między gminą miejską Hajnówka reprezentowaną przez Burmistrza Anatola Ochryciuka z siedzibą w Hajnówce i tak dalej a Hajnowskim Klubem Sportowym Żubr reprezentowanym przez Prezesa Jerzego Siraka. Dziwne. Z siedzibą w Hajnówce, biorącym udział i tak dalej. Umowa użyczeniowa, bo Pan obecny Burmistrz był wtedy Prezesem, jakoś to wszystko się zapętle. § 2 Użyczający oddaje biorącemu do użytkowania w bezpłatne użytkowanie opisaną wyżej nieruchomość na okres 10 lat do dnia 7 maja 2017 roku. Ile bonusów. Ile bonusów. I my mówimy tu o jakimś programie, o zrównoważeniu? My mamy nad tym głosować, kiedy to wszystko aż się wylewa? Nie uważacie Państwo, że to jest towarzystwo wzajemnej adoracji? Ja proponuję na dzisiaj przesunięcie z sekcji judo i kulturystyki 10 000 złotych, czyli zostałoby 70 000, na lekkoatletykę 2 500 złotych, na boks 2 500, na karate 2 000 złotych, szachy 1 000 i 2 000 na piłkę. Myślę, że nikt nie będzie poszkodowany. Pan Przewodniczący też sobie da radę. Nie wspomnę tylko o tym, ile straciła siatkówka. I o orkiestrze już mówiłem. Także proszę się do tego odnieść, Panie Burmistrzu, szczególnie razi mnie to wszystko to, co tu powiedziałem, priorytety. Jakie priorytety? Z priorytetów pieniędzy się nie zabiera. Dziękuję uprzejmie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze? Karol Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Ja tylko chciałem jakby uzupełnić wypowiedź mego kolegi, z którą całkowicie się zgadzam. Szanowna Rado, szanowny Panie Burmistrzu, szanowni Państwo radni, dostaliśmy pismo od Pana Dariusza Drywulskiego, Prezesa Zarządu Klubu Sportowego Puszcza Hajnówka. Mam nadzieję, że wszyscy Państwo dostali, tak, wszyscy Państwo przeczytali, więc ja...

Alicja Chaniło – Nie. Nic nie dostali, nie przeczytali.

Karol Marek Nieciecki – Nie było...

Z sali – Na mailu. Było, było.

Karol Marek Nieciecki – Na mailu, na poczcie elektronicznej. Nie wiem, czy po prostu, czy mam czytać, ponieważ to wszystko, co macie...

Jakub Ostapczuk – Dostali.

Karol Marek Nieciecki – Słucham?

Jakub Ostapczuk – Dostaliśmy.

Karol Marek Nieciecki – Ponieważ to, co Maciek powiedział, te wyliczenia, są także w tym piśmie, prawda? Ja tylko chciałem powiedzieć, że całkowicie popieram Pana Prezesa Drywulskiego, tym bardziej, że w przeciwieństwie, no wybaczy Pan Jakub, do Pana Jakuba, jest to funkcja społeczna. Natomiast nasz Pan Przewodniczący w klubie pracuje, prawda, jako trener, zresztą ma wyniki, co na pewno nie można mu tego, prawda, jakby zaliczyć ad minus. Natomiast, proszę Państwa, dlaczego chciałbym tak mocno poprzeć ten list Pana Darka? Chociażby dlatego, że nie mamy sekcji piłki nożnej dziewcząt. Ja osobiście znam jednego z rodziców, mego kolegę, którego córka świetnie gra w piłkę nożną i który ma czasem problemy, dzwoni do mnie, dzwoni do znajomych, by zawieźć ją w niedzielę rano, do Bielska Podlaskiego, prawda, bo jedzie na jakieś zawody. On nie ma samochodu, prawda, i jest taki problem. I często właśnie, jeżeli mogę, to jakoś tam tego, jeżeli nie, to proszę kolegów, żeby jakoś pomogli mu, pomogli dziewczynce. Potem oczywiście trenerzy ją tu odwożą. Skoro jest jedna gwiazda, myślę że byłoby więcej, tylko nikt, trzeba po prostu powiedzieć, że powinna taka sekcja powstać i powinny dziewczynki zacząć trenować. To tylko jeden z takich małych problemów, prawda? Ale proszę Państwa, tak jak mówię, całkowicie popieram list Pana Darka i jestem za tymi, prawda, propozycjami, które złożył mój kolega. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, chciałbym w pełni przychylić się do słów moich przedmówców, natomiast jeszcze chcę poruszyć temat orkiestry dętej. Na przeciągu roku Pan Burmistrz zmniejszył dotację o około 2 500 złotych. I dlaczego tak się stało, no to myślę, że Pan Burmistrz na to pytanie odpowie. I jak przyjemnie jest jak orkiestra jest do każdej dyspozycji – czy to podniesienia flagi, czy jakieś święto,

powiedzmy, państwowe, na każde zawołanie jest. Przy promowaniu sekcji sportowych tam było proponowanie, że Hajnówka jest reprezentowana. Pytam się, czy orkiestra dęta mniej reprezentuje czy więcej? Bo jeśli jedzie na występy nie tylko w Polsce, ale i za granicą i tam myślę, że Hajnówka jest rozpoznawalna i jest łączona nie z czym innym, tylko z orkiestrą dętą. I na przestrzeni tego czasu niech Pan Burmistrz powie, dlaczego został obciążony ten fundusz? I jeszcze jedna sprawa, sprawa mażorettek. Z tej dotacji jeszcze orkiestra finansuje dla mażorettek ubrania. Czy nie można tego przenieść do klubu Górnik, czyli do Pana Dyrektora? Tam oni ćwiczą, tam oni są prowadzone przez instruktorkę i skoro w ubiegłym roku Pan, czyli orkiestra miała 25 000 na wszystkie wydatki, gdzie 2 500 wydała na te stroje dla mażorettek, zapłaciła za ogrzewanie sali dla Straży a wynagrodzenie działalności orkiestry zostało 18 000. Natomiast nie wiem, czy to jest prawdą, ale dla instruktorki mażorettek była suma 18 000. Dlaczego tu jest? Tu się prowadzi tak, Pan z kapeli, przepraszam że może niefachowo się nazwę, dyrygent prowadzi orkiestrę 50-osobową. I ta młodzież jest po prostu do tego, do tej orkiestry łącznie i jest takie zapotrzebowanie w Hajnówce, żeby ona działała. Że działa, to widzimy, słyszymy. Nawet ostatnio co było w klubie Górnika występowali. I myślę, że należałoby tutaj spojrzeć przychylnym okiem od Pana Burmistrza i Pan Burmistrz jakby i zwiększyć to. Kiedy chyba na wiosnę, wiosną chyba czy coś proponowałem, że nawet, żeby dla tych, dla tej orkiestry jako zadośćuczynienie, może nie zadośćuczynienie, tylko żeby ich przywołać do tej pracy społecznej, dać im karnety na pływalinię darmowe. Nic w tym temacie. I zamiast zachęcić tą młodzież do uczestnictwa i grania w tej orkiestrze, reprezentowania naszego miasta, my im obcinamy jeszcze funduszy. No nie wiem, jak Państwo radni na to się zaopatrują. Ja myślę, że tu reprezentacja orkiestry w bardziej dosadny sposób reprezentuje miasto Hajnówka jak inne dyscypliny. Choćby dyscyplinę Pana judo Pana Przewodniczącego Rady, bo no może nie tego, ale judocy wystąpili raz tylko na pokazie i na tym się zakończyło, natomiast orkiestra nasza występuje na każdej okazji, na każde zawołanie. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Łabędzki. Nie, ale Pan, po kolei, dobra.

Maciej Borkowski – Jedno zdanie. Panie Burmistrzu, chciałem się zorientować, czy przy obcinaniu tych wszystkich, tak, dotacji, czy były przeprowadzane jakieś analizy? Czy to było tak z ołówkiem sobie ktoś siedział i: Tu obetniemy tyle, tu tyle. Chodzi mi o konkretne analizy, konkretne wyliczenia, stąd te moje pytania odnośnie przeciwdziałania przemocy i tak dalej. Jeszcze sprostowanie jedno. Mówiłem o 4 latach, to wszystko się zawierało w ciągu 5 lat. Więc proszę o taką odpowiedź. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja chcę złożyć konkretny wniosek do tego Programu, który mamy dzisiaj przyjąć, ale zanim go wyartykułuję, zanim go złożę, chciałby zwrócić uwagę, że i kieruję to do radnych, do Państwa radnych, że każde środowisko, które reprezentujemy, niejako w tym roku oberwało. I obniżając w tym roku całkowity koszt czy całkowite nakłady, środki budżetowe przeznaczone na Program współpracy jak gdyby dotykamy wielu środowisk. Mam nadzieję więc, że to, co zaproponuję, będzie przez wszystkie środowiska przyjęte, zaakceptowane. No bo jeżeli wyjdziemy dzisiaj z sesji z takim efektem, że nasi koledzy działający w różnych organizacjach dostaną mniejsze dotacje, no to trzeba będzie odpowiedzieć też potem na to pytanie. Wśród pytań z ankiety dotyczącej strategii rozwoju współpraca z

organizacjami pozarządowymi była dosyć mocno akcentowana. Z jednej strony robimy im nadzieję a z drugiej strony obcinamy fundusze. Czy ktoś z Państwa i o tym mówiłem już kiedyś kilka lat temu, czy ktoś z Państwa prowadząc działalność, wiedząc o tym, że w danym roku otrzymał 25 000, chciałby przed początkiem nowego roku budżetowego dowiedzieć się, że dostanie o 2 500 mniej? Proszę pomyśleć o tym. Czy ktoś, kto w poprzednim roku dostawał 40 000 a w tym roku ma 36 000 będzie mógł sobie swobodnie planować działanie? Z jednej strony, jak mówię, podpuszczamy te organizacje pozarządowe do współpracy a potem traktujemy tak, jak traktujemy, tak? Dlatego też, proszę Państwa, ja składam wnioski o to, dotyczący tego, by w załączniku do programu współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi w rozdziale IX w § 11 zapisaną tam sumę 646 506 złotych podnieść do sumy 714 000. Skąd 714 000? Ponieważ w roku ubiegłym mieliśmy 713 000, mieliśmy 713 000. Tutaj w tym preliminarzu mamy już zapisaną podwyżkę dla jednej sekcji, więc żeby już tego nie niwelować, żeby się nie cofać, proponuję no przywrócić przynajmniej stan z poprzedniego roku. Jeżeli Państwo będą mieli pomysły, żeby coś jeszcze poprzesuwać, to bardzo proszę. Natomiast mój wniosek dotyczy rozdziału IX w § 11 suma 714 000 złotych. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję radnemu i Pan radny Łabędzki. Wróc, przepraszam, Giermanowicz.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni radni, szanowni Państwo, ja mam nadzieję, że po raz kolejny Pan radny Łabędzki nie uczyni zarzutu z tego, że znowu będę proponował podstawy prawne i posłużę się ustawą z dnia 18 stycznia 1996 roku o kulturze fizycznej Dz. U. z 1996 roku Nr 25 poz. 113 z późn. zm. Art. 18, Panie Burmistrzu, w jednostkach samorządu terytorialnego działają rady sportu powołane przez właściwe organy wykonawcze spośród przedstawicieli organizacji i instytucji realizujących zadania w zakresie kultury fizycznej, z zastrzeżeniem art. 18b. I wśród tych zadań między innymi w ust. 2 podpunkt 2) projekt budżetu w części dotyczącej kultury fizycznej. Otóż drodzy Państwo, Pan Burmistrz miałby rozwiązana sprawę definitywnie. Powierzyłby podział tych środków w zakresie współdziałania z organizacjami pozarządowymi w sferze dofinansowania kultury fizycznej dla tego ciała, które działa społecznie, zaznaczam, drodzy Państwo. I nie miałbym tutaj trudnych pytań, nie byłoby żadnych pytań o priorytety i tak dalej. A ja Panu radnemu Borkowskiemu odpowiem, jakie priorytety. Tu zależy wszystko od lobby. Otóż finansowanie na poziomie całego, przeznaczonych całych środków na wysokości 47,4 % całego tego pakietu finansowego zabiera nam siatkówka, która ma w Radzie Miasta silne lobby. Ja twierdzą już 5 raz, rok mówię, że nas jako miasto, nasz skromny 50-milionowy budżet nie stać na zawodową siatkówkę w Hajnówce. Byli przedstawiciele na komisji i mówili, że rozpoczną pracę od podstaw, żeby, wpadło im do głowy, żeby zrobić zaplecze w postaci młodzieży, żeby zwrócić uwagę, żeby nasi zawodnicy grali, bo przecież przede wszystkim ja uważam, że nasze dotacje Urzędu Miasta powinny być skierowane na młodzież, naszą młodzież i dzieci. I to nie tylko w zakresie kultury fizycznej, ale również muzyki i innych form działalności poza komputerem i siedzeniem przed monitorem. Drodzy Państwo, ale no środki zostały podzielone tak i Pan Burmistrz bierze po prostu na swoją odpowiedzialność z Panią Skarbnik. Bo to no jak należy przypuszczać? No że ten budżet został podzielony w sposób, w gronie osób ograniczony, tak? Mili Państwo no, na takiej zasadzie, że jeśli mamy, tu już taki kamyczek do waszego ogródka, jeśli mamy jakieś uprzedzenia, mamy zastrzeżenia do Pana Przewodniczącego, ja rozumiem, że z punktu widzenia społecznego może to być

niemoralne, że sam decyduje o wysokości, głosuje za kwotą, która jest na działalność, de facto bierze z tego pieniądze, nie? Niektórzy nawet twierdzą, że Pan Jakub nie ma licencji trenerskiej, o czym wyjaśniam, że jest to nieprawda, bo taką licencję posiada. Ale drodzy Państwo, za Panem Jakubem stoi prawie setka dzieci. Często nawet waszych dzieci. Rozumiecie o co chodzi. A za siatkówką co stoi? Przyjemność dla kilku osób czy kilkudziesięciu, czy nawet kilkuset osób, żeby pójść popatrzeć co dwa tygodnie, bo tak są rozgrywki. Jeśli ktoś mocno kocha siatkówkę, to niech wspomaga ją nawet i finansowo, proszę bardzo. Nawet była założona, tak zwany klub 100. Ile tam się osób znalazło? 3 osoby czy 4, które płaciły swoje prywatne pieniądze. A teraz wracając do drugiej sprawy, bo też mówimy w ten sposób, no nie zrzucamy całego finansowania na społeczeństwo, na budżet miasta. No to dobrze, no to gdzie mają te organizacje iść? Do prywatnych przedsiębiorców, tak? To my z ich z jednej strony przedsiębiorców łupiemy, tworząc im konkurencję, a później nasze organizacje mają iść i prosić o dotacje, tak, na tą działalność? No zobaczcie, jak to się wszystko tutaj pięknie ząbka. Ja daleki jestem teraz od, bo próbowałem kilka razy różne wnioski składać z Panem radnym Rakowiczem. Udało się tam kilka kwot któregoś razu przesunąć na jedno czy drugie zadanie. Ja mam tylko jeden taki wniosek, który chciałbym, żeby Pan Przewodniczący poddał pod głosowanie, a mianowicie Załącznik do Programu nr 1 o współpracy pkt. 7 Sfera zadań publicznych – działalność na rzecz osób w wieku emerytalnym. Tam jest rodzaj zadania określony jako propagowanie aktywnego trybu życia wśród seniorów z terenu miasta Hajnówka, zastąpić zadaniem: Prowadzenie działań edukacyjnych, aktywizacja intelektualna, psychiczna, społeczna i fizyczna w ramach Uniwersytetów III wieku. I kwotę zostawić bez zmian. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy jeszcze są uwagi? Burmistrz, zabierze Burmistrz głos? Proszę Burmistrza o zabranie głosu jeszcze.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Pan radny Borkowski czyni no tu bezpośrednie zarzuty w stosunku do Przewodniczącego i do mnie. Ja przypomnę, że klub w tym budynku funkcjonuje nie od 2007 roku, ale od, jak dobrze pamiętam, od 1986 bodajże.

Jakub Ostapczuk – Nie, później trochę.

Jerzy Sirak – No to może 1987, ale to są na pewno lata 80. Ja pamiętam, jak obecny Pan Przewodniczący zaczynał prowadzić sekcję. I też jakie były, założmy, opory. I nie sposób nie widzieć pozytywnych efektów tej pracy. Wspomniał o tym Pan Przewodniczący Giermanowicz. Jeżeli wychowanie reprezentanta Polski to nie jest wielkie osiągnięcie, to ja nie wiem, co może być wielkim osiągnięciem no. I ta codzienna praca przede wszystkim. To, że zmniejszyliśmy, to ja nie ukrywam, że tych oszczędności szukamy wszędzie. Ten projekt był przesyłany organizacjom, pewne wnioski były, wracały do nas, je przeanalizowaliśmy, robiliśmy pewne korekty. Ja wiem, że, Panie Borkowski, że moje wynagrodzenie zawsze wzbudza emocje i najlepiej, najchętniej byście Państwo na każdej sesji o tym mówili. Jeżeli mówimy o moim wynagrodzeniu, mówimy o nagrodach dla urzędników, to proszę też powiedzieć o tym, żeby wszyscy w Hajnówce usłyszeli, że koszty utrzymania administracji w Hajnówce, jeżeli chodzi o takie miasto, są najniższe w skali całego kraju i to są opinie specjalistów, fachowców oparte na wynikach i na analizach. Ja wiem, że Pan o tym nie powie, bo to się Panu nie podoba ta informacja... No, to zawsze jest źle. Ja słucham tych wszystkich wniosków, które były zgłoszone. Nie chciałbym robić jakichś, pewnie, że bardzo łatwo jest dokładać i Pan Łabędzki też ma zawsze dużo

pomysłów na wydawanie pieniędzy. Dla mnie też ich nie brakuje. Ale przede wszystkim chciałbym patrzeć na priorytety. Nie chcemy zwiększać zadłużenia jeżeli chodzi o nasze miasto. W projekcie budżetu, na który, nad którym pracujemy na przyszły rok, tak naprawdę chcemy jeszcze zmniejszyć to zadłużenie, które mamy na dzień dzisiejszy i wierzę, że to się uda. Bo jeszcze przyszły rok będzie takim rokiem, że tych środków unijnych tak naprawdę jeszcze, jeszcze nie będzie. Proszę mi wierzyć, ja nie chcę brać przykładu z budżetu krajowego, bo to nie jest dobry przykład do naśladowania. Nie będę mówił tutaj o wskaźnikach, o długu publicznym i tak dalej. Bo my mamy swój budżet, swój dług i swoje zobowiązania. Miesiąc mija szybko i odpowiadamy, oczywiście, ja w największym stopniu za normalne, za bieżące funkcjonowanie miasta i zapewnienie finansowania na każdą działalność. Mówiąc szczerze, ja się wsłuchiwałem we wszystkie opinie, również Pana Przewodniczącego Giermanowicza i mówiąc szczerze, zastanawiam się, czy rzeczywiście części tych środków z siatkówki nie przesunąć chociażby na orkiestrę dętą częściowo i na piłkę nożną, bo tam też bardzo duża grupa młodzieży gra. Także proponuje tu w tej chwili w formie autopoprawki przesunięcie z piłki siatkowej 10 000, z tego 7 500 na orkiestrę dętą i 2 500 na piłkę nożną. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Borkowski był pierwszy o włos.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, z całym szacunkiem do Pana osoby, po Pana wypowiedzi wie Pan jak się poczułem? To jest moja subiektywna, subiektywne odczucie. Jakby ktoś wiadro tutaj hipokryzji wylał przez okno. Bo z jednej strony mówi Pan, sldzi Pan, tutaj tematów zastępczych Pan w kółko doszukuje się. To jest taka metoda. Pełno. Mówimy tu, szuka Pan oszczędności, tak? A ja jasno mówię o Pana podwyżce, o Pana Zastępcy. Jakie generuje to koszt dla miasta? Miało tego Zastępcy nie być. Niech Pan zacznie oszczędzać od siebie. I o tym mówię. Proszę tu dla mieszkańców, nie wiem, nie uprawiać moralnej prostytucji na mieszkańcach, powiem to tak.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – W związku z tym, że zostałem niejako wywołany do odpowiedzi, Panie Burmistrzu, ja myślę, że już te przekładanie czy uciekanie od tematu, używając mojego nazwiska, to już nie działa już po prostu na nikogo, Panie Burmistrzu, naprawdę. Po prostu mówienie, że Łabędzki zawinił to już nie jest ten moment. Zaproponowałem wniosek, Panie Przewodniczący, przypominam.

Jakub Ostapczuk – Pamiętam, mam. Będę głosował pod koniec.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Żebyśmy do tego wrócili, natomiast to, co mi się nie podoba, to jednak ciągle takie próby nاپuszczania jednych organizacji na drugie. Oni wszyscy działają dla naszego dobra. Pamiętamy tą zasadę, że złotówka przekazana organizacjom pozarządowym lepiej jest wydawana niż ta samorządowa, czy w ogóle administracyjna w administracji państwowej, tak? Proszę Państwa, niedawno przetoczyła się przez Hajnówkę taka fala różnych zająć kryminalnych, tak, przynajmniej jedno ze skutkiem śmiertelnym. To jest, Proszę Państwa, to, że my nie zagospodarowujemy młodzieży, że ta młodzież naprawdę, nie do każdego jest zaadresowana taka oferta, żeby ich przeciągnąć na naszą stronę. My tutaj musimy szukać jakiejś myśli, tak, tutaj powinniśmy skierować do organizacji, z którymi współdziałamy, zapytanie, co zrobicie przez rok, żeby

w mieście było mniej zdarzeń, alkoholowych, narkotycznych, kryminalnych? A nie tam ciągle kombinować: Temu obetniemy. A może nie? Właśnie dzisiaj, proszę Państwa, jeszcze idąc na tą sesję, mieliśmy jedną tabelkę. Teraz już mamy inną, tak? Ale się okazuje, że ktoś ma znowu mniej. Jeżeli nie mamy dzisiaj pomysłu na wydatkowanie tych pieniędzy, jeżeli, to przynajmniej zostawmy to na tym poziomie, który był i tyle. I dlatego też jeszcze raz do wszystkich Państwa radnych apeluję, zagłosujcie za tą zmianą, którą proponuję i przynajmniej pozostawmy tym działaczom tych organizacji możliwość finansowania na poprzednim poziomie. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Ale Panowie, raz i... Jeszcze ostatni raz, dobra. Pan Maciej Borkowski.

Maciej Borkowski – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Pan Burmistrz nie odpowiedział mi na pytanie. Czy były przeprowadzane jakieś analizy? Chodzi mi szczególnie przeciwdziałanie uzależnieniom, patologiom społecznym, z których na przełomie 5 lat zabiera Pan 22 000. Tu Pan radny Łabędzki mówił o przestępczości, o tym wszystkim. To mnie bardzo interesuje, jak również mieszkańców miasta, jak mamy z tym przeciwdziałać, skoro Pan sukcesywnie zabiera z tego działu pieniądze?

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Karol Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, szanowna Rado, Panie Burmistrzu, pozwoli Pan, że ja zacytuję jednak fragment jest tu Pana Darka Drywulskiego. Myślę, że to się Panu powinno spodobać. „Wiemy, iż budżet jest ograniczony, ale może trzeba przyjrzeć się instytucjom odpowiedzialnym za sport w Hajnówce i zrealizować doskonały pomysł Pana Burmistrza – połączenia między innymi Parku Wodnego z Ośrodkiem Sportu i Rekreacji, co dałoby Państwu oszczędności rzędu 700 000 rocznie, dotacja dla OSiR-u. Wystarczy przekazać połowę tej dotacji na wszystkie hajnowskie kluby a zadania realizowane przez tą instytucje zostaną zrealizowane.” To jest, że tak powiem, wniosek działacza sportowego, prawda. Ja jestem jak najbardziej za tym. Wiem, że taki pomysł już był. Nie wiem, dlaczego nie doszło, bo myślę, że jednak oszczędzamy tutaj na sprawach administracyjnych i proszę rozważyć może ten pomysł na przyszłość.

Jakub Ostapczuk – Dobra, jeszcze Dariusz Pieśluk prosi o głos.

Dariusz Pieśluk – Ja chciałem tylko do was zaapelować, abyście wzięli pod uwagę tą sekcję bokserską. Od razu mówię, jeżeli nie przyznacie no takich jakichś środków normalnych, no to ja zrezygnuję z prowadzenia tej sekcji, bo ja już 3 lata to prowadzę, ale tyle co pieniędzy dostajemy te, jakieś śmieszne 4 000 złotych, to właściwie nic nie znaczy. Do tej pory żeśmy opłacali salę, to wydawaliśmy 2 500. Z tego zostało nam 1 500 złotych. Teraz byliśmy na eliminacjach do Mistrzostw Polski Młodzików w Elblągu. W finałach tych eliminacji, w ogóle 4 zawodników pojechało z Hajnówki, najwięcej z województwa podlaskiego. Dwóch zawodników zajęło II miejsce, jeden zawodnik I i zakwalifikował się do Mistrzostw Polski Młodzików, gdzie pojedziemy pod koniec listopada do Poznania. Taki wyjazd, proszę Państwa, to jest w granicach 400 złotych, 500. Ja sam z zawodnikiem. Gdy chodziłem, gdy tak, ja nie przewidzę takich sytuacji, że mi podczas treningów po prostu wylęgnie się taki zawodnik, z którym ja osiągnę coś więcej. I są zaplanowane jakieś turnieje na szczeblu województwa podlaskiego, bo jak do tej pory tylko na takie turnieje żeśmy jeździli. Nie

ukrywam, chłopaki dopiero zaczynali boksować, dopiero się uczyli. Wiadomo, że te kroki to muszą stawiać trochę lat, ale jestem zadowolony z ostatniej postawy właśnie. Już mamy brązowy medal, pierwszy brązowy medal w boksie młodzików w tym roku. Pojedzie ten chłopak, ma jeszcze dwie walki przed sobą, wygra dwie walki, to ma złoty medal. Także te koszty, nawet jak żeśmy byli w Elblągu, gdzie ja jeżdżę sam swoim samochodem, mam na gaz oczywiście, no to wyniosło nas 600 – 700 złotych. Pytam się, skąd ja wezmę te pieniądze? Ja nie wiem, ja jeżeli wam nie pasuje Radzie, żeby taka sekcja istniała, czyli jak zakładałem tą sekcję, to były takie głosy, że chodzą chuligani, że większość się z jakichś rodzin patologicznych chodzi, że oni tutaj rozrabiają w Hajnówce. Chłopaki pochodzili 17, 18, 20 lat, zobaczyli, że oni nic tutaj niestety nie robią, bo niestety, żeby ćwiczyć boks, to trzeba trenować przynajmniej 5 lat, 6, żeby coś osiągnąć, zrezygnowali. Zostali tylko sami młodzicy i ewentualnie chodzą jeszcze osoby dorosłe, które po prostu czują się w tym, żeby dobrze, że chcą spalić trochę masy i chodzą no, trochę tam się poruszać. Także jeżeli będzie taka sytuacja jak do tej pory. A, jeszcze tak przy okazji powiem, ja nie siedzę w miejscu, ja szukam sponsorów. Ja byłem w PSS-ie u Pani Prezes, która zakupiła nam 6 dresów. Chłopaki byli w Łomży na zgrupowaniu młodzików w tym roku, pierwszy raz, zadowoleni. Mówi, przyjechali mówią: Trenerze, jak to fajnie wyglądało, my w dresach, z tyłu napisane Unia Hajnówka a niektóre kluby nawet i tych dresów nie mieli. Ci młodzi ludzie przychodzą, proszę rodziców się spytać. Chodzą do mnie teraz takie dwa pacany po 7 lat. Ja ich ćwiczę, ale trochę inaczej. Ja ich ćwiczę pod kątem koordynacji ruchowej. Ja tam za bardzo ich nie ćwiczę, żadnych ciosów. Zresztą mamie powiedziałem: Oni przyjdą i mają się wyszumieć. Jakiś materacyk, jakieś tam proste ciosy. Są zadowoleni. I myślę, że to z roku na rok będzie owocowało. Także dziękuję bardzo. A, przy okazji jeszcze chciałbym zaprosić być może na ostatni turniej organizowany w Hajnówce, który odbędzie się w Szkole Podstawowej Nr 6. To będzie, te plakaty będą wywieszane w całym mieście. Oficjalne zaproszenie Rady będzie niedługo. Prezes tutaj prześle zaproszenia. Oczywiście, w tym roku też mieliśmy trudności, bo zresztą boksu nie lubią chyba w Hajnówce w ogóle co poniektórzy. Zawsze mieliśmy takie fajne punkty: Wrota Lasu, Hotel, Dom Nauczyciela i Liceum z białoruskim językiem nauczania. W tym roku niestety, Pan Saczko się nie zgodził. On boksu nie chce u siebie w szkole, to musieliśmy to przenieść do szóstki i będę musiał teraz ekipy zagraniczne albo tam wozić, albo prowadzić, no bo niestety, takiego kompleksu nie można było zrobić. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy jeszcze są pytania? Ja tylko muszę jedną rzecz odpowiedzieć. Co prawda mnie szkolono, że mam tylko prowadzić sesję, ale mam taką prośbę, bo w tym momencie powinienem poprosić radnych. Ja wiem, że mnie radny Borkowski to w ogóle by z kuli ziemskiej zrzuciłby, jakby dał radę. Ja to rozumiem. I on to wszystko robi przeciwko mnie. Proszę, nie, inaczej, inaczej, nie skończyłem. To proszę patrzeć na młodzież, jaka trenuje. Ile, to nie jest jakieś tam klubik. My od, jak Burmistrz powiedział, już jesteśmy chyba prawie 25 lat tam. My weszliśmy do tego klubu, jak były wszystkie szyby powybijane, dzięki Pani Patejuk jeszcze, gdzie były szczury i cebula zgniła w tym obiekcie. Sami własnymi rękoma zrobiliśmy. Nikt nam nie dawał pomocy. Firma Runo pomaga nam, firma CDD Polska pomaga, kupuje sprzęt czasami. Ale naprawdę, trenuję obecnie, tutaj są i rodzice, mogą potwierdzić, 75 osób judo. To jest w zaświadczeniu. Akurat dostałem od mojego zawodnika. Dwa tygodnie temu powołany został do reprezentacji Polski Hubert Maglewski. W dwóch kategoriach został w tym roku Mistrzem Polski. To nie jest tak prosto wyszkolić takiego zawodnika. Darek potwierdzi. Żeby tak było prosto, to Lewandowskich można wyszkolić 300 przynajmniej w Hajnówce. Po prostu

trzeba trafić, trzeba nad nim ciężko pracować. Ja nie jestem co mi tutaj, pod moim adresem rzucacie, że jestem, ja jestem tylko pracownikiem, Prezesem jest Prezes Włodzimierz Budka, jeden z najlepszych trenerów jest zastępcą Pan Jan Kozak i Pani księgowa. Jestem po prostu zwykłym pracownikiem. Mam określone dotacje i to wykonuję. Jeżeli ktoś zarzuca, co mi Pan radny Giermanowicz powiedział, że nie mam kwalifikacji. Proszę Państwa, ja oficjalnie powiem, mało kto w Hajnówce, myślę może tylko Pan Jan Kozak, ma trenera I klasy, ja testem trenerem, wszystkie szkoły robiłem u Pana Mistrza Żeniawy, najlepszego trenera poprzedniego wieku. Mam 4 Mistrzów Polski wychowałem, Hubert jest piątym. Teraz co ja powiem, ja mogę w każdej chwili, nie patrzcie na mnie, ja mam co robić, będę dwa razy więcej zarabiał od tego. Co ja powiem dla Józwicka, który trenuje 15 lat, który jest teraz w turnieju w Białymstoku, w Łapach, najlepszym zawodnikiem z Polski, w finale przegrał z Białorusinem, ale starszym i tego. Co ja powiem dla Maciuki, który trenuje 15 lat, który wygrał w Białymstoku turniej, gdzie jest najmocniej obsadzony w Polsce turniej międzynarodowy? Powiem: Słuchajcie chłopcy, idźcie już, bo mi tu tam niektórym nie pasuje. A oni gdzie pójdą? Przecież oni przygotowani są, jak Darek Pieśluk mówi, od małego się szkoli pewnych cech motorycznych. 30 lat, w tych dniach obchodzę 30 lat sekcji. Nie zrobiłem żadnej imprezy, może na stronie internetowej zobaczycie, przyjechał Prezes Polskiego Związku na trening do zawodników, wręczył nam statuetkę. Nie robię imprezy, bo mnie nie stać po prostu. Nie stać, nie mam czasu, żeby biegać za tym wszystkim. Po prostu proszę, nie patrzcie na mnie, patrzcie na judo, patrzcie na kulturystykę, ile tam osób. 75 osób do matury trenuje. Na siłownię chodzi około 40, na dzień dzisiejszy 45. To jest, tam jest życie. Ja mogę powiedzieć, że w mało jakiej instytucji kultury codziennie tyle przebywam. Nie to, że o trenuję tam ileś osób, ale oni trenują 5 razy w tygodniu. Od września do ostatniej soboty ja nie miałem wolnej soboty. Powiem, może mnie ktoś oskarżyć, a mam dużo donosów, ja w życiu po 30 latach pracy nie byłem na urlopie. Dziękuję. Proszę Burmistrza.

Maciej Borkowski – Ad vocem proszę.

Jakub Ostapczuk – Ad vocem, proszę, Panie radny.

Maciej Borkowski – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, dwa zdania takie kończące, już więcej nie będę tutaj się wypowiadał. Wcale radny Borkowski nie jest za tym, żeby Panu judo zamknąć. Pan radny Borkowski jest za tym, żeby sport nie był upolityczniony, to po pierwsze. Który z podmiotów tutaj wymienionych może się pochwalić, że ma salę za darmo, tak? Na 10 lat. Który z podmiotów może się pochwalić, że ma sprzętaczki za darmo interwencyjne od Pana Burmistrza? Czy ktoś może się czymś takim poszczycić? Panie Przewodniczący?

Jakub Ostapczuk – Już odpowiadam. Dzięki Panu powiem, że i to poważnie dzięki Panu, że mam sprzętaczkę zatrudnioną już w klubie. Jest zatrudniona dzięki Panu. I proszę Państwa, ta sala za darmo się mówi. Ja ją za darmo, ją trzeba ogrzać, wiecie ile kosztuje ogrzewanie. Trzeba wysprzątać, trzeba remonty robić. Nikt mi do tego nie, żadne Burmistrz mi nie opłaca za ogrzewanie. Za światło nikt. Wszystko opłaca klub, opłaca Prezes z budżetu klubu. I to jest tyle. Dziękuję. Pan Burmistrz prosił.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja w zasadzie co miałem do powiedzenia w tej sprawie, powiedziałem. Zaproponowałem tą autopoprawkę, natomiast

jeżeli chodzi o tryb konsultacji z organizacjami, ja bym poprosił Pana Sekretarza Grygoruka, ponieważ no on to prowadził.

Jarosław Grygoruk – Panie Przewodniczący, Państwo radni, ja tylko powiem, że ten Program jest uchwalany co roku. Co roku budzi kontrowersje, natomiast on jest w trybie jakby konsultacji jest co roku podobny, może nie identyczny, ale podobny. W tym roku było podobnie. Projekt Programu został umieszczony na stronie internetowej, zostały organizacje powiadomione poprzez pracownice Urzędu. Wpływały uwagi, które zostały przeanalizowane, cokolwiek to znaczy. Tu odnośnie zapytania Pana radnego Borkowskiego. Zostały zmienione niektóre pozycje na wniosek organizacji, niektóre nie zostały. Nie wszystkie organizacje skorzystały z możliwości złożenia uwag do tego Programu, a mogły. I ten Program został przedstawiony Radzie jako projekt. To też nie jest końcowa wersja, dyskutujemy dzisiaj nad tym. Na komisjach były dyskusje też. Więc to jest projekt, który został przekonsultowany. Możemy tutaj albo się odnieść do tego projektu, albo proponować w nim zmiany, konstruktywne zmiany, to co niektórzy tutaj radni też proponują. To, co proponuje też Pan Burmistrz. Także tak mogę przedstawić ten sposób konsultacje tego Programu.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję za odpowiedź. I teraz zostały złożone 3 poprawki do budżetu. I będziemy głosować. Do programu. Zgodnie ze zgłoszeniem. Pierwszy wniosek jest radnego Borkowskiego, żeby pomniejszyć budżet sekcji judo i kulturystyki o 10 000 a przeznaczyć te pieniądze, nie zapisywałem konkretnie, 2 500... Pan radny może pomóc mi? 2 500 na...

Maciej Borkowski – 2 500 lekkoatletyka, 2 500 na sekcję boks, 2 000 sekcja karate, 1 000 na szachy i 2 000 na piłkę nożną.

Jakub Ostapczuk – Dobra. Dziękuję. Jest wniosek. Kto jest za przyjęciem powyższego wniosku? Kto jest za? 1, 2, 3. Kto jest przeciwny? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12. Kto się wstrzymał? 1, 2, 3, 4, 5. Za wnioskiem głosowało 3, przeciwnych... Ktoś nie głosuje... Nie, głosowałem. Za wnioskiem głosowało 3 radnych, przeciwnych było 12, 5 radnych się wstrzymało. Wniosek nie został przyjęty. Następny wniosek jest radnego Łabędzkiego, żeby sumę 640 500 zwiększyć do 714 000 złotych. I te wszystkie pozostawić na poziomie roku ubiegłego te stawki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Z boksem...

Jakub Ostapczuk – Z boksem, z wszystkim. Kto jest za...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie, nie, boks wyżej.

Jakub Ostapczuk – Tak, tak. Kto jest za wnioskiem radnego Łabędzkiego? 1, 2, 3, 4. Kto jest przeciwny? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11. 11 przeciwnych. Kto się wstrzymał? 1, 2, 3, 4, 5, 6 radnych się wstrzymało. I teraz zmienić w §, w załączniku Nr 1 pkt. 7 zmienić nazwę zadania, żeby brzmiało jak? ... Ma być zapisane Prowadzenie działań edukacyjnych, aktywizacji intelektualnej, psychiczna, społeczna i fizyczna w ramach Uniwersytetów III Wieku. Kto jest za tym zapisem? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1, 2, 3 radnych. 3 radnych. Wniosek został przyjęty. Burmistrza autopoprawki

się nie głosuje, bo przyjmuje się jako autopoprawkę i ma być zmniejszony budżet siatkówki o 10 000 z przeznaczeniem 7 500..., Panie Burmistrzu, Pan pomoże?

Jerzy Sirak – Tak. Na orkiestrę.

Jakub Ostapczuk – Na orkiestrę. I 2 500 na pikę nożną. To jest przyjęte. I teraz przystąpimy do przegłosowania całej uchwały. Kto jest za uchwałą uchwalenie Roczego Programu współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2016? Kto jest za? Policzę. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13. Kto jest przeciwny? 1, 2, 3, 4, 5, 6. Kto się wstrzymał? Nie ma. 7, 7, tak. Przepraszam. Za uchwałą..., a jeszcze 1 radny nie głosował. 7. I tak, uchwała została przyjęta. Za uchwałą głosowało 13 radnych, przeciwnych było 7, nikt się nie wstrzymał.

e/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 7. Wybór ławników na kadencję 2016-2019. I tutaj po kolei poproszę...

Barbara Laszkiewicz – Panie Przewodniczący, mogę zabrać głos?

Jakub Ostapczuk – Jeszcze na razie nie. Później. Poproszę o opinię Zespołu do Spraw Ławników. Pan Ireneusz Kiendyś jest Przewodniczącym.

Ireneusz Roman Kiendyś – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado. Kampania wyborcza ławników została przeprowadzona zgodnie z ustawą z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych i Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie szczegółowego trybu zgłaszania radom gmin kandydatów na ławników oraz wzoru karty zgłoszenia oraz Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 2011 r. w sprawie sposobu postępowania z dokumentami złożonymi radom gmin przy zgłaszaniu kandydatów. I tak, Prezes Sądu Okręgowego w Białymstoku na podstawie art. 161 § 1 i 2 Prawa o ustroju sądów powszechnych podał do wiadomości Radzie Miasta Hajnówka, że do prawidłowego funkcjonowania sądów na obszarze właściwości Sądu Okręgowego w Białymstoku niezbędne jest wybranie ławników na kadencję 2016-2019 dla Sądu Okręgowego w Białymstoku do orzekania w sprawach karnych – 2 ławników. Zgłoszeń wpłynęło 4. 2 kandydatów nie spełniło wymagań formalnych – brak odpowiedniej liczby podpisów i co zostało przyjęte na VIII sesji. Do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim do orzekania w sprawach rodzinnych – 4 ławników. Wpłynęły tutaj 4 zgłoszenia. Do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych – 6. I zostało zgłoszonych 3 kandydatów. Zgłoszenia kandydatów, które zostały przedstawione, spełniają wymagania określone w przedmiotowych przepisach prawa. Zgłoszeni kandydaci reprezentują różne zawody, środowiska i organizacje zawodowe. Zgłoszeni kandydaci nie figurują w Krajowym Rejestrze Karnym i złożyli oświadczenia, że nie toczy się przeciwko nim postępowanie karne. Ponadto, zgodnie z art. 162 § 9 ustawy Prawo o Ustroju Sądów Powszechnych, Komenda Wojewódzka Policji w Białymstoku przedłożyła informację o zgłoszonych kandydatach, która została przedstawiona radnym. Informacja Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku służy m. in. ocenie, czy kandydaci spełniają wymogi nieskazitelnego charakteru. Zespół powołany przez Wysoką Radę zaprezentował w przekazanych wcześniej materiałach kandydatów, którzy spełnili wymogi formalne. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Dziękuję Przewodniczącemu Komisji. To będzie głosowanie tajne i poproszę...

Jakub Koško – Mogę ja coś jeszcze na chwilę?

Jakub Ostapczuk – No proszę, Panie Jakubie.

Jakub Koško – Ja chciałem... Koško Jakub. Ja jestem aktualnym jeszcze...

Jakub Ostapczuk – Ławnikiem.

Jakub Koško – Ławnikiem Sądu w Bielsku. I to jest, brzydko powiem, że to jest może pic na wodę, bo... No tak, bo 2 razy to, maksimum 2 razy w roku powołują ławnika na posiedzenie zarządu. Twierdzą, jak się pytam dlaczego, twierdzą, że są takie przepisy, że coraz mniej spraw rodzinnych dla nieletnich sami sędziowie rozpatrują i niepotrzebni, i dlatego tak mało. To ja nie wiem, czy nie warto gdzieś się uderzyć do innych jakichś instytucji, dlaczego tak jest.

Jakub Ostapczuk – Ale my musimy powołać i to jest obowiązek.

Jakub Koško – Ja wiem, rozumiem, ale to, nie wiem, dlaczego oni to robią, bo to jest, tak jak powiedziałem na tym, no dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze mam pytanie. Ile Rada ma mieć w Komisji Skrutacyjnej osób? Tradycyjnie było 3. Czy się radni zgadzają na to? Jeżeli nie ma innych głosów...

Barbara Laszkiewicz – Jeszcze ja mam...

Jakub Ostapczuk – Jeszcze nie, powiemy, kiedy. Proszę o zgłaszanie kandydatów do Komisji Skrutacyjnej. Janusz Puch ja proponuje. On jest taki doświadczony. Czy Janusz Puch wyraża zgodę?

Janusz Puch – A mam inne wyjście?

Jakub Ostapczuk – Nie masz. Czy ktoś? Proszę o zgłaszanie innych kandydatów. Pan radny Borkowski.

Maciej Borkowski – Zgłaszam kandydaturę Pana Piotra Mironczuka.

Jakub Ostapczuk – Czy Pan radny Piotr Mironczuk wyraża zgodę?

Piotr Mironczuk – Tak.

Jakub Ostapczuk – Dobrze, dwóch.

Janusz Puch – Zgłaszam Panią Marię.

Jakub Ostapczuk – Czy Pani Maria wyraża zgodę?

Maria Szlifarska – Tak.

Jakub Ostapczuk – Pani Maria. Czy, jest akurat trzech. Czy Państwo proponują czwartą osobę, czy nie?

Z sali – Nie.

Jakub Ostapczuk – Jeśli nie, przegłosujemy. Kto jest za tym, żeby Janusz Puch, Piotr Mironczuk i Maria Szlifarska zostali powołani do Komisji Skrutacyjnej? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Komisja została powołana. ... Proszę? ... Jeszcze prosi o głos Pani radna Laszkiewicz, już od 5 minut podnosi rękę. Przepraszam, że nie pozwalałem.

Barbara Laszkiewicz – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w związku z tym, że na ławnika do Sądu Okręgowego w Białymstoku startuje, kandyduje mój mąż, chciałabym prosić o wyłączenie z głosowania, z tej części głosowania.

Jakub Ostapczuk – Dobra. Dziękuję. Czy został powołany Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej? Jest Janusz Puch.

Janusz Puch – Tak, został powołany.

Jakub Ostapczuk – Proszę o przedstawienie. Tak.

Janusz Puch – Komisja się ukonstytuowała.

Jakub Ostapczuk – Tak.

Janusz Puch – Przewodniczący Janusz Puch.

Jakub Ostapczuk – Zasady głosowania.

Janusz Puch – Dobrze, już czytamy. Przeczytam Państwu Regulamin głosowania w wyborach ławników do sądów powszechnych na kadencję od 2016 do 2019 r. przeprowadzonych na IX sesji Rady Miasta Hajnówka w dniu 28 października 2015 roku. Zasady ogólne. 1. Radni wybierają: 1) 2 ławników do Sądu Okręgowego w Białymstoku do orzekania w sprawach karnych spośród 2 kandydatów, 2) 6 ławników do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych spośród 3 kandydatów, 3) 4 ławników do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim do orzekania w sprawach rodzinnych z 4 kandydatów. 2. Głosowanie przeprowadza wybrana spośród radnych Komisja Skrutacyjna. Komisja Skrutacyjna wybiera spośród siebie Przewodniczącego Komisji – co zostało uczynione. 3. Głosowanie jest tajne, odbywa się przy pomocy kart do głosowania sporządzonych odrębnie dla każdego sądu. Dlatego Państwo otrzymali w trzech różnych kolorach. 4. Kandydaci na ławników umieszcza się na karcie do głosowania w porządku alfabetycznym. 5. Komisja Skrutacyjna sprawdza prawidłowość sporządzonych kart do głosowania, szczególnie pod kątem, czy wszyscy

kandydaci są na nich umieszczeni, opatruje karty pieczęcią Rady Miasta Hajnówka i rozdaje je radnym. Zostało rozdane. 6. Tajne głosowanie odbywa się na sesji. Podczas głosowania na sali znajduje się parawan książkowy – jest tutaj po lewej stronie – umożliwiający radnym tajne dokonanie wyboru kandydatów na kartach do głosowania. 7. Po przeprowadzeniu głosowania Komisja Skrutacyjna ustala wyniki głosowania i sporządza protokół. Protokół podpisują osoby wchodzące w skład Komisji Skrutacyjnej. Wyniki wyborów ogłasza Przewodniczący Komisji Skrutacyjnej poprzez odczytanie protokołu na sesji. 8. Wybór ławników następuje zwykłą większością głosów przy obecności co najmniej połowy ustawowego składu Rady. Zasady głosowania w przypadku, gdy liczba kandydatów na ławników jest mniejsza lub równa liczbie wybieranych ławników. To, co dotyczy do nas.

1. Karty do głosowania sporządzone są odrębnie dla każdego sądu, według jednolitej formy, zawierają treść: „Karta do głosowania w wyborach ławników do Sądu Okręgowego w Białymstoku do orzekania w sprawach karnych”. Następna „Karta do głosowania w wyborach ławników do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych”. I trzecia, „Karta do głosowania w wyborach ławników do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim do orzekania w sprawach rodzinnych” oraz pytanie „Czy jesteś za wyborem na ławnika?”. Poniżej w kolejności alfabetycznej nazwisko, imię/imiona kandydata. Obok każdego nazwiska z prawej strony w jednej linii umieszcza się dwie jednakowe kratki, jedna obok wyrazu „tak”, druga obok wyrazu „nie”.
2. Karta do głosowania w wyborach ławników do Sądu Okręgowego w Białymstoku do orzekania w sprawach karnych jest formatu A4 koloru białego
3. Karta do głosowania w wyborach ławników do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych jest formatu A4 koloru jasnozielonego.
4. Karta do głosowania w wyborach ławników do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim do orzekania w sprawach rodzinnych jest formatu A4 koloru żółtego.
5. Radny dokonuje wyboru poprzez postawienie przy nazwisku każdego kandydata znaku „x” w kratce obok wyrazu „tak” opowiadając się w ten sposób za wyborem, lub w kratce obok wyrazu „nie” opowiadając się w ten sposób przeciwko wyborowi kandydata na ławnika.
6. Jeżeli radny na karcie do głosowania:
 - 1) postawi przy nazwisku kandydata znak „x” jednocześnie w kratce obok wyrazu „tak”, jak i w kratce obok wyrazu „nie”,
 - 2) nie postawi przy nazwisku kandydata znaku „x” w kratce obok wyrazu „tak” ani obok wyrazu „nie”,
 - 3) wypełni kartę przy nazwisku kandydata w sposób niezgodny z punktem 5 zasad głosowania w przypadku, gdy liczba kandydatów na ławników jest mniejsza lub równa liczbie wybieranych ławników – jego głos uważa się za ważny bez dokonania wyboru w obrębie tego kandydata.
7. Karty wyjęte z urny niesporządzone przez Komisję Skrutacyjną są kartami nieważnymi
8. Karty nieostemplowane pieczęcią Rady Miasta Hajnówka lub inne niż przyjęte uważa się za nieważne.
9. Kart całkowicie przedartych Komisja Skrutacyjna nie bierze pod uwagę.
10. Kandydata na ławnika uważa się za wybranego, jeżeli w głosowaniu uzyskał (zgodnie z pkt 8 ogólnych zasad) więcej głosów, znaków „x” w kratce obok wyrazu „tak” od sumy znaków „x” w kratce obok wyrazu „nie”.
11. Komisja Skrutacyjna sporządza odrębne protokoły dla każdego sądu, w których określa co najmniej:
 - 1) liczbę radnych obecnych na sesji uprawnionych do głosowania,
 - 2) imię i nazwisko zgłoszonych kandydatów,
 - 3) liczbę radnych, którym wydano karty do głosowania,
 - 4) liczbę kart wyjętych z urny (gdyby liczba kart wyjętych z urny różniła się od liczby osób, którym wydano karty do głosowania, Komisja podaje w protokole przypuszczalną przyczynę tej niezgodności,
 - 5) liczbę kart nieważnych,
 - 6) kolejno, imię/imiona i nazwisko zgłoszonego kandydata oraz liczbę głosów ważnych:
 - a) za wyborem kandydata na ławnika,
 - b) przeciw wyborowi kandydata na ławnika
 - i c) bez dokonania wyboru, oraz stwierdza wynik wyborów w obrębie głosowania na

każdego z kandydatów na ławników. 12. Komisja odnotowuje w protokole wszelkie okoliczności i uwagi mogące mieć wpływ na wynik głosowania oraz zastrzeżenia zgłoszone przez członków Komisji Skrutacyjnej odnoszące się do naruszenia procedury w trakcie głosowania, obliczania głosów lub sporządzania protokołu. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za obszerną informację. Przystąpimy do głosowania. Proszę osoby, a...

Jan Giermanowicz – Przyjęcie zasad.

Jakub Ostapczuk – Przegłosujemy przyjęcie zasad. Kto jest za przyjęciem zasad wyboru ławników? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. I teraz przystąpimy do głosowania, ale proszę Państwa jest, ja wiem, że to bardzo nieważne, ale muszą osoby spoza Rady wyjść na moment na korytarz, ale to króciutko i zaraz będą. To są takie niuanse.

Głosowanie tajne.

Jakub Ostapczuk – Proszę Przewodniczącego Komisji Skrutacyjnej o podanie wyników.

Janusz Puch – Komisja po przeliczeniu kart, głosów, sporządziła następujące protokoły. Protokół z ustalenia wyników głosowania w wyborach ławników do sądów powszechnych sporządzony na IX sesji Rady Miasta Hajnówka w dniu 28 października 2015 r. na kadencję od 2016 do 2019 r. Komisja Skrutacyjna w składzie: Janusz Puch – Przewodniczący, Piotr Mironczuk – Członek Komisji, Maria Szlifarska – Członek Komisji, po wyjęciu kart z urny i przeliczeniu stwierdza, co następuje: 1. Liczba radnych Rady Miasta Hajnówka obecnych na IX sesji uprawnionych do głosowania wynosi: 21 radnych. Barbara Laszkiewicz wyłączyła się z głosowania. 2. Na ławników do Sądu Okręgowego w Białymstoku do orzekania w sprawach karnych zgłoszono 2 kandydatury: 1) Fiedoruk Antoninę i 2) Laszkiewicz Witalis Andrzej. 3. Liczba radnych, którym wydano karty do głosowania: 20. Wyłączono 1 kartę z pobrania. 4. Liczba kart wyjętych z urny: 20, ilość kart wyjętych z urny różni się od liczby osób, którym wydano karty do głosowania, przypuszczalnie z powodu – nie różni się. 5. Liczba kart nieważnych wynosi: 0. 6. Liczba kart oddanych na kandydata: Fiedoruk Antonina – za wyborem kandydata na ławnika oddano 18 głosów, przeciw wyborowi kandydata na ławnika – 2 głosy, bez dokonania wyboru – 0 głosów. Wobec powyższego, Komisja Skrutacyjna stwierdza, że kandydat Fiedoruk Antonina uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciwko wyborowi i została wybrana na ławnika do Sądu Okręgowego w Białymstoku do orzekania w sprawach karnych. 2) Laszkiewicz Witalis Andrzej – za wyborem kandydata na ławnika głosowało 19 radnych, przeciwko wyborowi kandydata na ławnika – 1 radny, bez dokonania wyboru – 0. Wobec powyższego, Komisja Skrutacyjna stwierdza, że kandydat Laszkiewicz Witalis Andrzej uzyskał więcej głosów za wyborem niż przeciwko wyborowi i wybrany na ławnika do Sądu Okręgowego w Białymstoku do orzekania w sprawach karnych. Drugi protokół. To może nie będę czytał, tylko...

Jakub Ostapczuk – Tak, szybciej.

Nie ma nie.

Janusz Puch – Nie? To czytamy, dobrze. Skoro tak powiedziane, procedury są takie. Protokół z ustalenia wyników głosowania w wyborach ławników do sądów powszechnych sporządzony na IX sesji Rady Miasta Hajnówka w dniu 28 października 2015 r. na kadencję od 2016 do 2019 r. Komisja Skrutacyjna w składzie: Janusz Puch – Przewodniczący, Piotr Mironczuk – Członek Komisji, Maria Szlifarska – Członek Komisji, po wyjęciu kart z urny i przeliczeniu stwierdza się, co następuje: Liczba radnych Rady Miasta Hajnówka obecnych na IX sesji uprawnionych do głosowania wynosi: 21. Na ławników do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych zgłoszono 3 kandydatury: Martyniuk Irena, Trofimiuk Irena, Wróblewska Irena. Liczba radnych, którym wydano karty do głosowania: 21. Liczba kart wyjętych z urny 21. Ilość kart wyjętych z urny różni się od liczby osób, którym wydano karty do głosowania, przypuszczalnie z powodu – brak. Liczba kart nieważnych wynosi: 0. Liczba głosów oddanych na kandydata: Martyniuk Irena – za wyborem kandydata na ławnika głosowało 19 radnych, przeciwko wyborowi kandydata na ławnika – 2 głosów, bez dokonania wyboru – 0. Wobec powyższego, Komisja Skrutacyjna stwierdza, że kandydat Martyniuk Irena uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciwko wyborowi i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. 2) Trofimiuk Irena – za wyborem kandydata na ławnika głosowało 19 radnych, przeciwko wyborowi kandydata na ławnika 2 radnych, bez dokonania wyboru – 0. Wobec powyższego, Komisja Skrutacyjna stwierdza, że kandydat Trofimiuk Irena uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciwko wyborowi i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Pani Wróblewska Irena – za wyborem kandydata na ławnika głosowało 13 radnych, przeciwko wyborowi kandydata na ławnika 7 radnych, bez dokonania wyboru – 1 radny. Wobec powyższego, Komisja Skrutacyjna stwierdza, że kandydat Wróblewska Irena uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciwko wyborowi i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Ponadto Komisja stwierdza, że podczas głosowania zaszły następujące okoliczności, które mogły mieć wpływ na ważność głosowania – było brak takich okoliczności. Na tym protokół zakończono i podpisano. I ostatni protokół z ustalenia wyników głosowania w wyborach ławników do sądów powszechnych sporządzony na IX sesji Rady Miasta Hajnówka w dniu 28 października 2015 r. na kadencję od 2016 do 2019 r. Komisja w składzie: Janusz Puch – Przewodniczący, Piotr Mironczuk – Członek Komisji, Maria Szlifarska – Członek Komisji, po wyjęciu kart z urny i przeliczeniu stwierdza, co następuje: Liczba radnych Rady Miasta Hajnówka obecnych na IX sesji uprawnionych do głosowania wynosi: 21. Na ławników do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim do orzekania w sprawach rodzinnych zgłoszono 4 kandydatury: Kowszuk Eugenia, Masajło Wiera, Tichoniuk Walentyna, Wołkowycka Nina. Liczba radnych, którym wydano karty do głosowania wynosi 21. Liczba kart wyjętych z urny – 21, ilość kart wyjętych z urny różni się od liczby osób, którym wydano karty do głosowania – brak. Nie różni się. Liczba kart nie różni się. Liczba kart nieważnych wynosi: 0. Liczba głosów oddanych na kandydata: Kowszuk Eugenia – za wyborem kandydata na ławnika głosowało 19 radnych, przeciw wyborowi kandydata na ławnika – 2 radnych, bez dokonania wyboru – 0. Wobec powyższego, Komisja Skrutacyjna stwierdza, że kandydat Kowszuk Eugenia uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciwko wyborowi i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim do orzekania w sprawach rodzinnych. Pani Masajło Wiera – za wyborem kandydata na ławnika głosowało 18 radnych, przeciwko wyborowi

kandydata na ławnika – 3 radnych, bez dokonania wyboru – 0. Wobec powyższego, Komisja Skrutacyjna stwierdza, że kandydat Masajło Wiera uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciwko wyborowi i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim do orzekania w sprawach rodzinnych. Pani Tichoniuk Walentyna – za wyborem kandydata na ławnika głosowało 19 radnych, przeciwko wyborowi kandydata na ławnika – 2 radnych, bez dokonania wyboru – 0. Wobec powyższego, Komisja Skrutacyjna stwierdza, że kandydat Tichoniuk Walentyna uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciwko wyborowi i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim do orzekania w sprawach rodzinnych. Pani Wołkowycka Nina – za wyborem kandydata na ławnika głosowało 21 radnych, przeciwko wyborowi kandydata na ławnika – 0 głosów, bez dokonania wyboru – 0 głosów. Wobec powyższego, Komisja Skrutacyjna stwierdza, że kandydat Wołkowycka Nina uzyskała więcej głosów za wyborem niż przeciwko wyborowi i została wybrana na ławnika do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim do orzekania w sprawach rodzinnych. Ponadto Komisja stwierdza, że podczas głosowania zaszły następujące okoliczności, które mogły mieć wpływ na ważność głosowania – brak takich okoliczności. Na tym protokół zakończono i podpisano. Dziękuję. Chciałem podziękować Komisji, dla Pani Halinki, jak również pogratulować wybranym ławnikom. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Przewodniczemu i całej Komisji. I teraz przegłosujemy całą uchwałę w sprawie wyboru ławników na kadencję 2016 rok, od 2016 do 2019 rok. I § 1.1 Stwierdza się wybór ławników do Sądu Okręgowego w Białymstoku do orzekania w sprawach karnych na kadencję 2016 – 2019: 1) Antonina Fiedoruk, 2) Witalis Andrzej Laszkiewicz. 2. Stwierdza się wybór ławników do Sądu Rejonowego w Białymstoku do orzekania w sprawach prawa pracy i ubezpieczeń społecznych na kadencję 2016 –2019: 1) Irena Martyniuk, 2) Irena Trofimiuk, 3) Irena Wróblewska. 3. Stwierdza się wybór ławników do Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim do orzekania w sprawach rodzinnych na kadencję 2016 – 2019: 1) Eugenia Kowszuk, 2) Wiera Masajło, 3) Walentyna Tichoniuk, 4) Nina Wołkowycka. § 2. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miasta Hajnówka. Kto jest za przyjęciem uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. Gratuluję dla ławników, wybranych ławników.

f/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu f/. To podjęcie uchwały w sprawie warunków udzielania bonifikaty i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych. Przypominam, że to jest uchwała obywatelska i w tym punkcie poproszę przewodniczących komisji o przedstawienie opinii. I tak rozpoczynamy od Przewodniczącego Komisji Infrastruktury Pana Janusza Pucha.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury Komunalnej i Samorządu na posiedzeniu swojej Komisji, po dyskusji dotyczącej udzielenia bonifikaty i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych. W głosowaniu za przyjęciem było projektu uchwały było 2, przeciw – 3, wstrzymał się – 1. W głosowaniu udział wzięło 6 radnych.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję

Janusz Puch – Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę Przewodniczącego Komisji Polityki Gospodarczej Piotra Markiewicza.

Piotr Mironczuk – Radni na posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej, po zapoznaniu się z projektem uchwały, głosowali jak niżej. 3 radnych było za, przeciw było 4 radnych, wstrzymało się od głosu 0, w głosowaniu udział wzięło 7 radnych. W związku z tym Komisja Polityki Gospodarczej negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I proszę Panią Przewodniczącą Spraw Społecznych.

Krystyna Koško – Radni negatywnie zaopiniowali projekt uchwały. Za przedstawionym projektem głosował 1 radny, 4 osoby wstrzymały się, były przeciwnie, 1 osoba wstrzymała się od głosu. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Poproszę Pana Burmistrza teraz.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, temat, o którym dzisiaj rozmawiamy, jest tematem, który ma już swoją tradycję, swoją historię. Wnioskuje do Wysokiej Rady o odrzucenie tego projektu w całości. Uważam, że byłoby to przyjęcie tak dużej bonifikaty byłoby nieuczciwe wobec tych wszystkich mieszkańców Hajnówki, którzy wykupili mieszkania a wykupili w liczbie ponad 50 % substancji komunalnej na dotychczasowych warunkach. Ja ze swojej strony jednocześnie deklaruje, że na następną sesję wspólnie z urzędnikami przygotowujemy nowy projekt uchwały, który w stosunku do obecnych warunków, te warunki złagodzi i ułatwi zakup mieszkania dla wielu ludzi, ale w taki sposób i w takim zakresie, że nie będzie takiej radykalnej zmiany tych warunków. To znaczy, w tej chwili, ja przypomnę, w tej chwili mamy takie zasady, że bonifikata wychodzi, wynosi 40 i 50 %. 40 % jeżeli osoba zainteresowana kupnem mieszkania korzysta z rozłożenia pozostałej części wartości mieszkania na raty do 7 lat i 50 % jeżeli spłata jest jednorazowa. W nowym projekcie, który zamierzam przygotować, przewiduję bonifikaty odpowiednio 50 % i 60 %. 50 % wtedy, kiedy rozłożenie płatności na raty. Ale to rozłożenie na raty będzie na okres nawet do 10 lat. Indywidualnie będzie to uzgodnione z każdą osobą zainteresowaną wykupieniem – i wysokość pierwszej wpłaty, i wysokość pozostałych rat. Natomiast w wypadku jednorazowej wpłaty ta bonifikata wyniesie 60 %. I oczywiście, tak jak ma to miejsce do dzisiaj, prawo do skorzystania z bonifikaty będą miały te osoby, dla których mieszkanie komunalne jest no jedynym miejscem zamieszkania.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Burmistrzowi. Czy jeszcze ktoś? Proszę, najpierw radni, dobrze, a później... Referent, proszę po kolei, teraz referent,

Piotr Mironczuk – Nie, może radni, a potem ja?

Jakub Ostapczuk – Nie, nie, to to już teraz, po kolei.

Piotr Mironczuk – Państwo Przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni Państwo, dowiedzą się Państwo kilka nowych rzeczy, które zainteresują Wysoką Radę i naszych mieszkańców. Złożony projekt obywatelski o podwyższenie bonifikat przy wykupie mieszkań naszym zadaniem jest rozsądnym w swoich propozycjach a ekonomicznie uzasadniony. Po pierwsze, każdy lokator wykupujący mieszkanie będzie partycypował w ich utrzymaniu,

naprawach bieżących, jak również we wszelkich remontach oraz ponosił opłaty wynikające z zawartych umów. Weźmy dla przykładu remont bloku na osiedlu Millenium ostatnio remontowanym, gdzie ocieplenie ścian i naprawa dachu kształtuje się w granicach 150 000 – 200 000. Z tego tytułu przy własności lokalu właściciel zobowiązany byłby do pokrycia tych kosztów w częściowej wysokości w zależności od ilości tych lokali mieszkalnych w danym bloku. Co w tym przypadku widać, że korzyści wymierne wyniosłyby około 150 000 – 200 000 złotych. Czyli tu miasto by w ogóle nie poniosło kosztów przy tym, przy tej inwestycji, przy tym remoncie. I wnosząc pod obrady projekt obywatelski jako mieszkańcy myślimy, myśleliśmy, bo dzisiaj już Pan to rozwiąże, Pan Burmistrz zgodzi się na przedstawioną propozycję przez komitet obywatelski o podwyższeniu bonifikat przy sprzedaży mieszkań komunalnych przynajmniej z dwóch powodów. Nie wspomnę o obietnicy Pana Burmistrza daną w obecności dużej grupy mieszkańców, że wysokość bonifikat podniesie przynajmniej do 70 %. I tu pewnie usłyszymy takie powiedzenie, że krowa tylko nie zmienia poglądów. Otóż Panie Burmistrzu, dedykuję Panu wypowiedź drugiego klasyka, który stwierdził, że samorządowiec, polityk, przede wszystkim człowiek jest wart tyle, ile jest warte jego dane słowo. Powód pierwszy to powód polityczny. Otóż jako lider lewicowego ugrupowania politycznego, za takiego Pan się deklaruje i gdzie centrala partii jest za projektem prawa pierwokupu mieszkań pozakładowych, komunalnych na zasadach preferencyjnych do 95 %. Powód drugi to powód ekonomiczny, gdzie my wskazujemy szacunkowy zysk dla gminy, natomiast jest brak wyliczeń i wskazań, jakie koszty ponosi ZGM, czyli miasto w chwili obecnej, w chwili obecnej, w chwili obecnej, natomiast stale słyhać od przedstawicieli gospodarki mieszkaniowej, jak Urzędu Miasta w osobach Dyrektora i Burmistrza narzekania na problem z zarządzaniem tym mieniem i jak wysokie koszty w utrzymaniu budynków komunalnych ponosi miasto. Nadmieniam, że część mieszkań do gminy zostało przekazanych przez zakłady pracy na podstawie przepisów ustawy z dnia 12 października 1994 r. Pan Burmistrz w swojej wypowiedzi, w wypowiedziach wysuwa problem dbałości o mienie komunalne i obawiał się o opinię, co powiedzą ludzie. Otóż, Panie Burmistrzu, co powiedzą ludzie, takie pytanie należało stawiać podczas spotkań z mieszkańcami, na które Pana zapraszano, a które jako radny Rady Miasta zorganizowałem i zostało ustalone na dzień 24 marca 2015 roku. Czas spotkania był uzgodniony z Panem Burmistrzem a termin spotkania wyznaczony przez Pana osobiście. Natomiast na spotkanie z mieszkańcami Osiedla Millenium i Batorego Pan nie przybył i nie powiadomił o tym choćby telefonicznie. Tym samym Pan Burmistrz pokazał, w jakim poważaniu ma mieszkańców i ich problemy. I teraz proponuję cofnąć się do okresu roku 2007. Pan Sirak jako Prezes klubu sportowego w tym czasie wykazuje dbałość o mienie gminy i występuje z wnioskiem do Rady Gminy o użyczenie budynku komunalnego o powierzchni 355 metry, czyli dawna łaźnia dla potrzeb tego klubu na okres lat 10, co staje się faktem. Takie postępowanie niby nie jest zabronione prawnie, ale sprzątanie tego klubu przez pracowników Urzędu Miasta skierowanych za zgodą, wiedzą Pana Burmistrza, jest już niedopuszczalne i niezgodne z ustawą z dnia 8 marca 90 r. o samorządzie gminnym art. 50, który mówi: Obowiązkiem osób uczestniczących w zarządzeniu mieniem komunalnym jest zachowanie szczególnej staranności przy wykonywaniu zarządu zgodnie z przeznaczeniem tego mienia, jego ochrona. A być może jeszcze niezgodne z art. 231 kodeksu karnego, którego treść brzmi: Funkcjonariusz publiczny, który przekraczając swe uprawnienie lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze. I dalej nie będę czytał. Zgodnie z pismem znak PG.523.2.2015 z 2 kwietnia 15 roku pomieszczenia klubu były sprzątane cyklicznie, co już od kilku lat, kilkunastu lat dwukrotnie po 4 godziny,

a koszt to 79 złotych i 55 groszy, co w miesiącu daje 32 godziny, w skali tygodnia, co w skali miesięcznej 318 złotych, w skali roku 3 818. W skali urzędowania Pana Burmistrza należy pomnożyć to przez okres 5 lat. I wyjdziemy, jaką sumę. Natomiast gdyby policzyć tylko cenę najmu metra kwadratowego lub dzierżawy budynku dzierżawionego po 5 złotych, to byśmy mieli miesięcznie 1 750 złotych, w roku 21 300. I razy sobie lata, które Pan to tolerował, dojdziemy do sumy ogólnej. W czasie posiedzeń komisji mieszkańcy zasobów komunalnych przez jedną z radnych zostali określani jako biedota. A wcześniej padały określenia patologia społeczna naszego miasta. To są opinie radnych. To są opinie wpływające od radnych. Jednocześnie zasugerowano, że ta biedota będzie mogła wykupywać te mieszkania przez podstawione osoby w celach komercyjnych. Z jednej strony biedota, z drugiej strony miejskie mieszkania wykupi no? Słuchając opinie naszych radnych, którzy wykupili ze Spółdzielni mieszkania za jeden, z tak zwaną jedną złotówkę, a były budowane z naszych wspólnych podatków, należy rozumieć, że im się to należało, a mieszkania pozakładowe budowane z funduszy socjalnych tychże pracowników należy dodatkowo opodatkować przy sprzedaży, aby wyciągnąć kasę z wypłaconych już mieszkań. Wysoka Rado, resumując dlatego zwracam się do Wysokiej Rady o zagłosowanie za obywatelskim projektem uchwały, który jasno i czytelnie wskazuje, w jaki sposób można sprywatyzować mieszkania z korzyścią dla gminy. Tylko własność prywatna pozwala o zadbanie za stan techniczny mieszkania a gminie przyniesie wymierne korzyści w postaci wszelkich opłat wynikających z tego tytułu, z tego tytułu. Natomiast w obecnej chwili brak jest jakiegokolwiek informacji o kosztach gminy ponoszonych na utrzymanie mieszkań komunalnych i na jakie cele są kierowane środki, czyli pieniądze pozyskane ze sprzedaży lokali mieszkalnych. I Panie Przewodniczący, zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 8 marca 90 r. o samorządzie gminnym zgłaszam wniosek formalny o przeprowadzenie imiennego głosowania w tym punkcie. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Czy ktoś z radnych jeszcze chce zabrać głos? Karol Nieciecki.

Karol Marek Nieciecki – Szanowny Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, szanowni Państwo radni, ja w gruncie rzeczy jestem optymistą i wierzę, że Państwo jesteście pozytywnie nastawieni do tej uchwały, prawda, do tej inicjatywy społecznej, obywatelskiej, która nam się w tej kadencji chyba po raz pierwszy zdarza. Szanowni Państwo, ja może poruszę taki problem. Czy myśleliście o tym, że może za 5 czy 10 lat nie będzie komu już wykupić tych mieszkań? Że może mieszkanie będzie jednym z tych elementów, który pozwoli na to, że ten człowiek, a nie emigruje, prawda? Proszę Państwa, Hajnówka się wyludnia. Bo tak naprawdę co tutaj trzyma ludzi, ludzi młodych czy ludzi w średnim wieku? Państwo się boicie, że mieszkania będą no, że tak powiem, powodem spekulacji, handlu, ruchu mieszkań. No tak jest w Spółdzielni Mieszkaniowej też. Ktoś nabył mieszkanie, raptem prawda, doszedł do wniosku, że może stać go będzie po sprzedaży tego mieszkania budować dom. Sprzedał to mieszkanie, dołożył ktoś tam, dopracował, wybudował sobie dom jednorodzinny. Proszę Państwa, no jeśli mamy szansę pozwolić społeczeństwu w jakiś sposób się wzbogacić, to niech się społeczeństwo bogaci. Czy myśleliście może o tym, że za kilka lat, za kilkanaście lat, proszę Państwa, może być ktoś taki mądry tam wysoko i jeszcze raz będzie próbował nasze grunta sprzedać, nasze lasy sprzedać? A według, prawda, prawa rzymskiego czyja ziemia, tego też mieszkanie, tego dom. Jeżeli zechcą, prawda, sprzedać grunta i sprzedadzą, proszę Państwa, ja nie tak dawno słuchałem audycji w telewizji, gdzie za 400 złotych sprzedano mieszkanie, prawda, wraz z mieszkańcem. Skąd wiecie, czy nie dojdzie do takiej patologii? Dlaczego się tak upieramy

przy tym, żeby to, żeby nie dać mieszkańcom tej szansy? Słuchajcie, były wybory. Każdy z nas deklarował, prawda, że będzie pracował dla społeczeństwa, dla mieszkańców Hajnówki, prawda, że chce im pomóc. W jaki sposób? No w jaki sposób chcemy im pomóc? Cały czas, proszę Państwa, podnosimy ceny, cały czas robimy wszystko, żeby tym mieszkańcom coraz gorzej się żyło. I teraz jest jedyna szansa, można powiedzieć, ja chylę czoło przed Piotrem, że podejmuje się tego, chociaż raz już dostał po łbie. Przepraszam tak w cudzysłowie, bo próbował też. Jesteśmy społeczeństwem obywatelskim. Mamy szansę, prawda, spełnić jakiś naprawdę obywatelski pożytek. Przecież my nie rozdajemy tych mieszkań. Ci ludzie będą płacić podatki, prawda? I jeżeli na przykład, nie wiem, 100 wykupi, to 100 rocznie zapłaci podatek. Będą pieniądze w budżecie. Proszę Państwa, zmusimy nasz zarząd miasta, żeby pieniądze zarabiali w inny sposób, niż ze sprzedaży mieszkań. Przepraszam, że się tak unoszę, ale do cholery jasnej, czy to ma być źródło utrzymania naszego budżetu? Chyba nie? Chyba trzeba myśleć troszeczkę, trzeba robić, zgłaszać jakieś inicjatywy, prawda, robić coś w tym mieście, żeby ludzie nie uciekali a jednocześnie czuli się tu jak u siebie. Co to jest to małe mieszkanie, powiedzcie? Przez 25 lat, ja mam przyjaciół, znajomych, którzy mieszkają w tych mieszkaniach, nie mogą tych mieszkań remontować. Nie mogą zrobić podłogi, nie mogą zrobić sufitu, nie mogą wymienić okien. Dlaczego? Bo przyjdzie ekspert, prawda, z Urzędu Miasta i powie: O Pana mieszkanie to jest droższe, proszę Pana, bo Pan ma tu piękny sufit, piękną podłogę. Słuchajcie, chcielibyście tak mieszkać? ... Proszę Państwa..., proszę Państwa,. Naprawdę, pomóżmy tym ludziom. Ci ludzie niczego nie chcą. Przecież i tak wszyscy nie wykupią. Wykupią ci, którzy prawda, no akurat na ten dzień będą mieli. Pan już mówi, że nawet w rozmowie ze mną powiedział, że czuje się oszukany, bo musiał wykupić za gotówkę swoje mieszkanie, prawda, na Lipowej. Panie Burmistrzu, niech się Pan cieszy, że Pan miał za co, że Pan miał takie stanowiska, taką pracę, że Pan miał za co, bo ja nie miałem za co. Ja musiałem wynajmować, wie Pan, do 30 któregoś roku wynajmowałem mieszkanie, dopóty nie stworzyłem raz z kolegami spółdzielni mieszkaniowej w Bielsku Podlaskim i wybudowaliśmy sobie mieszkania sami. Pan i koledzy podobni Pana, którzy w tamtym okresie, że tak powiem, mieli, byli zawsze wysoko i teraz są, że tak powiem, na stanowiskach, mieli za co. Zarabiali takie pieniądze, a nie inne. A ci ludzie nie mają za co. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Spoza rady Pan Mariusz Grześkiewicz prosi o głos.

Mariusz Grześkiewicz – Dzień dobry. Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, wszyscy zgromadzeni. Ja tak się przysłuchuję, ale co do tej uchwały ja mam pytanie, pierwsze do Pani Szlifarskiej. Czy Pani, mam rozumieć, jest przeciwko tej uchwale, tak? Bo Pani jest z mojego okręgu i z tego, co ja wiem, to no tam przeprowadzając mały wywiad, to ludzie chyba by chcieli wykupywać. I myślę, Panie Burmistrzu, tam by nikt nikomu złego nic nie zrobił, ci co wykupili wcześniej drogo, nic by się nie stało. I co do tej uchwały jeszcze do Pana Burmistrza. Bodajże w 90. latach staliście się chyba właścicielami tych mieszkań zakładowych, po prostu dostaliście je za darmo, mieszkania ludzi, zakładu. No i bardzo dobrze, to staliście się po prostu, wszystko w Pana rękach. Nie wiem, dlaczego tak chwyciliście się tych mieszkań, nie wiem, jak dziecko zabawki jakiejś i nie rozumiem czegoś tutaj no. Przecież jak by było trzeba wykupić, no przyjdzie ktoś z grubymi pieniędzmi po prostu i będzie kupował bloki no i tyle no. Nie ma problemu. Ale do czego zmierzam? Moja babcia mieszka 40 lat w takim mieszkaniu, płaci 41 chyba lat czynsz. Jeszcze ja pamiętam, będąc małym, pomagałem przy tych blokach zakładać ogródki wokół bloków i tak dalej. Na dzień dzisiejszy wykupienie tego mieszkania wynosi około 70 000

złoty. Jakby chciała moja babcia 40 lat mieszkając, no budując nawet chyba ten blok, bo to były zakładowe mieszkania. Czy 70 000 złotych przy emeryturze około tam 1 300 – 1 400 złotych. Ja wiem, że to wszyscy przy stole i tak dalej, radni pewnie już dawno wykupili albo po parę mieszkań albo się pobudowali. A co do Pana, Panie Burmistrzu, mówi Pan o tej Skodzie z 2015 roku. Ja dla Pana życzę nawet takich 7 Skod na każdy dzień tygodnia żeby Pan miał. Ja się nie gniewam. Dla mnie, ja się ciesze, jak ktoś coś ma, komuś się powodzi w życiu, ale jeżeli Pan jest Burmistrzem, martwi się Pan, ma Pan te 7 samochodów, ale martwi się Pan o tego obywatela, o tego biednego, starszego, chorego człowieka. Jest mi przykro no tym głosowaniem czy jeszcze nie głosowaniem, bo ludzie zostali pozbawieni możliwości za jakieś normalne w miarę pieniądze wykupienia tych mieszkań, ludzi, którzy budowli te miasto, ludzie, którzy tworzyli historię, którzy są solą tej ziemi, którzy są historią tej ziemi, nie mogą stać się właścicielami. No jest mi przykro i wstyd troszkę. Nie wiem właściwie, o co w tym wszystkim chodzi, no ale dziękuję, to wszystko.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan Zdzisław Stankowski prosił o głos.

Zdzisław Stankowski – Dlaczego wy tak traktujecie tych naszych mieszkańców w tej Hajnówce? Przecież jak ja na Millenium mieszkam od urodzenia i tatuś wtedy zrezygnował z Milicji Obywatelskiej, przeszedł na komornika i zmieniliśmy mieszkanie. I wtedy 7 000 musiał wziąć kredyt, żeby wpłacić kaucję za mieszkanie. I wszystkie remont robimy sami. Ja mam na to wszystko papiery. I teraz też, szczęście mamy, że nasz blok się nie rozwalił, bo zapaliła się, przewody elektryczne się zapaliły. To dobrze, że my wtedy byliśmy w domu. Bo ja boazerię mam ułożoną. Jakby to się zapaliło, to butlę by wywaliło i wszystko. I oni mówią, że to drogo kosztuje wymienić w komunalnym. I ja wszystko sam wymieniałem. I tak samo jak podłączana była woda ciepła, to jeszcze Janek nasz kolega, który z nami pracował, ja pomagałem dach pokryć. Przyszedł i mi podłączył tą wodę ciepłą. To za to wszystko my sami płacimy. I dlaczego wy tak traktujecie naszych tu hajnowian? A jeszcze jak budowaliśmy tutaj te bloki nasze te zakładowe, czy to „Chemiczna”, „Tartak” i „Hajmakles”, to koledzy też są zaskoczeni. Przecież wszystko w środku my sami wykańczaliśmy. I to za nasze socjalne pieniądze. I teraz kolega chce sprzedać i mówi: Nie ma chętnego do kupienia. Bo ja już z tej Hajnówki chcę wyjechać. Tak się naszych mieszkańców nie powinno traktować.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Łabędzki jeszcze prosi o głos.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Szanowni Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, wracamy do tematu, który się już przewija przez kolejną kadencję w Hajnówce i skoro zapowiedział Pan Burmistrz, że nie zgadza się na ten projekt, to ja rozumiem, że już w Klubie Ziemi Hajnowskiej zostały podjęte decyzje. Zresztą jedna z mieszanek powiedziała mi, że w rozmowie z radną reprezentującą jej okręg, usłyszała, iż ta nie będzie narażała się Panu Burmistrzowi. Ja no rozumiem, że tak się też traktuje mandat radnego. Tak można, tyle tylko, że my odpowiadamy przed mieszkańcami, a nie przed Panem Burmistrzem. I o tym musimy pamiętać. Sytuacja ta przypomina mi troszeczkę opisaną w protokole posiedzenia komitetu rewolucyjnego w Hajnówce w 39 roku sytuację dotyczącą mieszkań tartacznych. Państwo prawdopodobnie wiedzą o tym, że te mieszkania tartaczne, tak zwane „Czworaki”, o tym osiedlu mówię, „Czworaków, nie „Dwojaków”, gdzie mieszkali zwykłych pracownicy tartaku. One były przez pracowników spłacane.

Proszę sobie wyobrazić, że do września 39 roku praktycznie wszyscy mieszkańcy tych zasobów już je wykupili. I mamy protokół komitetu rewolucyjnego, który mówi, że absolutnie, nie są oni właścicielami, zabieramy im z powrotem. I proszę Państwa, w ostatnich latach miasto Hajnówka sprzedawało te zasoby, tak? One kiedyś były już spłacone, właściciele byli przed wojną, wywiezieni na Syberię, między innymi, tak? Komitet rewolucyjny cofnął i tyle. Mieszkańcy zasobów mieszkaniowych, które miasto otrzymało w prezencie od zakładów pracy, jak gdyby zostali w podobny sposób potraktowani. Do Pana Burmistrza dotarła już opinia prawna dotycząca jednego z bloków w Hajnówce. Bardzo dobrze zrobiona. Zapewne zapoznał się Pan z jej treścią. Żałuję, że radni jej nie otrzymali przed dzisiejszą sesją tej opinii prawnej. Gdybym wiedział, że ona do nas nie trafi przed sesją, zrobiłbym dla każdego z Państwa kopię. Z tej opinii prawnej, która dotyczy jednego bloku, ale obrazuje sytuację i mieszkań pokolejowych, i mieszkań potartaczych, i innych pozakładowych, wynika jasno, że miasto Hajnówka, przejmując prawo własności do tych lokali, przejęło oprócz prawa także obowiązki wobec lokatorów. Obowiązki te wynikały z tego, że w mieszkaniach zakładowych mieszkańcy wnosili oprócz kaucji mieszkaniowej, tak jak to się dzieje w innych zasobach komunalnych, również wkład własny. W przypadku tego bloku było to 10 % wartości, co przy zarobkach ich bodajże 1 500 złotych miesięcznie, było sumą o wiele, wiele większą. Musieli zaciągnąć kredyty, wziąć pożyczki. Wprowadzili się do bloku nieurządzonego, w stanie surowym, musieli go urządzić. Dzisiaj za to, co włożyli w ten blok, będą musieli ponieść koszty. Oni sami urządzali ten blok w środku, te mieszkania, tak? Musieli tam otynkować, pomalować, ułożyć podłogi, i tak dalej, i tak dalej. My mówimy o sytuacji, proszę Państwa, szczególnie tych właśnie zasobów pozakładowych, bo one zostały najbardziej poszkodowane. Przypomnę jeszcze raz radnym, że część z nich zasoby pokolejowe na Batorego zostały wyłączone z możliwości sprzedaży wtedy, kiedy ci ludzie mieli siłę nabywczą, żeby je kupić. I proszę się zapytać ówczesnych radnych, co o tym, co nimi powodowało, że podjęli taką uchwałę i Państwu nie odpowiedzą. Bo nie ma żadnego, żadnej odpowiedzi ekonomicznej czy innej, tak, logicznej w tym przypadku. Proszę Państwa, mówimy o tym, że stanie się wielka niesprawiedliwość społeczna, jeżeli teraz umożliwimy wykup tych mieszkań na innych warunkach. Ale przed chwilą Pan Burmistrz powiedział, że on to za miesiąc chce zrobić, że on zmieni warunki. Czy wtedy też Państwo wstaniecie i powiecie: Panie Burmistrzu, my się nie zgadzamy, bo Pan zmienia warunki? Ja wykupiłem na innych, nie zgodzę się, żeby ktoś inny na innych wykupił. To też jest zmiana warunków. Może nie taka, jak tutaj, ale tutaj też do końca nie wiemy, jaka to by była zmiana, bo ten 1 % za rok w niewielu przypadkach już by skutkował maksymalną sumą. Kolejna rzecz, jeżeli ktoś w Radzie Miasta kieruje się taką zasadą, że jeżeli ja wykupiłem za tyle, to inni też mają wykupić za tyle, to jest, proszę Państwa, prywata. To jest prywata. To jest dbanie o swój własny interes. W obliczu tego, że Hajnówka naprawdę jest w złej sytuacji demograficznej, proszę Państwa. Proszę mi odpowiedzieć na pytanie, jakie działania do tej pory podjęliście, żeby zahamować tą złą tendencję? Jakie to są działania? Ile wpuściliśmy na rynek mieszkaniowy mieszkań, żeby ludzi zatrzymać tutaj ze względów mieszkaniowych? Ile stworzyliśmy miejsc pracy, żeby zatrzymać tutaj ludzi ze względu na miejsce pracy? Przed chwilą mówił Pan, który nie ma meldunku w Hajnówce, proszę Państwa. Nie ma meldunku. Czyli prawdopodobnie za jakiś czas wyjedzie. I tak będą kolejne osoby robiły. Zastanawiam się, proszę Państwa, co zrobicie, kiedy ilość mieszkańców w Hajnówce spowoduje, że będziemy musieli zredukować mandaty radnych w Radzie Miasta z 21 do 15? O, wtedy to będzie, co? A co robicie, żeby tak się nie stało?

Jakub Ostapczuk – To już nie wymagaj, już nie ten wiek.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Jakubie, ale stwórzmy takie warunki tym, którzy jeszcze mogą, tak? Przypominam, tak, obietnic było składanych dużo w kampanii wyborczej, proszę Państwa. Temat mieszkaniowy się przewijał. Jeżeli uczciwie chodziliście od drzwi do drzwi, od mieszkania do mieszkania w kampanii wyborczej, ile razy słyszeliście na ten temat? I teraz co? Przychylam się do wniosku, żeby to było głosowanie imienne. Żebyśmy mogli potem za 4 lata powiedzieć: Proszę bardzo, ten człowiek, ta osoba tak głosowała w przypadku projektu obywatelskiego. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję bardzo. Jeszcze prosi Przewodniczący Giermanowicz.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo radni, ja myślę, że tu zaszły okoliczności, przesłanka jest spełniona, żeby wnioskować i taki wniosek składam o odłożenie głosowania nad tym projektem uchwały na następną sesję, albowiem chcielibyśmy się, przynajmniej ja bym chciał się zapoznać z tą opinią dotyczącą właśnie tego bloku, o którym wspomniał radny Łabędzki, co pozwoli indywidualnie dla nas w sumieniach podjąć decyzję o głosowaniu, czy też za czy przeciw? Bardzo proszę o przegłosowanie tego wniosku.

Jakub Ostapczuk – Czy można głosować poza porządkiem już?

Jan Giermanowicz – Porządek można zmienić w dowolnym momencie.

Jakub Ostapczuk – Pani Mecenasa, można porządek zmienić w każdym momencie?

Marzanna Sołtys – Tak, można zmienić porządek w każdym momencie.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Jest 2 wnioski. Odnośnie głosowania imiennego. Proszę Państwa, jest...

Karol Marek Nieciecki – Panie Przewodniczący, są 2 wnioski.

Jakub Ostapczuk – Tak, tak, są 2 wnioski. Przecież mówię, są 2 wnioski i wniosek dotyczący głosowania imiennego. Proszę Państwa, nie ma w naszym statucie takiego, takiej procedury. Głosowanie jawne to jednocześnie imienne. To po prostu nie będzie tajnego głosowania. I drugi wniosek o odłożenie tego projektu uchwały na następną sesję. Najdalej idący wniosek jest wniosek Przewodniczącego Giermanowicza o odłożenie uchwały w sprawie warunków udzielenia bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkaniowych. Kto jest za wnioskiem Przewodniczącego Giermanowicza? Kto jest za? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7. Kto jest przeciwny? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13. Jest 20 radnych głosowało. Kto się wstrzymał? 1 głos wstrzymujący. Wniosek radnego nie został przyjęty. Jest wniosek radnego, ale nie można go głosować, bo nie można tego. Marzena, Pani Mecenasa, czy może być głosowanie imienne? Na czym to, w statucie nie...

Marzanna Sołtys – W związku ze zgłoszonym wnioskiem radnego o zarządzenie głosowania imiennego, to tutaj, po zapoznaniu się z orzecznictwem i poglądami, należy stwierdzić, że taki rodzaj głosowania przewiduje ustawa o samorządzie w przypadku art.

28a ust. 5, która mówi o podjęciu, że rada gminy może podjąć uchwałę o przeprowadzeniu referendum w sprawie odwołania wójta i uchwałę taką właśnie się podejmuje właśnie w głosowaniu imiennym. Oraz drugi przypadek też dotyczy przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania wójta i też wówczas przeprowadza się taki szczególnie rodzaj głosowania, głosowania imiennego. Generalnie głosowanie imienne powinno zawierać, być zawarte i określenie sposobu głosowania w statucie. Nasz statut, jak już wspomniałam wcześniej, z 2007 roku, nie przewiduje takiego rodzaju głosowania i moim zdaniem tutaj wprowadzenia takiego trybu głosowania to naruszałoby przepisy prawa. I chcę powiedzieć, że głosowanie jawne jest też takim, tak jak tutaj Przewodniczący wspomniał, chociaż raz mogę się zgodzić, że jest rodzajem właśnie głosowania imiennego, ponieważ radny będzie głosował każdy przez podniesienie ręki i tutaj na oczach wszystkich zgromadzonych. Także, moim zdaniem, tutaj głosowanie imienne stwarzałoby ryzyko właśnie wprowadzania, znaczy podjęcia uchwały niezgodnie, znaczy w sposób niewłaściwy procedowanej.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję, Pani Mecenias.

Marzanna Sołtys – Także to chyba by było na tyle.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję, Pani Mecenias. Jeszcze prosi o głos Pan Burmistrz.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja jeszcze raz apeluję o odrzucenie tego projektu i przypomnę tylko, że projekt obywatelski, który został przedstawiony Wysokiej Radzie, nie zawiera ograniczeń, o których mówiłem. To znaczy, że nie ma tego ograniczenia, że mieszkania nie wolno sprzedać w ciągu 5 lat od chwili sporządzenia aktu notarialnego i nie ma tego ograniczenia, że prawo mieszkania, sprzedaży mieszkania na takich warunkach nie przysługuje osobom, które posiadają inny tytuł prawny do lokalu, bądź też do domu wolnostojącego. Dlatego, tak jak już wcześniej zadeklarowałem, na następną sesję, jeżeli Wysoka Rada zechce podzielić tutaj moje stanowisko, przygotuję nowy projekt uchwały, który będzie przewidywał dodatkowe złagodzenie warunków zakupu lokalu w stosunku do obecnie obowiązujących i oczywiście z zachowaniem tych ograniczeń, jeżeli chodzi o zakaz sprzedaży przez 5 lat i zakaz sprzedaży dla osób, które posiadają inne lokale i nieruchomości, w tym w formie budynku.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję Burmistrzowi. Ale króciutko, dobrze? Proszę.

Piotr Mironczuk – Postaram się. Jak wyjdzie, to zobaczymy. Panie Burmistrzu, projekt obywatelski i nie ma takiej mocy i możliwości, żeby zapisać to, co Pan mówi. Tu jest w projekcie obywatelskim zapisy takie, jak ludzie, przygotował jak komitet obywatelski to ustanowił w tym moim punkcie, projekcie. Natomiast taką moc, taką sprawczość może Pan zrobić oczywiście, tylko zastanawiam się, dlaczego dopiero Pan wychodzi z inicjatywą, jak jest projekt społeczny, czy obywatelski. Mając 4 lata czasu Pan z tego nie po prostu nie zaproponował dla ludzi, tylko stale w rozmowach Pan swoje powtarzał, co powiedzą ludzie i co, nie będziemy mieli co rozdawać. Otóż, Panie Burmistrzu, to nie jest rozdawnictwo. To są w dużej większości mieszkania pozakładowe. I już do tej pory rozdaliście to, co było możliwe, bo co były większe mieszkania pozakładowe, podzielone i poobsadzone. I tutaj, proszę Państwa, jeszcze przypomnę, że miasto przejęło budynki pozakładowe z częścią przykładowo zadłużeń za czynsze mieszkaniowe. I Państwo myślicie, że kto pokrywał te czynsze mieszkaniowe? Gmina? Otóż nic mylnego. Ten, co przychodził najemca, pokrywał

tą część, co była zadłużona, w tej wysokości. Przychodził na mieszkanie, było 40 000, zapłacał, wchodził na mieszkanie. I tutaj gmina ani grosika, ani złotówki nie dołożyła do tego interesu, i teraz jako gmina chcecie co? Ponownie to 100 % oprocentować? Przecież no nie czarujemy się, ale mieszkania spółdzielcze były wypłacone, tak samo i zakładowe mieszkania były wypłacone. Tutaj Pan Łabędzki przytaczał tą przedwojenną sytuację. I co my wracamy z powrotem, że tak? Wyciągamy pieniądze. A być może pieniądze leżą właśnie w drugim miejscu, gdzie trzeba, tylko trzeba troszeczkę kreatywności, jak Pan mówił. I tutaj może poszukać tej inicjatywy, żeby to Urząd Miasta, radni wspólnie się zastanowili, a nie tylko, wie Pan, bo taka stara śpiewka, ja wiem, że to jest tak dobre tłumaczenie, ale to jest na bliską metę, na dalszą metę mimo wszystko, sprzedajecie mieszkania, sprzedaliście, mieliście jako gmina było 500 mieszkań komunalnych. Z chwilą przekazania mieszkań pozakładowych zrobiło się 1 600, z 1 600 sprzedaliście mieszkań, teraz zostało ile? 760 – 50? Czyli połowy mieszkań jakby tego. Panie Burmistrzu, proszę mi wskazać, gdzie pieniądze ze sprzedaży mieszkań poszły na jakie cele? Nikt nie potrafi powiedzieć. Bo oczywiście, zaraz, zaraz. To oczywiście to, bo i nagrody, i wszystko to, bo to są pieniądze takie powiedzmy bezzapisowe, czy bezbudżetowe. I teraz znowu chcecie tak, wprowadzić zakazy, nakazy. Przecież do 12 roku nie było żadnych zakazów. I Pan też nie protestował. Nie było obostrzeń. Kto chciał – kupował. Dopiero, dopiero w 12 roku, że Pan już na Pana wniosek jako Burmistrz wprowadził Pan zakazy, obostrzenia. To wszystko, tak, bo przedtem nie było, niech się Pan nie dziwi, bo chciał kupić, kupował. I tutaj, a tu jeszcze do Pani radczyni ja. Otóż ja wrócę do tego, co to jest głosowanie imienne. Głosowanie imienne to jest jawne głosowanie, prawda? Pani wspomniała, że uchwała czy ten regulamin nie zabrania. Czyli co, jak nie zabronione, to można głosować, uważam, nie? Prawda? Nie? No to na jakiej podstawie nie można? Bo ja tu mam opinię z MSWiA i pisze tak tu w końcowej fazie: Głosowanie imienne jest głosowaniem jawnym. Na jakiej więc podstawie Pani mówi, że nie można wprowadzić tego głosowania jako reguły? Bo to, co Pani wspomniała, to się dotyczy innych w ogóle fraz. Tam to nie to chodzi, że w tym, bo to są, odnosi się do innego kontekstu. Także tutaj, nie wiem, może ja tu źle czytam, może nie ten artykuł ściągnąłem z internetu, ale to wie Pani, tutaj jest tłumaczenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, że jest takie możliwości dopuszczenia.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I teraz będzie głosowanie tradycyjne jawne. Przystąpimy do głosowania. Proszę osoby, które czują się, że powinny być wyłączone z głosowania, proszę o wyłączenie się z głosowania. I przystąpimy do głosowania uchwały warunków udzielenia bonifikat wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych. Kto jest za przyjęciem tej uchwały? 1, 2, 3, 4. Dziękuję. Kto jest przeciwny? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Za uchwałą głosowało 4 radnych, przeciwnych było 17, nikt się nie wstrzymał.

g/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do następnego punktu. Wyrażenia woli ustanowienia herbu oraz innych symboli Gminy Miejskiej Hajnówka. I tutaj jest wniosek Komisji Spraw Społecznych. Proszę, Pani Przewodnicząca, o przedstawienie.

Krystyna Koško – Radni zgłosili wniosek. Pan Bogusław Łabędzki do § 2 przedmiotowej uchwały, by zobowiązać Burmistrza do przedstawienia Radzie Miasta projektów herbu i po akceptacji, zaopiniowaniu przez Radę Miasta, przez radnych, przekazać stosowne projekty Ministrowi Właściwemu do Spraw Administracji Publicznej celem uzyskania opinii. Za takim wnioskiem dotyczącym zmiany wskazanego paragrafu głosowało 6 radnych. Głosów

przeciw i wstrzymujących nie było, w głosowaniu udział wzięło 6 radnych. Projekt uchwały z proponowaną wyżej zmianą radni pozytywnie zaopiniowali. Za głosowało 5 radnych, przeciw – 0, wstrzymało się od głosu 1 radny. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Burmistrz poinformował, że... A, proszę Pana Burmistrza.

Jerzy Sirak – Wychodząc naprzeciw temu, myślę że wniosek jest jak najbardziej zasadny, także wnoszę o autopoprawkę, aby tego typu zapis znalazł się w tym projekcie uchwały.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze, a przepraszam, Pan radny Łabędzki, proszę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja mam tylko takie pytanie, Panie Burmistrzu. Czy ewentualne projekty już Pan posiada, czy już jest jakaś koncepcja?

Jerzy Sirak – Nie, nie.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie na czegoś takiego?

Jerzy Sirak – Nie, nie. Szczerze mówię, nie.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze...

Karol Marek Nieciecki – Ja mam natomiast taką sugestię, pytanie. Cały czas mówimy o pieniążkach, cały czas mówimy, że jest ich mało. Czy nas stać na coś takiego w tej chwili? Czy naprawdę jest to potrzeba chwili, że musimy tą sprawę uregulować? Panie Burmistrzu, proste pytanie i nie odpuszczę, dopóki Pan nie odpowie. Jakie są całkowite koszty tej operacji? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze pytania do Burmistrza? Z mojej strony to jest po prostu nasz herb bardzo brzydki. Trzeba jak najszybciej go zmienić, a proszę Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, nasz herb no tak, ale mówimy o herbie, nie o jakichś odczuciach patriotycznych, nasz herb tak naprawdę jest znakiem towarowym ja tylko przypomnę historię, kiedy herb był uchwalany. Tak naprawdę ten znak towarowy taki, który dzisiaj jest herbem obecnie obowiązującym miasta, powstał w latach 50. i był przygotowany na potrzeby produktów z HPPD, ówczesnego zakładu. W latach 90. no toczyła się dyskusja, może ja nie będę mówił, dlaczego, ale w pewnym sensie była potrzeba przyjęcia herbu. To się wiązało z inną sprawą. No nie chcę o niej dzisiaj, załóżmy, mówić, ale było wskazane, to był 96 albo 97 rok, żeby taki herb był. I herb został przyjęty, z tym, że w tamtym czasie nie było określonych zasad postępowania jeżeli chodzi o przyjmowanie herbów. Była pewna dowolność, dlatego ten herb mógł być przyjęty. W tej chwili każdy herb musi uzyskać opinię Komisji Heraldycznej i być profesjonalnie przygotowany, i zaakceptowany. Dlaczego uważam, że przyszedł czas na to, żeby wspólnie się zastanowić i ten herb zmienić? Wszyscy zdajemy sobie z tego sprawę. Często zapewne słyszeliśmy o tym, że jeżeli się chce pokazać przykład herbu niewłaściwego, nieprawidłowego w skali całego kraju, to my tutaj jako Hajnówka ze swoim herbem to jest ścisła czołówka krajowa.

My byśmy chcieli ten herb nowy, który będzie przyjęty, wierzę że w przyszłym roku nam to się uda, wykorzystywać na materiałach promocyjnych, na koszulkach, na pewnych planszach promocyjnych czy informacyjnych, i dopóty, dopóki tego herbu no nie mamy, nie do końca można to robić. Oczywiście, my wykorzystujemy inne symbole, też ładne, typu Hajnówka Brama do Puszczy. Wykorzystywaliśmy przez jakiś czas ten symbol 60-lecia naszego miasta. Ale wydaje mi się, że czas pomyśleć nad zmianą herbu. Ile to będzie kosztowało, Panie radny? Ja w tej chwili no nie odpowiem, ale nie będą jakieś to wielkie i krociowe pieniądze.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję za wyjaśnienia. Jeszcze przed przystąpieniem do przegłosowania całej uchwały musimy przegłosować poprawkę zgłoszoną przez Pana... To jest przyjęte. Przeczytaj, ta, przeczytaj...

Jerzy Sirak – W § 2 projektu zobowiązuje się Burmistrza Miasta Hajnówka do podjęcia dalszych działań, w tym przedstawienia projektów herbu, flagi, pieczęci Radzie Miasta Hajnówka przed przedłożeniem ich Ministrowi Właściwemu do Spraw Administracji celem uzyskania opinii.

Jakub Ostapczuk – To jest taka autopoprawka. Nie będziemy, trzeba głosować? Nie, nie będziemy głosować. I przegłosujemy całą uchwałę z tą właśnie autopoprawką. Kto jest za uchwałą wyrażenia woli ustanowienia herbu oraz innych symboli Gminy Miejskiej Hajnówka? Kto jest za przyjęciem tej uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 4 radych się wstrzymało. Za uchwałą głosowało 17 radnych, nikt nie był przeciw, i 4 radnych się wstrzymało.

h/ Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu h/ zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówka oraz nadanie nazwy ulicy. Ta uchwała została przedstawiona na komisjach. Czy są jeszcze uwagi do tej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest na przyjęciem powyższej uchwały? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

i/ Jakub Ostapczuk – I przechodzimy do podpunktu i/ uchwała intencji Rady Miasta Hajnówka przystąpienia do realizacji inwestycji drogowych w ramach programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019. Ta uchwała była też przedstawiona na komisjach. Poproszę Pana Burmistrza o zajęcie.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tak jak Pan Przewodniczący wspominał, uchwała była omawiana na komisjach. Wiemy, mówimy o ulicy Prostej, o ulicy Targowej. Jest to drugi etap realizacji inwestycji na drodze powiatowej. Także tutaj Państwo widziecie kwotę 1 399 834 złotych, z tym że w tej kwocie jest 50 % wysokości wkładu własnego, to znaczy wkładu, który powinien być po stronie samorządów, a więc miasta Hajnówki i powiatu hajnowskiego. Od lat zwyczajowo jest, zwyczajowo przyjęto, że powiat składa wnioski na schetynówki robione w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, wówczas jeżeli samorząd gminny dołoży połowę do tej kwoty wymaganej od samorządów. I taka sama sytuacja była, kiedy swego czasu budowaliśmy ulicę 11 Listopada, która jest tam przy Straży Pożarnej...

Z sali – 11 Listopada.

Jerzy Sirak – 11 Listopada, 11 Listopada. Tak samo było w ubiegłym roku, kiedy był pierwszy etap ulicy Prostej, stąd taka propozycja. Tu natomiast jest kwota trochę większa, ponieważ podpiszemy umowę, która będzie również przewidywała dofinansowanie ze strony powiatu modernizacji naszych ulic, które chcemy w ramach schetynówki przebudować. Chodzi to o ulicę Armii Krajowej i ulicę Zajęczą. Dlaczego to robimy? ponieważ takie inwestycje, które są realizowane przez 2 i więcej samorządów, kiedy jest łączenie środków różnych samorządów, ma dodatkową punktację i zwiększa naszą szansę na uzyskanie decyzji pozytywnej. My dzisiaj nie potrafimy powiedzieć, czy te wnioski, które złożymy 30 maja, uzyskają finansowanie, czy nie, ale musimy to, musimy spróbować i zrobimy wszystko, żeby uzyskać jak najwięcej punktów i właśnie taki system finansowania pozwala na te dodatkowe punkty. Także tutaj my będziemy mieli u siebie 51 % dofinansowania zewnętrznego, powiat z kolei też po swojej stronie będzie miał 51 %, ponad 50 % i to zapewnia uzyskanie maksymalnej ilości dodatkowych punktów. To samo dotyczy również ulicy w gminie Hajnówka, Nowosady – Dubińska Ferma. Tam proponujemy dofinansowanie na poziomie 105 000 złotych i taką samą kwotę gmina Hajnówka przeznaczy na dofinansowanie modernizacji tych właśnie ulic, o których wspomniałem – Armii Krajowej i ulicy Zajęczej. Nie ukrywam, że bardzo byśmy chcieli, żeby ten projekt przeszedł, ponieważ już wiele lat chodzimy koło tematu modernizacji ulicy Zajęczej, było dużo różnych problemów związanych z uzyskaniem pozwolenia na budowę, wykonaniem dokumentacji. Ten etap mamy za sobą i jeżeli projekt przejdzie, zrealizujemy go w przyszłym roku. Jutro Rada Powiatu ma swoje posiedzenie i też takie uchwały przyjmie a w piątek rano zbierze się w trybie nadzwyczajnym Rada Gminy Hajnówka i też taką uchwałę podejmie. Skąd ten tryb? W ubiegłych latach była taka sytuacja, że do złożenia wniosku wystarczyło tylko podpisanie wstępnego porozumienia między przedstawicielami właściwych samorządów. Także w tamtym czasie podpisywaliśmy takie porozumienie ja z Panem Starostą czy z Panią Wójt. I na tym etapie to wystarczyło. Tego typu uchwała była potrzebna dopiero w późniejszym okresie, kiedy podjęta była decyzja pozytywna o przyznaniu środków. Natomiast w tym roku kryteria się zmieniły i ta uchwała musi być załącznikiem do wniosku. Dlatego też proszę Wysoką Radę o przyjęcie tej uchwały.

Jakub Ostapczuk – Zanim przystąpimy do głosowania, proszę Państwa, w punkcie, w § 1 zmieni się troszkę punkt 1 i będzie brzmiał, jest to też autopoprawka: Zadanie pod nazwą przebudowa drogi powiatowej Nr 1623B ulica Targowa oraz rozbudowa drogi powiatowej Nr 2327B ulica Prosta w Hajnówce realizowanych przez powiat Hajnówka, w tym deklarowany wkład gminy miejskiej Hajnówka na 2016 rok w kwocie nieprzekraczającej 1 399 834, 08 złotych. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Do punktu 11 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Proszę Państwa, jest bardzo późna godzina. Może te punkty sprawy różne na drugą sesję przetrzucimy? Ale nic. Punkt 11. Wolne wnioski, zapytania. Radni najpierw zaraz, już. Jeżeli nie ma radnych, to... A, jest. Pan Bogdan Łabędzki. Dobra, Pan Mironczuk, dobra.

Piotr Mironczuk – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, chciałem się dopytać Pana Burmistrza, jak toczą się rozmowy na temat dworca kolejowego i do jakich celów będzie on

służył? W jakim celu będzie służył? Następnie mam pytanie do Pana Przewodniczącego. Jak Pan zamierza wykorzystać moje informacje w temacie działalności Pana Burmistrza, którą zgłaszałem przy projekcie obywatelskim? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, podjęliśmy swego czasu stanowisko w sprawie wysokości diet. Jako Klub czekaliśmy trochę na inicjatywę Pana Przewodniczącego. Później były kolejne wybory i były takie sygnały, że proszę tego tematu nie podnosić, bo to będzie kampania wyborcza i może być źle odbierane. Dlatego też dzisiaj już zaraz po zakończeniu sesji składamy projekt uchwały dotyczący ustalenia wysokości diet i zwrotu kosztów podróży radnym Gminy Miejskiej Hajnówka. Projekt jest dołączony do wniosku, uzasadnienie również. Prosimy, aby zgodnie z § 21 pkt 4 Regulaminu Rady Miasta Hajnówka nasz Klub mógł liczyć na wsparcie merytoryczne i prawne ze strony i Rady Miasta, i Urzędu Miasta. Za chwileczkę ten projekt uchwały przedstawię. Powiem tylko, że proponujemy, aby dotychczasowy zapis w uchwale regulującej diety radnych, który zakłada, że do obliczenia wykorzystujemy półtorakrotność kwoty bazowej, zamienić po prostu na stawkę kwoty bazowej. Nikt w Hajnówce z mieszkańców nie zarabia półtorakrotności najniższej krajowej czy średniej krajowej. Mamy niskie zarobki w Hajnówce i stąd też chcemy, aby regulacja tej naszej diety wynikała z kwoty bazowej a nie z jej półtorakrotności, czyli z maksymalnej stawki. Delikatnie modyfikujemy procentowy wskaźnik, który będzie naliczał diety radnym. Według niego 60 % tej stawki daje mniej więcej 1 050 złotych Przewodniczącemu, 25 % stawki daje 441 złotych Wiceprzewodniczącym, 23 % to stawka dla Przewodniczących Komisji i to wtedy wychodzi 404 złote, natomiast radny niepełniący funkcji 20 % kwoty bazowej, co da kwotę 353 złotych czy 8 złotych. 3 złotych. To jest nasza propozycja. Mamy nadzieję, że w budżecie znajdzie się sposób na zagospodarowanie naszych oszczędności. Jest tutaj uzasadnienie. Każdy z Państwa się z nim zapozna. I myślę, że merytorycznie będziemy mogli tą uchwałę przedyskutować i przyjąć. Dwa wnioski pisemnie składałem, ale w związku z tym, że jest późna pora, żeby nie przedłużać, zastrzegam sobie, Panie Burmistrzu, że pozostałe wnioski prześlę drogą mailową i też taką drogą będę prosił o odpowiedzi. Natomiast tych wniosków, które dzisiaj składam, pierwszy dotyczy budowy na terenie Hajnówki w 4 miejscach publicznych, to jest szczegółowo tutaj opisany problem budowy 4 pomników upamiętniających 4 ważne dla Hajnówki postaci z okresu 20-lecia międzywojennego. To są osoby, które decydowały o tym, że Hajnówka stała się ośrodkiem przemysłowym, że pod koniec 20-lecia mieliśmy porównywalną z dzisiejszymi czasami ilość mieszkańców Hajnówki. Z tego okresu mamy też kilka bardzo ładnych, zabytkowych obiektów a te osoby są ciągle nieupamiętnione i wśród nich jest Adam Lorek, Józef Jacuński, o którym niedawno była tutaj mowa. Proponujemy, aby miejsce poświęcone Panu Józefowi Jacuńskiemu znalazło się w miejscu po byłym zieleńcu na skrzyżowaniu ulicy 3 Maja i Wierobieja, tuż przy szkole. Trzecia osoba to Stanisław Bułak-Bałachowicz, generał oraz ksiądz Antoni Mioduszewski. Jest to taki, jest taka na razie grupa inicjatywna, która chce, aby ten projekt był realizowany ze składek mieszkańców, ponieważ idea tego upamiętnienia nosi nazwę „Wdzięczni Hajnowianie”, tak? Dlatego też nie sięgamy do kieszeni budżetowej, nie chcemy wyciągnąć pieniędzy z budżetu miasta, natomiast prosimy miasto tylko i wyłącznie o taką pomoc w lokalizacji, tak, w odnalezieniu właściwej lokalizacji, no tutaj mówię, u doktora Jacuńskiego mamy, tak już taką wskazówkę, ale chcemy też, żeby miasto się po prostu zaangażowało od tej strony takiej organizacyjnej

bardziej, a nie finansowej. Finansować to chcemy z dobrowolnych składek oraz z cegiełek. I wnioski następny. W związku z czynnościami podjętymi na polecenie Pana Andrzeja Skiepcy – Zastępcy Burmistrza Miasta Hajnówka dnia 9 września 2015 r., których celem było zapobieżenie występującemu w lokalu mieszczącym się w budynku przy ulicy Armii Krajowej 40 zagrożeniu, wnoszę o wyjaśnienie. Czy z czynności podjętych tego dnia, po uprzednim w dniu 8 września 2015 umieszczeniu lokatorki w szpitalu, został sporządzony protokół, o którym mówi art. 10 ust. 2 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego z dnia 21 czerwca 2001 r.? Czy rzeczy lokatorki zostały spisane z natury i zabezpieczone? Kto powołał i w jakim składzie komisję, która wykonała spis i zabezpieczyła rzeczy lokatorki pod jej nieobecność? Gdzie te rzeczy zostały zdeponowane? I kiedy zostały lub zostaną wydane lokatorce? Proszę Państwa, to jest taka sytuacja, kiedy pod nieobecność lokatora właściciel lokalu wchodzi do niego, to ma obowiązek zabezpieczyć te rzeczy, które tam znajduje. I to zabezpieczenie ma być szczegółowe. Bo nie wiemy teraz. Na przykład jeżeli ta lokatorka posiadała słoik ze złotem, z biżuterią złotą, co się z nią stało? Albo jeżeli tam się znajdowały włożone pomiędzy kartki książek pieniądze w różnych walutach – dolary, franki szwajcarskie? Co z nimi, tak? Mam nadzieję, że zabezpieczono ten lokal, że wszystkie procedury wprowadzono w życie tak, jak one powinny być wprowadzone i że nikt nie będzie miał do Urzędu Miasta pretensji. Tak jak mówię, wnioski pozostałe prześlę drogą elektroniczną, natomiast w związku z takimi naprawdę sygnałami niepokojącymi od mieszkańców, nie mogę niestety jutro uczestniczyć w Radzie Powiatu, a korzystając, że Pan Dyrektor Tomaszuk jest dzisiaj tutaj obecny, to zadam pytanie. Czy sytuacja, która niepokoi mieszkańców, no utrudnia zasadniczo im życie, związana z tym, że czasami na lekarza, który stwierdzi zgon osoby zmarłej, mieszkańcy muszą czekać wiele godzin, wiele godzin. Są przypadki 11 godzin. Są postępowania prokuratorskie, w których prokurator i policja czekają na lekarza kilka godzin. Wczoraj w Białowieży podobno od 16:00 do 22:00 trzeba było czekać, aż przyjedzie lekarz. Są przypadki, że prawdopodobnie niezgodnie z prawem, te ciała jest przewożone pod szpital, żeby lekarz mógł wyjść i stwierdzić ten zgon. To są sytuacje, które bulwersują. Ja pierwszy raz, kiedy usłyszałem o sytuacji, byłem przekonany, że to jakiś nieszczęśliwy wypadek przy pracy po prostu, no że się zdarzyło tak, nie wiem, ale że tak się nie zdarza. Natomiast okazuje się, że takie sytuacje, no wczoraj, wczorajsza sytuacja w Białowieży mnie jeszcze o tym dodatkowo przekonała. Od 16:00 do 22:00 czekano na przyjazd lekarza, który stwierdzi zgon zmarłego. Myślę, że Panie Dyrektorze, no takie rzeczy po prostu nie mogą się w cywilizowanym kraju dziać. Nie wiem, no proszę, proszę po prostu tak zorganizować pracę w swoim zakładzie, żeby takie rzeczy się nam nie zdarzały. Dziękuję bardzo za uwagę.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze radni. A, Pan Androsiuk radny.

Tomasz Androsiuk – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, ja mam tylko takie pytanie. Dzisiaj byliśmy na Osiedlu Fabryka Chemiczna, oglądaliśmy inwestycję, która jest w tej chwili prowadzona. Z zewnątrz wizualnie wszystko ładnie wygląda, tylko dochodzą takie słuchy, że nienależycie jest tam wykonana, nienależycie jest wykonana podbudowa, jest nienależycie zagęszczona. Są też miejsca, gdzie dolna warstwa asfaltu powinna zawierać 4 centymetry a jest to zaledwie 1 centymetr. Teraz tak, inspektor nadzoru inwestorskiego jest z Oświęcimia. Nie wiem, tutaj mało kto go widział, czy tutaj w ogóle on się zjawił? Ja bym po prostu chciał, żeby te informacje zostały zweryfikowane. Bo jak wiemy, ta inwestycja będzie nas kosztować dużo, nie wiem, pewnie nie pamiętam dokładnie, to chyba było 1 700 000 w budżecie zapisane. Nie wiem, jaka tam cena będzie po przetargu.

Również termin wykonania to był 30 wrzesień 2015. Tam wiem, że on został przesunięty. Czy jakieś tam kary będą nałożone na wykonawce czy nie? I jeszcze takie mam pytanie. Jaki jest okres gwarancji też po przetargu na tą ulicę? To ja tyle, dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I Pani Maria Szlifarska.

Maria Szlifarska – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja chciałam nawiązać do, jeszcze do sprzedaży lokali mieszkaniowych. Chciałam Panu jednak powiedzieć, że był Pan świadkiem, prawda, że nie tylko radna Szlifarska była przeciwna sprzedaży, ale 17 osób było przeciwnych, tak, w naszej Radzie, za podjęciem tej uchwały. A do Pana, Panie radny Łabędzki, mam prośbę, żeby Pan nie wkładał w usta czyjeś słów, które nie padły. Jest Pan niezłym manipulantem. To wiemy o tym. Niemal wszyscy. I jestem przekonana, że gdyby nie Telewizja Kablowa, to nie byłoby takich popisów z Pańskiej strony. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Nie, nie, ale... Ad vocem. No to jedno zdanie.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ad vocem, Panie Przewodniczący. Pani radna nie wie, co oznacza słowo manipulant.

Maria Szlifarska – Doskonale wiem.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Manipulant nie wiem, co oznacza...

Maria Szlifarska – Padły słowa, które były...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Tak?

Maria Szlifarska – Powiedział Pan, których nie w ogóle nie padły, ani na żadnej komisji a szczególnie na naszej.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale czy ja cytowałem Panią? Czy ja się odnosiłem do jakiejś komisji?

Maria Szlifarska – Skąd ten Pan wiedział, przepraszam bardzo, że Pani Szlifarska była przeciwna?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale tego nie wiem, proszę Pani.

Maria Szlifarska – Nie wie Pan? No to może Pan Piotr wie?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale Pan Piotr nie był na, przy głosowaniu na komisji.

Maria Szlifarska – Był.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Zanim Pani kogoś...

Maria Szlifarska – Był, widzi Pan. I dlaczego Pan kłamie?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Przy głosowaniu na komisji?

Maria Szlifarska – Dlaczego Pan kłamie?

Bogusław Szczepan Łabędzki – No nie pamiętam tego akurat, ale wie Pani co? Oskarżenia o manipulacje z Pani strony...

Maria Szlifarska – Ja mogę Pana oskarżyć...

Jakub Ostapczuk – Proszę...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Bardzo proszę.

Jakub Ostapczuk – Nie dyskutować.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Bardzo proszę.

Jakub Ostapczuk – Panie Bogdanie...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie, Panie Przewodniczący, proszę przywołać radną do porządku.

Jakub Ostapczuk – Już przywołałem. Dobra. I teraz, czy są jeszcze pytania z Rady? Jeśli nie ma, przechodzimy spoza Rady. Pan Mariusz Grzeškiewicz chce jeden głos. A nie to takie delikatne było.

Mariusz Grzeškiewicz – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, zgromadzeni, Wysoka Rado, Pani mi powiedziała, że ja jakiś nie wiem, konsultowałem się z kimś czy coś. Absolutnie, ja Panią zapytałem tylko, jak Pani głosowała i tak...

Maria Szlifarska – Nie proszę Pana, Pan nie powiedział, jak ja głosowałam, tylko Pan stwierdził, że ja głosowałam...

Jakub Ostapczuk – Proszę o nie dyskutowanie.

Mariusz Grzeškiewicz – Zaraz, zaraz, Pani mi teraz nie mówi, co ja mówiłem. Ja zapytałem Panią, ponieważ Pani odpowiada za mój okręg wyborczy, dlatego z ciekawości zapytałem.

Jakub Ostapczuk – Proszę o wniosek konkretny.

Mariusz Grzeškiewicz – Nie, Pani powiedziała do mnie, stwierdziła, że tu wszyscy...

Maria Szlifarska – Nie, ja Panu nie...

Jakub Ostapczuk – Proszę nie tego...

Mariusz Grzeškiewicz – No tak, ale ja Pani tutaj teraz powiem. Mnie nie interesuje, kto podnosi tam głos. Mi chodzi o Panią, bo Pani jest odpowiedzialna za mój po prostu region,

za moich wyborców i mnie interesuje, jak Pani głosowała, a nie jak reszta podnosi. Pani nie musi podnosić tak samo. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy ktoś spoza Rady jeszcze? Po kolei. Pan...

Janusz Antipow – Janusz Antipow. Ja mam, szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja takie moje wystąpienie będzie takie monotematyczne, bo chodzi o orkiestrę. Praktycznie wszystko zostało powiedziane o orkiestrze, Wszyscy wiedzą, co orkiestra robi, jak wygląda, jak gra. Ostatnio był koncert, to też kilka osób było. Te sprawy finansowe, które są poruszane, które już zatwierdzone, jeśli chodzi o zwiększenie tych środków na działanie orkiestry, no każdy chyba tutaj z siedzących z Państwa otrzymał informację na temat finansowego takiego rozliczenia i zapotrzebowania na działanie i funkcjonowanie orkiestry, która liczy na dzień dzisiejszy, tutaj taki ukłon też może w stronę Pana Przewodniczącego Rady, który jest trenerem sekcji judo, ja też mam taką listę, gdzie na tej liście mam 49 orkiestrantów takich, którzy już przeszli ten etap takiego raczkowania, którzy potrafią grać i potrafią tworzyć orkiestrę plus jeszcze te 20 parę osób, które są w zanadru, bo brakuje im instrumentów. No Pan się tym chełpi, że Pan ma oczywiście jakieś tam osiągnięcia na skalę naszego Państwa, ale tutaj wejdźmy na ten nasz, znaczy do naszego miasta. No orkiestra jest taką młodziutką orkiestrą pod dyrekcją Pana Dyrygenta. Od 5 lat orkiestra gra, wszędzie ją widać, wszędzie ją słyszać, wszyscy widzą. Nie każdy akurat chce w danym momencie głos zabrać, jeśli chodzi o orkiestrę, ale od wielu lat się mówi. Były głosy, dlaczego dla orkiestry nie dać kilka wejść darmowych na pływalnię, dlaczego orkiestry w jakiś sposób nie wyróżnić, wyróżnić w tym sensie, że coś tej młodzieży dać? Tam młodzież 2 razy w tygodniu po kilka godzin ćwiczy z dyrygentem, z jedną osobą. Ćwiczy tak, że osiągnięcia są. Owszem, są wyjazdy za granicę. Niektórzy tam się chwalą, a bo wysłaliśmy orkiestrę tu, wysłaliśmy tam. Prosty przykład – wyjazd do Niemiec. Pan Burmistrz dał 4 000, Starosta 4 000, ale następne 4 000 musiała orkiestra się złożyć, żeby dołożyć do autokaru, żeby tam pojechać i przez kilka dni grać. Tak samo był wyjazd na Litwę. Czy nikt tutaj z siedzących nie zauważy tego, że dla tych dzieciaczek, niektóre mają o taki wzrost, że należałoby się coś poza talerzem gorącej zupy po graniach na 11 Listopada, coś zafundować, nawet taką jakąś, nieważne jaką wycieczkę, żeby mogli sobie pojechać bez instrumentów, na luzie w formie jakiejś tam zapłaty za tą grę, za tą grę, którą właśnie umilają nam niektóre uroczystości. Wiele lat to funkcjonuje, bo od wiek wieków, ile Hajnówka istnieje, zawsze była jakaś tam orkiestra. Tak się złożyło, że znalazł się jeden człowiek, który wykonuje tą pracę, no ja nie wiem, no nie chcę też cytować klasyków hajnowskich, ale to, co on robi, to naprawdę jest wielką sprawą, bo każdy, każde takie dziecko, które przyjdzie do orkiestry, które weźmie instrument w rękę, to już jest duży plus, bo to dziecko już ma jakieś tam sukcesy. Po pierwsze, nie stoi pod kioskiem z piwem, nie grandzi gdzieś tam nic. Ono po prostu przychodzi i gra. Po tym ostatnim koncercie przyszło do dyrygenta chyba około 20 osób takich małych dzieciaczek, które chcą grać. No niestety, są odsyłani z kwitkiem, bo niestety nie ma instrumentów i nie ma jakiejś jeszcze osoby do pomocy, która by mogła w jakiś tam sposób jego wspomóc, tą po prostu działalność, którą wykonuje no kosztem teraz właśnie między innymi i rodziny. Także o orkiestrze wszyscy wiedzą, wszyscy tą orkiestra się chwalą, ale prosta sprawa no, wyróżnienia w formie jakiejś tam no nie wiem, nagrody, wyjazdu nie ma. Chcieliśmy kiedyś rozgraniczyć mażoretki od orkiestry, bo tutaj mamy też taką, już nie będę wchodził w szczegóły, otrzymaliśmy od Pana Burmistrza Zastępcy informację, że orkiestra hajnowska i mażoretki otrzymały w 2014 roku 48 830, gdzie de facto orkiestra otrzymała

tak do dyspozycji 19 000 złotych. Więc miało być sprostowanie, bo to jest 13 marca 2015 roku pismo zostało wysłane, po dzień dzisiejszy odpowiedzi nie ma. Informacja taka o podziale środków, szerzeniu, upowszechnianiu kultury muzycznej poprzez prowadzenie orkiestry dętej oraz zespołu mażorettek. No dostaliśmy jako orkiestra, ale dostaliśmy jako orkiestra i mażoretki. Gdzie jest ten podział? Czy te 7 000 tam z hakiem gdzieś tam po przecinku, czy to jest na orkiestrę, czy to jest na mażoretki? Jak to się dzieje, że nigdzie mażorettek nie ma ujętych, mażoretki działają i funkcjonują? To chwała im za to. Ale wypadaloby w jakiś sposób już tą sprawę załatwić, żeby to się nie ciągnęło tak z Rady na Radę i dalej każdy sobie nic z tego nie robi. A nie, nie chcę przedłużać, bo jest odpowiednia pora już do spania, a nie do, na jakieś prowadzenie debat, ale bardzo proszę się naprawdę zastanowić. Pan na przykład, Panie Przewodniczący, tłumaczy, że Pan ma tam około setki tych wszystkich sportowców, którzy zaczynają, którzy już tam weszli na tą drabinkę taką bardzo, bardzo wysoką. Tylko że proszę jeszcze dodać, że od każdej osoby Pan pobiera pieniądze.

Jakub Ostapczuk – Składki.

Janusz Antipow – Pobiera Pan składki, gdzie tutaj dyrygent takich rzeczy nie robi. Bo wie, ile ludzie zarabiają, ile rodzice zarabiają. Nie stać ich nawet na kupno instrumentu. Ale tą orkiestrę prowadzi. Prowadzi naprawdę z niezłym wynikiem, bo orkiestra w Hajnówce zaczyna się liczyć już od kilku, kilku lat. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny, Pan Stankowski.

Zdzisław Stankowski – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, dlaczego mi tak dajecie taką informację o Radzie Miasta? Co? Czego mnie tak traktujecie? Żeby nie wiedział, co jest robione na sesji Rady Miasta? Taką informację? A teraz też. Dlaczego daliście taką odpowiedź? Na tamtej sesji Rady złożyłem, że dlaczego na skwerku świętej pamięci Dymitra Wasilewskiego nie stawiacie kwiatów, wianka, znicza? I daliście odpowiedź, że tylko sprzątaacie i w tym roku sprzątnęliście 6 razy. I ja to pokazałem dla radnych, których spotkałem, którzy już nie są i oni mówią: Co to za skandal, ci dają oni odpowiedź? I też jeszcze dla 2 lekarzy pokazałem. I jeszcze pojechałem do Białegostoku i kardiologowi, i jeszcze innemu specjalście pokazałem zdjęcie na komórce. To oni mówią: To taki pomnik oni stawiają? I tak nazywają skwerek lekarza? A następna sprawa. Dlaczego też tak traktujecie? Wtedy zebraliśmy 600 podpisów, żeby jak najszybciej ogrodzić ten płot przy placu zabaw. I oddają odpowiedź z powrotem do komunalnej, że to jest komunalnej. Jak oni tak traktują nas tutaj mieszkańców? Bo jeszcze Panie mówią: Dlaczego jest napisane: Zakaz wprowadzania piesków? A my idziemy, piesek jest na tym i wchodzimy a psy bezpańskie biegają. To dlaczego o to nie dbają? A jeszcze też, też się od kolegów dowiedziałem emerytów kolejowych, że poruszyłem, dlaczego nie ma ławek i dali odpowiedź, że wysyłają Polskiej Kolei Państwowej Oddział Gospodarowania Nieruchomości do Warszawy. I tak się śmieli, bo mówi: Dlaczego Pani Wiceprzewodnicząca nie odpowiedziała na sesji? Bo to zlikwidowane ławki zostały na dworcu przez PKP Hajnówka. I też jeszcze. Mieszkańcy mówią, spotkali mnie: O już jedna ławka stoi na ulicy 3 Maja. Ale mówią: Dobrze, że stoi, tylko dlaczego bez oparcia stoi ta ławka? Bo my jako starsi Panie idziemy z laskami, siadamy, to my jak mamy na tej ławce siedzieć? Dlaczego taką ławkę postawili? I mieszkańcy też jeszcze mówili: idziemy do lekarza rodzinnego na ulicę Białowieską i też idziemy ulicą Parkową. To dlaczego też nie ma ławek? Przecież my idziemy z laskami.

Przecież my nie będziemy chodzili przez cały park. Bo też na tym parku też nie można usiąść i się oprzeć. No to jest tak. A jeszcze jest teraz też, że jak byłem w komisji przecież wyborczej i też przyjechali do nas dwóch, i podchodzę do nich, i się pytam: Czy tak powinno być, że ludzie, którzy mieszkają 40 metrów do głosowania, mają iść pół kilometra na Nowowarszawską? On mówi: To dlaczego ten Urząd Miasta i Burmistrz tak zatwierdził? I też potem jeszcze powiedziałem: Na ulicy Wierobieja mieszka jeden kolega, nie Wierobieja, tylko Jagiełły, a na Wierobieja też idą na Nowowarszawską, Zaułek i Kosidłów idą. To dlaczego tak my jesteśmy tutaj traktowani? A jeszcze ta komisja, w której byłem, też była bardzo zaskoczona, dlaczego u nas jest 1 600 do głosowania a ta z komisji przyszła, mówi: Tam, gdzie ja głosowałam, to tylko 700. No tak nie powinno być, bo jak wy traktujecie naszych, którzy pracują w komisji? Przecież ja w komisji do 4:30 byłem. A tamci mówią: My już o 1:00 skończyliśmy. Tak nie powinno się traktować komisji, bo mówią: Te same pieniądze bierzemy. Tylko takie komisje mogą być w Areszcie Śledczym i w szpitalu. I też jeszcze spotkałem już emeryta z Zespołu Szkół Zawodowych i też jest zaskoczony. Mówi: Czemu tak jest już mało tutaj się uczy w tym naszym Zespole Szkół Zawodowych? Bo ja uczyłem tak stolarzy, że oni wtedy robili i ławki, i stoły, i nawet okna. I też jeszcze też porozmawialiśmy trochę i mówię: Wtedy tak dużo nas było i Pan Dyrektor, i moja wychowawczyni, mówi: Zdzisław, idziecie na praktykę do Śląska i ty będziesz opiekunem naszej klasy. A ja mówię: Ja nie odmówię. Bo Pani profesor i Pan Dyrektor mówi: Bo tak dużo nie będą mieli lekcji, jak tu z wami, z tobą pojedzie nauczyciel, co was uczy. Widzicie, jak wtedy było? A jeszcze co mówiliście tutaj o sporcie, to też jest zaskoczeniem. Przecież my wtedy tak mieliśmy dobre moje koleżanki, które grały w siatkówkę, że potem ich też zabrali z Hajnówki i dobrych lekkoatletów, co biegali i jeszcze nie wiecie o tym nawet, że takich dobrych łuczników mieliśmy, że jeździli na zawody za granicę. I dlaczego o tym nie myślicie? I dlaczego też bierzecie od wszystkich dzieci, które grają i w Puszczy czy gdzie, pieniądze? I tak nie powinno być.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Proszę, Pan, nie, nie tutaj Pan pierwszy był.

Marcin Bołtryk – Dzień dobry, dobry wieczór właściwie Państwu. Nazywam się Marcin Bołtryk i reprezentuję tutaj ten krwiożerczy biznes, który chce koniecznie wykończyć jedno z biznesów Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Market Fachowiec. Nie zawracałbym sobie głowy, tym bardziej, że jest późna godzina, że będziecie Państwo, tutaj po wystąpieniu Pana Giermanowicza oczywiście wylało się wiadro pewnych tutaj mądrych słów i takich okrągłych słówek, ale my już się do tego przyzwyczailiśmy w wykonaniu Pana Burmistrza, także mnie to nie zaskakuje. Ale zaskoczyła mnie bardzo postawa Pana tutaj posła, przepraszam, Pana radnego...

Jakub Ostapczuk – Jeszcze nie poseł.

Marcin Bołtryk – Pana radnego... Ale życzę dobrze, także życzę z całego serca dalszej kariery. Tutaj proszę wybaczyć, zapomniałem nazwiska, Pana radnego Łabędzkiego, który mówi, że jeżeli my mamy jakiś problem, my przedsiębiorcy, to konkurujemy. Tylko wie Pan co? Powiem Panu tak, będziemy konkurować, na równych zasadach. Tylko wie Pan, kiedy? Kiedy Pan Burmistrz każdemu z nas, tak samo, jak dał Panu, dał PUK-owi, dał działkę z budynkiem i PUK nie musiał za to zapłacić ani złotówki. I wtedy możemy rozmawiać o trzynastkach, o dodatkowych premiach, i tak dalej, i tak dalej. Chcę Panu powiedzieć jedną

rzecz, to jest ważne, bo jeżeli chcemy działać na równych zasadach, to niech PUK pokaże nam, jaki jest ich przychód, jakie są obroty na samym markecie. Nie na śmieciach, bo to, bo dzisiaj to wygląda w ten sposób. Ktoś jest małym dzieciaczkiem i ma bogatą mamę i kiedy mu skończy się kieszonkowe, mówi: Mamo, daj. A my jesteśmy takimi ludźmi, którzy nie mamy do kogo powiedzieć: Wy nam dajcie. I na tym się zamyka cały problem. To nie chodzi o to, że my chcemy zamykać, zlikwidować miejsca pracy. Tylko Pan ma w nazwie partii, którą reprezentuje, Prawo i Sprawiedliwość. To można być troszeczkę mniej prawym w pewnych kwestiach i mniej sprawiedliwym w pewnych kwestiach? To to jest zasadnicze. Ja, szanowni Państwo, jestem zaskoczony i bardzo zasmucony. Ja mam prawo powiedzieć swoje zdanie. Wiecie, dlaczego? Dlatego, że po 10 latach w Warszawie wróciłem do Hajnówki. Wróciłem. I powiedzcie mi dzisiaj? Dlaczego ja mam mieszkać w tej Hajnówce? Na jakich, co wy możecie mi zaproponować? Jeżeli Pan Burmistrz mówi o tym, że nie, nie można oddać kobiecie, która 42 lata mieszkała w domu i nie może jej oddać po preferencyjnych warunkach mieszkanie, żeby mogła sobie je wykupić, ale PUK-owi daje prezent za kilkaset tysięcy, to już jest wszystko w porządku. Dlaczego nie skomercjalizować tej nieruchomości? Pan Burmistrz zaraz powie: Bo wielka sieć kupi, mogłaby kupić i tutaj postawiliby sklep, i wtedy byście narzekali. Wie Pan co? My jako hajnowscy przedsiębiorcy między sobą konkurujemy, ale potrafimy się ze sobą dogadać, bo wie Pan, dlaczego? Bo zdrowo konkurujemy. A nie na takich zasadach, że ktoś jest uprzywilejowany. Jeżeli chce mi Pan powiedzieć, że dzisiejszy, na dzisiaj, kiedy ja widzę flotę samochodów Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych, tu robią dowozy dla Marketu Fachowiec, to przy tym obrocie, przy tej marży, ja mam kalkulator, umiem liczyć, szanowni Panowie, i przy tej marży macie taką flotę w leasingu, sorry, nie zrobicie tego z tymi pensjami, z tymi premiami, z tymi bonusami nie zrobicie tego w życiu. Więc przestańcie mydlić ludziom oczy, że wy działacie tutaj na rzecz tych obywateli i tak dalej. Bo wie Pan, dlaczego, Panie radny? Bo dlatego, że Market robi stratę a oni pieniędzmi, które Pan oczekuje, żeby było obniżone kwoty za śmieci, zasypują tą dziurę. I w tym jest cały problem, i w tym jest cała sprawa. My stoimy na straconej pozycji dzisiaj. Ta buta, którą reprezentuje Pan Burmistrz, o której mówi: Ja nic nie zrobię, dopóki mi nie powie sąd czy tam Najwyższa Izba Kontroli. Gdzie jest Pańskie podejście do tych obywateli? Pan jest lewicą. Pan powinien mieć obywateli i przedsiębiorców w pierwszej kolejności. A mnie bardzo smuci też Państwa postawa. Nikt z was, jak ile jestem w tym temacie wdrożony, nie zgłosił się, proszę, może radny Giermanowicz mnie poprawi, bo ja się myślę, ale nikt z Państwa nie przyszedł i nie zapytał o to. Nie zapytał: Słuchajcie, jakie są wasze problemy z PUK-iem? O co w tym wszystkim chodzi? Czy ktoś z Państwa przyszedł do nas? A za chwilę, za 3 lata bodajże będą wybory i wy przyjdziecie do nas i powiecie: Słuchajcie, mogę u was zostawić u was swoje ulotki, mogę powiesić plakat? A może byście rzucilibyście parę złotych na naszą kampanię? I do nas wtedy przyjdziecie i wtedy sobie o nas przypomnicie. Bo to właśnie na tej zasadzie to wszystko polega. Pańska buta, Panie Burmistrzu, proszę pamiętać, pycha kroczy przed upadkiem. Jeżeli Pan ma takie podejście, jak miała Platforma, to niech Pan zobaczy, Komorowski nie miał z kim przegrać i przegrał. Platforma nie miała z kim przegrać i przegrała. Na tym cały to polega. I Pańska buta i Pańskich współpracowników może szybko się skończyć. I wie Pan co? Cała zabawa polega na tym, że ja jestem człowiekiem, który tu wrócił, a wróciłem tylko dlatego, że mój teść ciężką harową dorobił się do pewnych rzeczy. Ja, gdyby nie to, że pomagam prowadzić ten biznes, nawet bym się nie obrócił na Hajnówkę. A powiem Panu więcej, mimo że mieszkałem w Warszawie, podatki płaciłem w Hajnówce. I Pan mi nie, tutaj nikt mi nic nie zarzuci, bo ja uważam, że to jest moja strona, ja będę działał na rzecz tej Hajnówki i chciałbym, żeby tu jak najwięcej

ludzi zostało. Mówi Pan i to mnie bardzo rozbawiło, bo mówi Pan, że jakiś hajnowski przedsiębiorca czy pochodzący z Hajnówki Przedsiębiorca ma w planie otworzyć ten biznes, ale Pan nie może powiedzieć, bo się Pan zakrywa tajemnicą handlową. Po pierwsze, nie ma czegoś takiego w polskim prawie, jak tajemnica handlowa. Więc nie może się zasłaniać Pan czymś, co nie istnieje. Istnieje tajemnica przedsiębiorstwa, ale Panie Burmistrzu, tajemnica przedsiębiorstwa nie oznacza w dziedzinie, w jakiej działa, bo to nie jest, bo spodziewam się, że tutaj nie będą tajne jakieś może, tutaj mamy puszcę, to może jakiś będzie CIA znowu jakichś jeńców zwoziła, bo teraz to jest modne, ale Panowie no, szanowni Państwo, dochodzimy do jakiegoś rodzaju absurdu, dochodzimy do jakiegoś rodzaju absurdu, gdzie buta władzy jest tak ogromna, że po prostu to się wylewa. Ja nie mówię o żadnym jakimś tam, jakimś odwołaniu Pana ze stanowiska i tak dalej. Ja po prostu oczekuję najzwyczajniej w świecie, prawo i sprawiedliwość, tylko tyle. Nic więcej, nie wiem, ja nie oczekuję tego, ja nie kłócę się ze Stefanem, który też prowadzi swój biznes. My potrafimy współdziałać, mimo że jesteśmy konkurencyjni do siebie. Wie Pan, w czym jest problem? Że przez ten cały czas od maja, który Pan, w którym ja zacząłem uczestniczyć w całym temacie, ani razu się z nami nie spotkał i nie powiedział nic konstruktywnego. Jeżeli Pan mówi, że nasze argumenty w osobie Pana Giermanowicza, życzę wam wszystkim posła, dlatego będę tak mówił, Pana radnego Giermanowicza, mówi Pan: My mamy swoich prawników i nasi prawnicy mają inne zdanie. To ja jestem dziwnie spokojny. Wie Pan dlaczego? Bo jakimś dziwnym trafem, nikogo nie obrażając, praktycznie na każdym kroku jest jakiś bubel prawny, wychodzi od waszych prawników, więc ja jestem jakoś dziwnie spokojny, że tak będzie. Wracając do Pańskiej pensji, bo to jest ważna rzecz, bo to jest znamienne i pokazuje waszą arogancję, naprawdę, przepraszam, muszę to nazywać po imieniu. Mówi Pan o tym, ja pamiętam wystąpienie Pana Przewodniczącego takie płomienne, że on to po prostu raz do 12:00 w nocy po prostu nie dał rady i to było straszne. Ja to rozumiem i szanuję, naprawdę, proszę mi wierzyć, tylko że to był koronny argument na to, że to jest ciężka praca i koronny argument na to, że ta podwyżka się należy. Ok, dostał Pan podwyżkę... O, niebiosy się ze mną zgadzają. Dostał Pan podwyżkę, a za chwilę było, że powołał Pan swojego Zastępcę. No szanowni Państwo, w tym samym analogicznym czasie głosowano podwyżkę dla Burmistrza Bielska Podlaskiego. I co powiedział Burmistrz Bielska? Nie, ja nie chcę tej podwyżki. Więc gdzie jest ta moralność i ta dbałość o miejsca pracy i tak dalej, i tak dalej? To jest pełne frazesów gadanie, które tak naprawdę nic dla nas mieszkańców Hajnówki nie przynosi. To, że ja, wie Pan, jeszcze dotyczące tych mieszkań, powiem Panu, żeby Pan się za późno nie obudził, że mieszkań będzie dużo, ale nie będzie komu mieszkać. Bo tu jest problem. Bo Pan mówi o tym, że Hajnówka w tej chwili ma najniższe wydatki, Ale szkoda, że Pan mówi, że Hajnówka ma jedne z najniższych dochodów. To jest pierwsza rzecz. A powiat hajnowski wyludnia się, najbardziej, jednym z najbardziej wyludniających się powiatów w Polsce, ponad 8 %. To o tym już Pan nie mówi. I my jako mieszkańcy, młode pokolenie, ja tu reprezentuję nie tylko siebie, reprezentuję całe młode pokolenie Hajnówki, jesteśmy zdecydowanie przeciwni takiej polityce. Bo albo chce Pan, żeby ta Hajnówka wyludniła się do granicy 15 000 – 10 000 i żebyśmy byli skansenem, faktycznie żebyśmy byli Bramą do Puszczy, to ok, ja nie mam nic przeciwko. Tylko niech Pan nie mówi, że chodzi Panu o zwykłych obywateli, bo szczerze mówiąc, chyba nie bardzo. I ja nie odzywałem się, dlatego dzisiaj też czekałem do samego końca, bo tak naprawdę bardziej chodziło o Pana tutaj radnego Łabędzkiego niż o Pana. Ale jak już jestem przy głosie, jeżeli Pan się nie, po prostu nie nawróci, może tak powiem, nie zrozumie tego, że Pan jest dla nas, a nie my dla Pana, to sorry. Wie Pan co? Może jest to tak, że był Pan jedynym kandydatem i faktycznie nie miał Pan z kim przegrać. Wtedy nie miał Pan

kandydata a za chwilę może Pan mieć. I zdyskwalifikują Pana bardzo szybko. Bardzo szybko, bo wie Pan, jak dzisiaj można załatwić szybko człowieka. Wystarczy wyciągnąć wszystkie brudy i będzie wszystko pokazane. Powoli jest to wszystko wyciągane, także ja liczę na to, że Państwo, apeluję też do Państwa. Wy jesteście dla nas a za chwilę będziecie przychodzić do nas z ulotkami, żeby na was zagłosować. A Pani Szlifarska mówi, że 17 osób było przeciw. Ale to się liczy, co Pani myśli, a nie co myśli pozostałe 16. Bo ja pozostałe 16 mówi, że wyskakujemy przez okno, wyskoczy Pani razem z nimi?

Jakub Ostapczuk – Dobra, proszę kończyć. Proszę, ad vocem proszę jeszcze momencik. Jest mikrofon, proszę podać dla Pana radnego.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowna Rado, proszę Pana, powiem Panu tak, kiedy decydowały się losy działki, na której stoi dzisiaj PUK, już o tym dzisiaj mówiłem, tak, byłem przeciwny temu przekazywaniu. Byłem zwolennikiem tego, żeby wystawić to miejsce do sprzedaży na wolny rynek. Nie zostało to przyjęte. Dzisiaj mamy tam taką sytuację, że sam Pan wie, że tam już są zatrudnieni ludzie, tak, pracują i co teraz Pan proponuje? Że co my mamy z tym zrobić? Proszę mi odpowiedzieć. Ja chętnie Pana wysłucham, naprawdę. No? Za momencik. Oddam Panu mikrofon. Ja chętnie wysłucham, co Pan zaproponuje tym ludziom. Natomiast, wie Pan, prawo i sprawiedliwość, prawym i sprawiedliwym jest niezaleganie pracownikom z wypłatą, bo to jest grzech wołający o pomstę do nieba. Nie wiem, czy Pan wie? To wypłacanie trzynastek to nie jest jakaś wielka mecyja, tak? Wypłacanie jakichś zasiłków urlopowych. Po prostu no wie Pan, ludzie, którzy pracują, chcą takich rzeczy. No i tam mają, tak? U kogoś innego nie mają. Mówię tylko o tym, wie Pan? Mówię o tym, że konkurencyjność też na rynku zatrudnienia powinna być. Szanuję Pana jako przedsiębiorcę, który wrócił do Hajnówki. Ja też wróciłem do Hajnówki z Warszawy. 20 lat temu. Tak? I wie Pan, też patrzę na to czasami krytycznym okiem i szukam rozwiązań. I wiem o tym, że Hajnówka ma depopulację minus 8,2. I czekam na odpowiedź Pana Burmistrza na pytanie, co zrobił przez tą kadencję w tej sprawie? I mogę Panu odpowiedzieć tylko tyle, kiedy się ukonstytuuje nowy Rząd, nasz Klub wystąpi do Prezesa Rady Ministrów, żeby w sprawie Hajnówki podjąć specjalne kroki. Dlatego że kolejny powiat za Hajnówką, na pewno Pan się orientuje, to jest minus 5,6, tak? I takich jest parę, 5 czy 6 w Polsce a reszta już jest w daleko lepszej sytuacji, tak? To są konkretne działania. A jeżeli Pan wypłaca pracownikom pensje na czas, to jestem po prostu dumny z Pana, bo w Hajnówce to wcale to nie jest takie oczywiste.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Prosił Pan Jarosław Kot. Prezes PUK-u.

Jarosław Kot – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, tak jest dużo mówione o Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych, to muszę kilka słów w tej kwestii powiedzieć. A mianowicie może przytoczę rok 2004, 1 lipiec tamtego roku zostałem powołany na Prezesa. PUK w tamtym okresie liczył sobie koło 35 pracowników. PUK świadczył usługi w zakresie wywozu nieczystości płynnych, w zakresie remontów budynków docieplania budowli. Ta ekipa została powołana jeszcze przed moim przyjściem. Także wykonywał usługi z budową dróg, budową kanalizacji i wodociągów. Przed moim przejściem w PUK-u były usługi pogrzebowe. One się nie opłacały. Zostały przekazane dla osoby prywatnej. W PUK-u była prowadzona sprzedaż gazu. To się nie opłacało. Zostało oddane dla firmy białostockiej, gospodarki komunalnej, która jest na Białostockiej. To się w

PUK-u nic nie opłata. PUK miał betoniarnię w której były produkowane kręgi i galanteria budowlana. To też się nie opłacało. W 2004 roku w PUK-u nic się nie opłacało, bo PUK był firmą, która była jedną z najgorszych firm komunalnych, nie tylko komunalnych, ale także w mieście. Po 2004 roku stało się troszeczkę inaczej. Była jakaś wizja, ja nie wyjeżdżałem, ja zostałem tutaj. Mam w tej chwili rodzinę, 3 wspaniałych dzieci i żonę. I poświęciłem swój najlepszy okres jeżeli chodzi o okres pracy i miałem wizję na tą firmę, tą wizję i cel, do którego dążyłem. W 2008 roku rozpoczęliśmy sprzedaż materiałów budowlanych, ale nie tak, jak Pan Giermanowicz Wiceprzewodniczący Rady mówi, że docieplając, mieliśmy potrzebę zakupu materiałów. Nie, Panie Giermanowicz, my kupowaliśmy materiały już w 2004 roku od naszych miejskich przedsiębiorców. Niestety, my nie mieliśmy ani upustów i ceny w Bielsku i w Białymstoku były tańsze na nasze potrzeby. I oprócz tych dociepleń ekipa remontowo-budowlana jakby pokazała potrzebę otwarcia takiej sprzedaży. Otworzyliśmy tą sprzedaż na ulicy Łowczej. Prowadziliśmy to z roku na rok, widząc, że jest jakby potrzeba rozwoju i widzieliśmy, że w mieście jest jakaś jeszcze nisz na sprzedaż materiałów budowlanych. W 2010 roku pozyskaliśmy ten budynek i nie tak, jak Pan mówi, bo my 350 000 zapłaciliśmy jeszcze za ten budynek. Ja Panu nie przeszkadzałem. I troszkę kultury. Ja jako Prezes postanowiliśmy zapłacić 350 000. Pan, Panie Wiceprzewodniczący, głosował za przekazaniem tego budynku w pierwszej kadencji swojej kariery jako radny. Pan był za przekazanie. To Pan w 2010 roku nie miał takiej wiedzy i artykułów na temat, że nasze Przedsiębiorstwo nie może prowadzić takich, takiej działalności? Raptem okazało się po kilku latach, po namowie kilku przedsiębiorców hajnowskich, że to jest konkurencyjna działalność dla firm prywatnych. W tym okresie jak powstawał market i sprzedaż materiałów budowlanych na ulicy Łowczej, prywatni przedsiębiorcy otwierali swoją działalność. Powstał Market Dom Lux, Pan Centromet otwierał i były firmy te, które do dzisiaj są. I tym firmom, które zostają otwarte, proszę zobaczyć, to są młodzi ludzie, którzy też dobrze się rozwijają. Na Białostockiej widać są kupowane działki obok tego sklepu, są... Firma PUK i Market PUK jakby wskazał pewien kierunek działania i przyczynił się ku temu, ażeby konkurencja była jeszcze większa w naszym mieście a na tym korzystali nasi mieszkańcy naszego miasta Hajnówka. Pan Wiceprzewodniczący mówi bardzo dużo o artykułach, o raportach NIK-u Najwyższej Izby Kontroli. Tak, doczytałem się pewnych jakby wniosków Izby Kontroli, którzy zarzucają dla nadzoru właścicielskiego jak Burmistrz, Prezydent, dla firm, które, do których musieli dotować, dla firm, które upadły. 99,9 % firm takich, jak moja, prowadzi, jak, w której ja zarządzam, którą zarządzam, prowadzi dodatkową działalność, a mianowicie w Bielsku produkują kręgi, w Bielsku produkują beton, w Bielsku rozwiją gaz, to w Siemiatyczach, sprzedają węgiel. W Bielsku jest zieleń miejska, sprzedaż paliw. To są firmy komunalne, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, taka, jak my jesteśmy. I patrząc na to, na Pana Wiceprzewodniczącego jakby podejście: Znajdź mi człowieka, ja znajdę paragraf – to myślę, że Pan jako radny powinien być obiektywny, a nie stronnicy. A przedsiębiorcy powinni traktować ten market jako market konkurencyjny. My kupiliśmy działkę obok za 550 000, w której w tej chwili możemy rozbudowywać. Ale tak jak Pan Przewodniczący mówi: Wybuduj kręgielnię. A jak ja mówię dla Pana Przewodniczącego Giermanowicza, że wybuduję kręgielnię, plus kawiarnię, plus kilka miejsc noclegowych, bo mam takie miejsce, to Pan mówi, to już nie mogę? No to zadaje pytanie. To PUK 11 lat temu zatrudniał 35 osób. Do kasy budżetu miasta wpływało tylko 28 podatku od budowli i od gruntów. Po 11 latach PUK zatrudnia 115 osób, wpłaca do kasy miejskiej około 280 000 podatku. Ludzie nie z Warszawy wracają. Wracają z Anglii i pracują w tym markecie. PUK w dobie dużej konkurencji ma jubileuszówkę, trzynastkę, wczasy pod gruszą, talony pod święta. Dostają jeszcze

pracownicy dodatkowe pieniądze od zarządu na Boże Narodzenie. Mamy taki pakiet socjalny dla pracownika i my w dobie dużej konkurencji jako PUK, jako market może konkurować z firmami prywatnymi, to trzeba czasami, to trzeba się zastanowić i wyciągnąć z tego wnioski. I nie można mówić, że w PUK-u są dumpingowe ceny i sprzedajemy poniżej zakupu, bo tak to nie jest. I proszę nie mówić, że Market Fachowiec przynosi straty. Ja myślę, że jest duża, już późno dosyć dzisiaj i można dużo dyskutować na ten temat. I Pan Burmistrz jest zapraszany, to było, PUK tą działalność prowadzi już za byłego Burmistrza. W tej chwili Pan Burmistrz jest zapraszany na każdą radę nadzorczą. Jeżeli jest spotkanie wspólników, zgromadzenie wspólników, to my jako wszyscy prezesi uczestniczymy w tym i się tłumaczymy z naszych jakby działań z każdego roku. I każde miejsce pracy, które utworzę ja czy prezesi, to powinniśmy się szczyścić i być dumni, że mamy takie firmy. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Prezes Aleksiejuk.

Jerzy Aleksiejuk – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, szanowni Państwo, ja chciałbym tutaj wypowiedzieć, rozszerzyć wypowiedź kolegi i przedstawić pewną tezę i pewne wnioski dotyczące naszej działalności. A mianowicie chodzi o aspekty społeczne działalności spółek komunalnych. Krótko mówiąc, w tym momencie spółki miejskiej Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Jeżeli chodzi o fakty, więc tak, Przedsiębiorstwo prowadzi działalność budowlaną jako generalny wykonawca, jako podwykonawca. Prowadzi również działalność handlową. Działalność dodatkowa to jest 30 %, średnio, 25 % – 30 % przychodów działalności Przedsiębiorstwa. To jest przeliczając w granicach 3 000 000 złotych. W firmie jest zatrudnionych 54 osoby na stałych etatach. Z tego 17 osób jest przeznaczonych do działalności gospodarczej, do działalności dodatkowej, o której Państwu wspomniałem. I teraz jeżeli chodzi o aspekty społeczne naszej pracy. My działając, wypracowując taki przychód, te pieniądze nie chowamy do kieszeni. My je inwestujemy w naszą działalność podstawową. I w związku z tym jako przedsiębiorca komunalny mamy nawet obowiązek poinformować mieszkańców o tym fakcie. Byliście Państwo dzisiaj na naszych obiektach. Przedstawialiśmy Państwu pewne nasze dokonania jeżeli chodzi o inwestycje, które naturalną rzeczą trzeba zrealizować. Po pierwsze, dlatego że są środki unijne. Po drugie, że należy to zrobić, ponieważ przyjdzie moment, że będziemy musieli płacić kary, jeżeli takich rzeczy nie zrobimy. W pierwszym etapie 9 000 000. Teraz, jak Państwo widzieliście, 11 000 000. I my te inwestycje prowadzimy. Wiadomo, częściowo są one sfinansowane przez źródła unijne, częściowo korzystamy z preferencyjnych kredytów, ale część środków musimy wypracować własną pracą. Tutaj Pan radny Giermanowicz wyciąga tezę następującą. Po co? Sięgnijmy do portfeli mieszkańców, bo przecież to w mieście trzeba zrobić. A skąd wziąć te środki? Rzecz naturalna, obciążyć mieszkańca opłatami dodatkowymi za wodę i ścieki. My mówimy: Po co? Możemy na dodatkowej działalności te środki zdobyć. Sprawa następna. Co jakiś czas spotykamy się z Państwem w celu regulacji opłat za wodę i ścieki. Ja zawsze jak się z Państwem spotykam, przedstawiam wyliczenia i zawsze argumentuję, działalność podstawowa może nam przynieść pewne straty. Ale mamy działalność gospodarczą, dodatkową, która nam z kolei może te straty niwelować. Przez to możemy te ceny spokojnie ustalać. Przez to wszyscy mieszkańcy korzystamy. Ale jest to związane też z naszą działalnością gospodarczą, dodatkową. Przez to też korzystają przedsiębiorcy, bo nie mają dużych obciążeń związanych z naszymi usługami. To są fakty, możecie Państwo sprawdzić, jak jest w Bielsku, jak jest w innych miastach, jaki jest poziom cen w stosunku do innych miast, jak jest u nas w

Hajnówce. To jest drugi aspekt społeczny. Ta działalność, którą my prowadzimy, my te środki, te przychody, które firmy wypracowują czy wodociągi, czy ewentualnie kolegów, staramy się skierować dla dobra wszystkich mieszkańców, nie określonej grupy dostawców tego czy instalatorów, czy jakichś tam wykonawców usług dodatkowych. Z tym też musimy się liczyć. Sprawa następną. 17 osób zatrudnionych na etatach związanych z działalnością dodatkową. Aby biznes, aby działalność gospodarcza się rozwijała, ci ludzie muszą być odpowiedniej kwalifikacji, musi być przygotowane, muszą być przygotowane środki pracy. To Pan przyjechał z Warszawy. My, aby osiągnąć taki pułap i taką możliwość działalności, pracowaliśmy latami. Wykwalifikowaną kadrę, niestety, ale trzeba przygotować, to wymaga czasu. Sprzęty, którymi dysponujemy, trzeba nabyć leasingiem. To trwa wiele lat. To nie jest chwila moment i biznes się rozkręca. Pan Jan Giermanowicz sugeruje zwolnić 17 osób, wysprzedać sprzęt, ponieważ jest to niedozwolone, jak również sugestia następująca, podnosimy cenę wody, ścieków, usług podstawowych, z których korzystają wszyscy mieszkańcy, nie tylko jakaś wydzielona grupa. Sięgnijmy do portfeli mieszkańców. Cóż, taka jest ekonomia. Nie ma pieniędzy, więc trzeba sięgnąć do mieszkańców. My mówimy: Spokojnie, jeżeli jest taka możliwość, zadbajmy inaczej. Mamy już ustabilizowaną jakąś pozycję na rynku tutaj naszym podlaskim jako podwykonawca, jako generalny wykonawca. Staramy się jakoś funkcjonować w tym obrocie gospodarczym z pewnym powodzeniem. I nie musieliśmy znikąd wyjeżdżać, skądś przyjeżdżać, by to powadzić. Aspekt następny sprawy, tu kolega wymieniał już miasta sąsiednie, gdzie firmy komunalne prowadzą działalność. A ja mogę powiedzieć tak, że w tym obszarze usług, w którym my się obracamy, w Siemiatyczach ze dwie firmy, w Bielsku Podlaskim ze cztery firmy reprezentujące ten sam sektor działalności. W Białymstoku o wiele więcej tych firm. Teraz tak, konkurencja, czyli te firmy, o których ja tu Państwu mówię, też się z tego cieszy, że radny właściciel firmy działa w ten sposób, bo firma tej działalności nie prowadziła. Pan chyba jest stronnikiem tych podmiotów, bo jeżeli my nie będziemy prowadzić, to rynek szybko się odnajdzie. Przyjdzie firma z Siemiatycz, z Bielska, przerobi pieniądze unijne, znajdzie swoich generalnych wykonawców, bo nas już na rynku nie będzie. Czy o to może chodzić właścicielowi firmy, tak jak jest to radny miasta Hajnówka? Stawiam taką tezę.

Jakub Ostapczuk – Dzięki. Ale króciutko już, 1 minuta.

Marcin Bołtryk – Tak, ja tylko ad vocem do Pana, bo bardzo Pana szanuję, Znamy się, ja Pana bardzo szanuję, ale wie Pan co, wie Pan, jaki Pan przed chwilą podał przekaz? Wy nie wyjeżdżajcie, albo nie, inaczej, wy nie wracajcie, bo i tak będziecie gorsi niż my, bo my tu jesteśmy cały czas. A nie pomyślał Pan, że ja może wyjechałem do tej Warszawy, że wyjechałem do tej Warszawy po to, żeby zarobić i tutaj wrócić, i żeby coś rozwinąć? Nie pomyślał Pan o tym? To jest bardzo przykre. Dla Pana radnego Łabędzkiego chciałem powiedzieć, że właśnie po to się mieliśmy spotykać z Burmistrzem, żeby wypracować pewne rozwiązanie, które by nie bolało. Tylko że nie usłyszeliśmy, żadnej propozycji. Propozycja Burmistrza, znaczy nie było propozycji, zdanie było takie: Moi prawnicy mówią, że to jest dobrze i mnie to nie obchodzi. Taką uzyskaliśmy odpowiedź.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Proszę już kończyć. Proszę, jeszcze, jeszcze Pan.

Bogusław Szczepan Łabędzki – ...do samorządu lokalnego? Chodziłem, namawiałem przedsiębiorców: Zróbcie swoją reprezentację, żebyście mieli tutaj ludzi i decydowali o mieście...

Jakub Ostapczuk – Dobra, jeszcze Pan...

Marcin Bołtryk – Ja tylko bardzo dziękuję wszystkim za udzielenie, za możliwość wypowiedzenia się. Wszystkiego dobrego.

Jakub Ostapczuk – Pan Przewodniczący ad vocem, Giermanowicz. Proszę o...

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, szanowni Państwo radni szanowni Prezesi. O ile mogę zrozumieć wystąpienie Pana Prezesa Kota, to tyle nie rozumiem wystąpienia Pana Aleksiejuka, albowiem dzisiaj Przedsiębiorstwo Pana w ogóle w tym kontekście nie było nawet wymieniane. Niemniej jednak muszę też Pana pocieszyć, że nikt do Pana z przedsiębiorców nie zgłasza żadnych zastrzeżeń, że Pan prowadzi działalność wykraczającą poza zakres działalności komunalnej, czyli czytaj spełnianie art. 7 ustawy o samorządzie gminnym, gdzie są zaspokajane potrzeby mieszkańców. Tutaj nie ma żadnej dyskusji i zresztą byłem bardzo zadowolony z tego tytułu, że Pan, zdając sprawozdanie finansowe wiosną, wyjaśnił nam i mieszkańcom, że prowadząc działalnością, z którą Pan nie konkuruje tak naprawdę, z przedsiębiorcami naszymi tu hajnowskimi, wyrabia zysk, który pozwala na to, że stawki za odprowadzanie wody i ścieków nie są na tyle wysokie, żeby pokrywać ich rzeczywiste koszty. Ja też rozumiem wystąpienie Pana Jarosława Prezesa Jarosława Kota. Takie pełne emocje i, że tak powiem, osobistego zaangażowania, bo związany, jak sam powiedział, bo związany z firmą jest kilkanaście lat. Zaraz będzie okrągła rocznica. Nie, już minęła, tak? Panie Prezesie, no co mogę Panu powiedzieć? Tak nasze prawo jest skonstruowane, Konstytucja w art. 20 naszej Rzeczypospolitej stanowi, że takim wiodącym sektorem działalności gospodarczej są podmioty niestety prywatne, a samorządowe i państwowe są jakby ograniczone pewnymi przepisami prawa i tu ta ustawa w gospodarce komunalnej, którą Pan na pewno zna, w art. 10 właśnie dokładnie mówi, że może Pan prowadzić działalność i zachęcam do takiej, która zaspokaja aktualne potrzeby mieszkańców i w tym sławetnym czasie, kiedy Pan, ja dlaczego mówiłem o tym momencie docieplania? Taką dostałem odpowiedź, że mniej więcej w tym czasie, jak były te prace prowadzone, to wtedy powstała taka potrzeba. Ale drodzy Państwo, przecież jak my mamy zapotrzebowanie na żywność, to nie otwieramy sobie sklepu spożywczego, żeby chodzić i kupować w tym sklepie swoim żywność. No to takie tłumaczenie, że na potrzeby swoje, żeby uzupełniać materiały tak jak było w tej odpowiedzi, no to wydało mi się troszkę dziwne. Rozumiem, że była pewna nisza w kategorii jakichś tam materiałów, które nie były dostępne, zgoda. To znaczy że Pan w tym momencie Pan zaspokajał potrzeby mieszkańców. Ale kiedy Pan w pewnym momencie wchodzi z asortymentem, chociażby słynny węgiel, przecież u nas co najmniej 3 firmy na rynku jest, które sprzedają węgiel. Pan wchodzi jako 4. Rozumie Pan, o co chodzi? O istotę rzeczy. Ja skończę i zaraz Panu ewentualnie...

Jakub Ostapczuk – Nie, to już nie dam, bo to gdzież, już północ.

Jan Giermanowicz – Proszę Państwa, i tu nie chodzi o to, żeby zamykać miejsca pracy, żeby cokolwiek ograniczać, że tylko to chodzi o to, żeby konkurencja była zdrowa. Dlaczego myśmy ten temat zaczęli w ogóle? Dlatego, że był sygnał od naszych przedsiębiorców, nie od 1, nie od 2, nie od 3, nie od 15, tylko od większej rzeszy naszych u nas podmiotów gospodarczych zarejestrowanych, tego nie było dzisiaj, jest ponad 1 200. 1-osobowe, w

mniejszych, większych i tak dalej. Słuchajcie Państwo, nasze firmy są naszą własnością. To tak, jakby jeden z radnych podał taki przykład: Syn rozkręcił interes a ojciec robi mu konkurencję. Czytaj, że Burmistrz jest naszym ojcem a my jesteśmy jego wszyscy dziećmi, nam się interes prowadzi, to on otwiera interes konkurencyjny, żeby nam zniszczyć. Istotą gospodarki komunalnej nie jest działalność skierowana na zysk, Panie Prezesie Kot. To jest tylko po to, żeby zaspokoić potrzeby mieszkańców. Jeśli Pan prowadzi inne działalności, niż tylko zbieranie ścieków i tak dalej, to chwała Panu temu, tylko nie wchodźmy w konkurencję z naszą prywatną przedsiębiorczością. Ale przecież my mamy komunikację interpersonalną i możemy się dogadać, ale Pana Prezesa, ja skonfrontowałem tę informację, którą dostałem. Otóż Pan chodził, Pana pycha i arogancja była na takim poziomie, że Pan chodził po prywatnych przedsiębiorcach i groził ludziom, że oni wszyscy u Pana będą pracować. Powiedział Pan to. Tak, tak, ja to skonfrontowałem. A zresztą, ale to nie przystoi. Pan jest Przewodniczącym Rady Gminy, tak? Pan jest Prezesem i takie teksty rzucać? Ja przecież Panu mówiłem, że to jest poniżej jakiegoś poziomu. Pan mi obiecał, że nigdy to się nie powtórzy i trzymam Pana za słowo. Ja zbyt mocno Pana szanuję, bo ja doceniam Pana, doceniam Pana i Pan tutaj nie był stroną. Ja cały czas dzisiaj skierowałem i to wszystkie swoje pytania do Pana Burmistrza. On jest zgromadzeniem wspólnikiem, on reprezentuje interes nas wszystkich w stosunku do was. Wy nie jesteście tutaj żadną stroną. Tylko ja myślę, że Pan Burmistrz tak powinien stymulować te wszystkie działania, żeby wszyscy byli zadowoleni i tu o to wszystko chodzi. I słuchajcie, pierwsza propozycja, jaka była, to od razu robimy coś z tym, żeby to tak nie było, rozwalmy. Ja mówię, słuchajcie, Pan Burmistrz jest dobrym, jeśli chodzi o retorykę, można z nim się dogadać. Zróbmy to we własnym mieście. Michał, Pan Michał, nie pamiętam nazwiska, z Cechu Rzemiosł Różnych był tego świadkiem. Załatwmy tą sprawę, przecież to można się dogadać. Nie trzeba iść na jakieś nie wiadomo jakie wojny i tak dalej. Dobrze, że to tylko słowne są. Drodzy Państwo, ja wam, ja raz jeszcze powtarzam, według wszystkich, że tak powiem, kontroli Najwyższej Izby Kontroli właśnie jest taka opinia, że my powinniśmy przedsiębiorczość prywatną wspomagać. Nie możemy tworzyć dla niej konkurencji. Tak to funkcjonuje w naszym ustroju gospodarczym państwa. Właśnie ze względu na ten artykuł 20 Konstytucji. I tu, tu nie ma co się obrażać. No ja rozumiem, że ja głosowałem za tym, bo skąd ja mogłem wiedzieć, co Pan Prezes tam otworzy, tak? Pan się śmieje z tej kręgielni, bo to było żartem. No to może to być śmieszne, oczywiście, tak? Ale drodzy Państwo, no ja nie dopuszczam takich do myśli takiego czegoś, że Pan na przykład zbuduje hotel i będzie konkurować z naszymi hotelarzami. To wprost przeciwnie, to trzeba stworzyć wszystkie te warunki, żeby te prywatne nasze hotele były obsadzone i żeby się rozwijały. I to, co wspominał Pan Burmistrz przy okazji organizowania różnych tych imprez sportowo-rekreacyjnych, to jest ten właściwy kierunek. I drodzy Państwo, przecież ja Panom Prezesom zaproponowałem dzisiaj. Można pójść w taką sferę działalności, że wszyscy będą zadowoleni i będą z tego pieniądze. Tylko jeśli ktoś agresywnie się nastawia, że ktoś na kogoś szuka haka, ja nie szukam na Pana haka, ja interpretuję prawo. Staram się interpretować. Dzwonię do radców prawnych różnych. Ja sam z palca nie wysysam tego, ja z woźnymi nie rozmawiam, z całym szacunkiem dla woźnych. Rozumie Pan, o co chodzi, Panie Prezesie? To tak ta sytuacja się ma.

Jakub Ostapczuk – Już ludzie śpią. Dobra. I teraz przechodzimy do... No Pan jeszcze ostatni Pan Grzegorz Tomaszuk nie brał dzisiaj głosu.

Grzegorz Tomaszuk –Nie, ja tylko odpowiadam na pytanie.

Jakub Ostapczuk – A to jeszcze będzie w następnym punkcie odpowiedzi na pytania. No to dobrze, zacznij.

Do punktu 12 porządku obrad

Grzegorz Tomaszuk – Ale zanim odpowiem na pytanie, to jakby chcę powiedzieć, że w szpitalu robimy teraz dosyć istotną inwestycję – remont Oddziału Chorób Wewnętrznych. Koszt inwestycji – 1 300 000. Przetarg został ogłoszony. Zgłosiły się, były 2 oferty, 2 oferty, była jedna z Białegostoku, druga z Siemiatycz. I się zastanawiałem, dlaczego, dlaczego nie ma żadnej oferty z Hajnówki? Może dlatego, że to tak rozmawiamy właśnie, że w ten sposób? Ja bym namawiał Prezesów, żeby również zakładali, prawda, no firmy również budowlane i konkurowali właśnie z sąsiadami, zgłaszali swoje oferty. Bo wierzę, że robicie to zgodnie z prawem, ale możliwe, po takich dyskusjach to wówczas no nasze spółki nie będą chciały w ogóle rozwijać swojej działalności. Natomiast odpowiadając tutaj na pytania Pana radnego Łabędzkiego, trudno mi się ustosunkować do tej sytuacji zaistniałej w Białowieży. Nie wiem, dlaczego ten zarzut skierowany po prostu do Dyrektora Szpitala. Może wynika to z nieświadomości po prostu przepisów prawa, nieznamomości przepisów prawa. W związku z tym ja kilka słów może powiem na ten temat. Mianowicie, no troszkę bałagan prawny u nas w kraju funkcjonuje. Mianowicie no zgon stwierdza lekarz rodzinny, do którego dany pacjent jest zapisany. A więc w tym przypadku nie wiadomo, gdzie ten pacjent był zapisany, do którego lekarza. A w ogóle jest problem, jeżeli pacjent, pacjent niezapisany jest do żadnego lekarza. Przyjeżdża na przykład z Polski, niestety mu się umiera i nie ma stwierdzić komu, prawda, zgonu. My jako jednostka publiczna w związku z takimi problemami, bo czasem prokurator telefonuje, policja, no wysyłamy lekarza, wysyłamy lekarza, żeby stwierdził zgon, ale to jednak to bije na czas i możliwe, że taka podobna sytuacja była. Czasami jest postępowanie prokuratorskie jeszcze przy takim zgonie, w policji w związku z tym też są, prawda, opóźnienia. Swego czasu Ministerstwo Zdrowia chciało wprowadzić instytucję koronera. Koronera, to jest, Starosta by powoływał właśnie koronera, który byłby opłacony przez, z funduszu, z budżetu powiatu i ten koroner by się zajmował tylko i wyłącznie stwierdzaniem zgonu. Ale to jednak to nie funkcjonuje, bo i lekarzy, prawda, nie ma i w budżetach powiatu również nie ma środków. Natomiast to jest jedyne, że tak powiem, rozwiązanie, które by załatwiłoby ten problem, dlatego że szpital jako podmiot publiczny nie jest wyłącznie odpowiedzialny po prostu za stwierdzanie zgonu.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I w ten łagodny sposób przechodzimy do punktu 12. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania. Proszę Burmistrza.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Pan radny Nieciecki podnosi temat Rado Osiedlowych. Ja potem poproszę Pana Sekretarza. On powie, jak to wygląda. Natomiast też porusza Pan tematy polityczne. Nie jest tajemnicą, ja niejednokrotnie mówiłem, że ja uważam, że w wymiarze samorządowym niepotrzebna jest wielka partyjna polityka. Ja osobiście jestem przeciwnikiem partii politycznych w samorządach. I tak dla wiadomości, od dłuższego już czasu jestem bezpartyjny. I tak jak już niejednokrotnie mówiłem...

Bogusław Szczepan Łabędzki – ...funkcjonuje Pan tam na stronie SLD jako Przewodniczący...

Jerzy Sirak – Możliwe, ale ja, wie Pan...

Jakub Ostapczuk – Ale Mirek Skiepmo jest.

Jerzy Sirak – Ja wiem, co robię, ja wiem, co zrobiłem... Ale...

Jakub Ostapczuk – Panie Karolu...

Karol marek Nieciecki – Proszę przestać politykować, Panie Burmistrzu, Pan wszędzie politykuje.

Jerzy Sirak – Ja wiem, ja wiem, co mówię. Ja wiem, ja wiem, co mówię. Jeżeli mówię Panu, że jestem bezpartyjny i to wiem, co mówię. Nie angażuję się w tej chwili w politykę. Moja rola w ostatnich wyborach polegała przede wszystkim wspólnie z Sekretarzem, urzędnikami o przygotowanie i zorganizowanie właściwego przebiegu tych wyborów i nic więcej. Jeżeli Pan znajdzie jakiś dowód na to, że się angażowałem politycznie, to proszę bardzo. I nie ukrywam tego, dlaczego tak jest. Mam swoje wieloletnie doświadczenia. Wiem jedno. Pan radny Łabędzki ponosi bardzo ważny temat depopulacji. Proszę Pana, to nie jest odpowiedź na, szansa odpowiedzi w kilku zdaniach. To jest temat, na który można zwołać konferencję naukową, bo przyczyn tego zjawiska możemy szukać nie wczoraj, nie rok temu, nie 10 lat temu, ale wiele, wiele lat wcześniej. I ja Panu nie odpowiem na to, bo to jest trudne pytanie. Bo wszyscy powinniśmy też myśleć o tym. Kiedyś było skromniej, tak? Ale dzieci było dużo. Dlaczego? Sami sobie odpowiedzmy na to. Ja powiem szczerze, ja, ja...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale proszę zwrócić uwagę, że ja już kilkakrotnie w poprzedniej kadencji prosiłem o decyzję w tej, w tym...

Jerzy Sirak – To Panu podam inny przykład. Od wielu już lat my samorządowcy tutaj z regionu Puszczy Białowieskiej, niezależnie od tego, jakie są rządy, lewicowe, prawicowe, centrowe i tak dalej, prosiliśmy o jedną rzecz – opracowanie raportu na temat społecznoekonomicznych skutków ograniczenia korzystania gospodarczego z Puszczy Białowieskiej, z lasów gospodarczych. Do tej pory się takiego opracowania nie doczekaliśmy. Kiedy kilka lat temu tu wspólnie ze Starostą Pietrocukiem przygotowaliśmy taki wniosek o realizację Programu Platforma Współpracy, jednym z podstawowych punktów w tym programie przez nas zgłaszanych była sprawa opracowania tego raportu. Pierwszy punkt, który został w Warszawie wykreślony, to był właśnie ten punkt. Ale nie rezygnowaliśmy z projektu, bo były inne do realizacji. Także widzimy, jak skomplikowana i trudna to jest materia. Nie ma na to prostych odpowiedzi. To, o czym mówię zawsze, robimy wszystko, żeby stworzyć warunki korzystne dla biznesu, to co w tej chwili przecież robimy. Pan tutaj Bołtryk wspominał, że mówię tajemnica handlowa. Tajemnica handlowa, powiem tak, inwestor nie życzy sobie, żebym mówił, co ma być przedmiotem tej produkcji. Najważniejsze, że ta chęć jest. Widzimy wszyscy, że intensywnie przyspieszone zostały prace na budowie fabryki Pronaru przy ulicy Fabryka Chemiczna. Także jest to ten właściwy kierunek. I już dzisiaj widać, że jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z oczekiwaniami, no to będzie brakowało ludzi do pracy. Pan radny Łabędzki mówi, że tam w Warszawie rozumiem, w środowiskach PiS-u będziecie analizować, rozmawiać o tych problemach w tym regionie. To ja rozumiem, jest to ten

problem związany z gospodarowaniem w Puszczy Białowieskiej. Ja się bardzo ciesze też z tego, bo Pan Profesor Szyszko, który tutaj niejednokrotnie bywał, bardzo dobrze zna te problemy wierzę w to, że może będzie jakaś racjonalna decyzja na temat zagospodarowania tego, co tutaj mamy. Mamy rozpoczęty już bardzo ciekawy program realizowany przez Lasy Państwowe z wykorzystaniem również środków unijnych centralnych i teraz tylko trzeba go zrealizować. Bo te inwestycje, te gospodarcze, te różne inne, jeżeli zrealizujemy, a wierzę, że jest duża szansa, żeby to zrealizować, jest też szansa na to, żeby chciało się w Hajnówce żyć i chciało się do Hajnówki wracać, tak? Ja tu na tej sali też kiedyś słyszałem, że nie powinienem być Burmistrzem, bo ja nie jestem hajnowianinem. No nie jestem hajnowianinem. Ja nigdy tego nie ukrywałem przecież, nie? Ale pozwólcie Państwo, że to wyborcy decydowali i jak zdecydują, że nie mogę być Burmistrzem, nie będę, to nie będę. Wybiorą kogoś innego. Rynek nie znosi próżni. To nie jest problem. Bardzo się ciesze, że jednak po 89 roku coś się zmieniło. Ta konkurencja jest nie tylko na rynku biznesowym, ale również na tym rynku wyborów samorządowych też. Pan Mironczuk podnosi temat dworca PKP. No proszę Państwa, jeżeli PKP próbuje czy myśli nawet o rozbiórce tego dworca, to ja myślę, niezależnie od tego, jak my ten budynek w przyszłości wykorzystamy, nie wolno nam do tego dopuścić. Dlatego też wystąpiliśmy z oficjalną propozycją do PKP, że my ten budynek przejmujemy, ale uzależniamy naszą decyzję od tego, jaka będzie wartość tego budynku. I jeżeli będzie już taka wycena szacunkowa, ja Państwa zapewniam, że taka informacja w pierwszym rządzie tutaj do Państwa trafi i Państwa poinformuję o tym, jak sytuacja wygląda i że chcemy to kupić. I będziemy zastanawiać się, jak to wykorzystać. Bo na pewno, myślę że podzielacie Państwo mój pogląd, że nie wolno dopuścić do rozebrania tego budynku. Bo dzisiaj PKP wszędzie szuka oszczędności i rozbiera to, co niepotrzebne i to, za co trzeba płacić podatek od nieruchomości... No musiałbym sprawdzić, ale skoro finanse mi nie zgłaszają, to znaczy że nie ma, a jeżeli jest, to niewielki. No tutaj się dowiaduję, że znowu wraca temat tej akcji pod hasłem: szukaj haka na Siraka. To już było i teraz znowu wraca. Ja Panie Mironczuk zapewniam Pana, ja wiem, co w życiu robiłem, wiem, co w życiu robię i śpię spokojnie, i się nie obawiam o te haki. Pan Androsiuk, chodzi o ulicę Fabryka Chemiczna. Przetarg na realizację tej inwestycji wygrała firma z Gorlic, ale podwykonawcą, głównym organizatorem prac tutaj w Hajnówce jest firma hajnowska. Z tego się bardzo cieszymy. Rzeczywiście, tam pewne uchybienia w realizacji wyszły, ale ta warstwa, która była za cienka, została zerwana, zdjęta i jak dzisiaj widzieliśmy, jest kładziona warstwa już ścieralna. Tak samo jeżeli chodzi o inspektora nadzoru. Tutaj był przetarg nieograniczony. Wygrał ten inspektor nadzoru spoza Hajnówki, chociaż ja nie ukrywam, ja też bym wolał, no nie będę używał tutaj nazwisk, ale żeby to był sprawdzony inspektor nadzoru z Hajnówki. No niestety, jego oferta była mniej korzystna. A wyjaśnię, że ustawa o zamówieniach publicznych obowiązuje. Jest to schetynówka i bezwzględnie tego pilnujemy. Rzeczywiście, ten termin był zagrożony, dlatego na wniosek wykonawcy aneksowaliśmy umowę i będzie ona zakończona do końca tego miesiąca. Chyba wszystko. Także dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Jakub Ostapczuk – I jeszcze Pan Jarosław coś ma odpowiedzieć, Pan Sekretarz.

Jarosław Grygoruk – Panie Przewodniczący, szanowni Państwo, powołanie Rad Osiedla, sami Państwo wiedzą, że dopiero uchwała ta jakby została uchwalona niedawno, stosunkowo niedawno. Natomiast po drodze mieliśmy też budżet obywatelski, referendum, wybory, wybory ławników i trudno było kumulować to w jednym czasie, żeby te wszystkie czynności wykonywać jednocześnie. Teraz po zakończeniu tych, jakby okresu wyborczego

czy jak go nazywać, kalendarz nie został jeszcze ustalony, natomiast to w najbliższym czasie się te wybory do Rad Osiedla odbędą. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Chciałem też jeszcze poinformować, że dzisiaj pobiliśmy rekord. Sesja trwała ponad 9 godzin.

Alicja Chaniło – 9 godzin i 10 minut.

Jakub Ostapczuk – I 10 minut. Dziękuję.

Do punktu 13 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Zamykam obrady IX sesji Rady Miasta w Hajnówce.

prot. Starszy Specjalista

Halina Stepaniuk

Przewodniczący Rady

Jakub Ostapczuk

Załączniki do Protokołu Nr IX/15:

1. Lista obecności Radnych Rady Miasta Hajnówka.
2. Lista obecności Przewodniczących Rad Osiedli.
3. Inwestycje realizowane w 2014-2015 r. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych
4. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 29 sierpnia 2015 roku do 9 października 2015 roku.
5. Informacja o bezrobociu w mieście Hajnówka.
6. Przedsiębiorczość w mieście Hajnówka.
7. Informacja o złożonych oświadczeniach majątkowych radnych Rady Miasta Hajnówka na IX sesji w dniu 28 października 2015 roku.
8. Informacja o złożonych oświadczeniach majątkowych pracowników Urzędu Miasta Hajnówka i kierowników jednostek organizacyjnych Gminy Miejskiej Hajnówka za 2014 rok.
9. Opinia Zespołu do Spraw Wyboru Ławników Rady Miasta Hajnówka.
10. Regulamin głosowania w wyborach ławników do sądów powszechnych na kadencję od 2016 do 2019 przeprowadzonych na IX sesji Rady Miasta Hajnówka w dniu 28 października 2015 roku.
11. Protokół z ustalenia głosowania w wyborach ławników do sądów powszechnych sporządzony na IX sesji Rady Miasta Hajnówka w dniu 28 października 2015 r. na kadencję od 2016 do 2019 r.
12. Protokół z ustalenia głosowania w wyborach ławników do sądów powszechnych sporządzony na IX sesji Rady Miasta Hajnówka w dniu 28 października 2015 r. na kadencję od 2016 do 2019 r.
13. Protokół z ustalenia głosowania w wyborach ławników do sądów powszechnych sporządzony na IX sesji Rady Miasta Hajnówka w dniu 28 października 2015 r. na kadencję od 2016 do 2019 r.
14. Uchwała Nr IX/69/15 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 października 2015 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej.
15. Uchwała Nr IX/70/15 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 października 2015 roku w sprawie zmian w budżecie miasta na 2015 rok.
16. Uchwała Nr IX/71/15 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 października 2015 roku w sprawie zmiany uchwały w sprawie emisji obligacji.
17. Uchwała Nr IX/72/15 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 października 2015 roku w sprawie uchwalenia Roczno-go programu współpracy miasta Hajnówka z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2016 rok.
18. Uchwała Nr IX/73/15 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 października 2015 roku w sprawie wyboru ławników na kadencję od 2016 roku do 2019 roku.
19. Uchwała Nr IX/74/15 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 października 2015 roku w sprawie wyrażenia woli ustanowienia herbu oraz innych symboli Gminy Miejskiej Hajnówka.
20. Uchwała Nr IX/75/15 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 października 2015 roku w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych miasta Hajnówka oraz nadania nazwy ulicy.
21. Uchwała Nr IX/76/15 Rady Miasta Hajnówka z dnia 28 października 2015 roku w sprawie intencji Rady Miasta Hajnówka przystąpienia do realizacji inwestycji drogowych w ramach „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”.

22. Interpelacje, wolne wnioski, zapytania:

- interpelacja radnej Ewy Rygorowicz w sprawie zwiększenia budżetu miejskiego na rok 2016 na funkcjonowanie Orkiestry Dętej przy Ochotniczej Straży Pożarnej
- interpelacja radnego Karola Niecieckiego w sprawie wyborów do Rad Osiedli
- interpelacja radnego Karola Niecieckiego w sprawie serwisu urządzeń solarnych
- wniosek radnego Bogusława Szczepana Łabędzkiego w sprawie możliwości udziału Miasta Hajnówka w realizacji projektu upamiętnienia kluczowych dla rozwoju miejscowości w dwudziestolecu międzywojennym postaci takich jak Adam Loret, Józef Jacuński, Stanisław Bułak-Bałachowicz oraz ks. Antoni Mioduszewski
- wniosek radnego Bogusława Szczepana Łabędzkiego w sprawie czynności, których celem było zapobieżenie występującemu w lokalu mieszczącym się w budynku przy ul. Armii Krajowej 40 zagrożeniu